

**PROTOKÓŁ NR LI/06**  
**XLVIII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA**  
**ŚLĄSKIEGO II KADENCJI**

(22.05.2006 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

**1. Otwarcie sesji godz. 11<sup>10</sup> – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – otwieram XLVIII sesję Sejmiku Województwa Śląskiego II kadencji. Witam przybyłych na nasze obrady gości. Serdecznie witam Pana Wojewodę. Witam przybyłych parlamentarzystów, Panią Posłankę Izabelę Kloc, witam delegację Komendy Wojewódzkiej Policji z Panem Generałem Kazimierzem Szwajcowskim, witam Pana Piotra Gojnego, Zastępcę Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach. Witam Zarząd Województwa, witam Państwa Radnych oraz gości zgromadzonych na galerii – gimnazjum w Żorach – witam, młodzież obserwującą nasze obrady.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

1. radny Marian Gajda,
2. radny Marek Migas.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – informuję, że w dzisiejszej sesji uczestniczy 36. radnych, a tym samym nasze obrady są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): Ludgarda Buzek, Michał Czarski, Longin Dobrakowski, Bernard Szweda.

**2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:**

Porządek obrad zaproponowany przez Przewodniczącego Sejmiku:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XLVII sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w Województwie Śląskim w 2005 roku:

- wystąpienie Pana Tomasza Janeczka, Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach,
  - wystąpienie Pana Kazimierza Sz wajcowskiego, Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach.
6. Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w 2005 roku.
  7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu *Programu Odnowy Wsi Województwa Śląskiego na lata 2006 - 2010 (druk II/990)*.
  8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pożyczki dla Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Katowicach w kwocie 600 tys. zł. **(druk II/996)**.
  9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2006 rok **(druk II/1006)**.
  10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2006 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych **(druk II/997)**.
  11. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia przez Województwo Śląskie do Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. w Katowicach wkładu niepieniężnego w postaci nieruchomości **(druk II/1004)**.
  12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Zasad udzielania dotacji podmiotowych z budżetu Województwa Śląskiego samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie jest organem założycielskim i które są zakładami lecznictwa odwykowego lub mają w swojej strukturze takie zakłady (druk II/998)*.
  13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest Województwo Śląskie z przeznaczeniem na dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych **(druk II/1007)**.
  14. Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2007 środków finansowych dla Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na realizację projektu pod tytułem: *Pracownik socjalny – profesjonalista w działaniach na rzecz grup defaworyzowanych* w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego - Rozwój zasobów Ludzkich, działanie 1.5 Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka, Schemat A) Wspieranie osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym **(druk II/999)**.
  15. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznacza w roku 2006 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych **(druk II/1000)**.
  16. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia *Wojewódzkiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej z uwzględnieniem dofinansowania przez Ministra Sportu na rok 2006 (druk II/1001)*.

17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr II/41/9/2005 z dnia 14 listopada 2005 roku w sprawie przyjęcia *Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2006* (**druk II/1008**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach (**druk II/1003**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Miastu Katowice realizacji w roku 2006 zadania inwestycyjnego pod nazwą: *Drogowa Trasa Średnicowa Katowice – Dąbrowa Górnicza, etap Modernizacja węzła drogowego Aleja Roździeńskiego – ulica Murckowska – ulica Bagienna w Katowicach, II etap, współfinansowanego w ramach Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005-2006* (**druk II/1002**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie uchylecia uchwały Nr II/38/21/2005 z dnia 29 sierpnia 2005 roku w sprawie zaliczenia drogi powiatowej nr S 1439 do kategorii drogi wojewódzkiej (**druk II/989**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład publicznego zasobu mieszkaniowego Województwa Śląskiego (**druk II/993**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od cen samodzielnych lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku położonym w Goczałkowicach-Zdroju przy ulicy Uzdrowskiej 46-48, stanowiącym własność Województwa Śląskiego (**druk II/991**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie przez Województwo Śląskie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy, na okres powyżej 3 lat, nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Czernichowie (**druk II/992**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Katowicach poprzez wydzielenie z niej filii w Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Raciborzu, likwidacji filii w Rybniku Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Katowicach, założenia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rybniku oraz połączenia w zespół Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rybniku z Regionalnym Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Rybniku (**druk II/994**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Neuropsychiatrycznego im. dr. Emila Cyrana w Lublińcu poprzez likwidację Gabinetu Stomatologicznego, Poradni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży i Oddziału dla Osób z Zaburzeniami Nerwicowymi (**druk II/995**).
26. Podjęcie uchwały w sprawie apelu skierowanego do Prezesa Rady Ministrów dotyczącego zniesienia barier w dostępności środków pomocowych z funduszy unijnych dla producentów rolnych, prowadzących działalność w specyficznych warunkach województwa śląskiego (**druk II/988**).

27. Podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia Województwa Śląskiego ze Stowarzyszenia Francja – Polska dla Europy (**druk II/1005**).
28. Podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (**druk II/1009**).
29. Podjęcie uchwały w sprawie powołania przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do komisji konkursowej wyłaniającej kandydata na Śląskiego Kuratora Oświaty (**druk II/1010**).
30. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
31. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – informuję, że w dniu 16 maja br. Zarząd Województwa przesłał dodatkowe projekty uchwał w sprawie zmiany Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2005-2008 (druk II/1011), wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Istebnej, na rzecz Gminy Istebna (druk II/1012). Przypominam, że umieszczenie w porządku tych dwóch projektów uchwał będzie wymagało bezwzględnej większości głosów, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa. W przypadku przegłosowania proponuję umieścić je w porządku obrad jako ostatnie punkty merytoryczne. Czy są inne propozycje zmian porządku obrad ?

- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim chciałem poinformować, że tych projektów uchwał, o których Pan przed chwilą wspominał nie było w mojej skrytce dzisiaj – tutaj przed chwilą brałem materiały ze skrytki, były tam tylko gazety i sprawozdanie z działań Zarządu. Jeśli chodzi o porządek obrad to mam następujące propozycje: pierwsza propozycja żeby przenieść punkt interpelacje, oświadczenia... z punktu 30. na punkt 4. sesji i tym samym wszystkie inne punkty by były kolejno później. Stało się już niechlubną tradycją, że punkt, który dotyczy żywotnych interesów całego województwa w zasadzie aktywności radnych, jak również problematyki regionalnej jest procedowany niemal przy pustej sali, bądź też przy ilości radnych na pograniczu quorum i tutaj wydaje mi się, że tak, jak to ma miejsce w wielu innych radach i sejmikach, ten punkt powinien być bardziej wyeksponowany jako punkt dotyczący takiej, no, najważniejszej pracy radnych wojewódzkich, zwłaszcza, że, no, jeżeli my mamy sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa, no to wówczas jeżeli te pytania będą zadane przez radnych przed sprawozdaniem, to zawsze Zarząd ma jeszcze możliwość odnieść się do tego. Ponadto, chciałbym podkreślić, że interpelacje zapytania, wnioski... mogą również dotyczyć planowanych uchwał i w związku z tym też jest zasadność żeby ten punkt dać zaraz po przyjęciu protokołu sesji. Natomiast drugą propozycję jaką mam, to proponuję debatę na temat konieczności zwrotu Szpitalowi Wojewódzkiemu w Bielsku-Białej środków lub

równowartości środków, które zostały uzyskane ze sprzedaży *Stalownika*. Ma to głębokie uzasadnienie, ponieważ mienie, które było wytworzone w Bielsku-Białej, pieniądze z tego mienia powinny w Bielsku-Białej pozostać. Szpital Wojewódzki ma wielkie potrzeby zarówno jeśli chodzi o sprzęt, jak i potrzeby z zakresu leczenia i uważam, że jest zasadne żeby pieniądze, które pochodzą ze sprzedaży byłego szpitala, którym był *Stalownik* i którym administrował m.in. również Szpital Wojewódzki i na to ponosił koszty były zwrócone do Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej. Dlatego jeszcze raz powtórzę, proponuję debatę na temat konieczności zwrotu Szpitalowi Wojewódzkiemu w Bielsku-Białej równowartości środków uzyskanych ze sprzedaży *Stalownika*.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2005 - 2008 (druk II/1011):

za	34
przeciw	0
wstrzym.	1

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Istebnej, na rzecz Gminy Istebna (druk II/1012):

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad wnioskiem radnego Pollaka o zmianę porządku obrad polegającą na przeniesieniu *interpelacji, wniosków...* z punktu 30. do punktu 4.:

za	16
przeciw	13
wstrzym.	4

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie nad wnioskiem radnego Pollaka o uzupełnienie porządku obrad o debatę na temat konieczności zwrotu Szpitalowi Wojewódzkiemu w Bielsku-Białej równowartości środków uzyskanych ze sprzedaży *Stalownika*:

za	17
przeciw	14
wstrzym.	5

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

- **radny Rajmund Pollak** – przedkładałam dwa wnioski formalne. Pierwszy, żeby przeprowadzić reasumpcję głosowania, drugi, żeby reasumpcja miała charakter jawny imienny z tego względu, że Przewodniczący Rady Społecznej Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej na ostatnim posiedzeniu właśnie Rady Społecznej Szpitala Wojewódzkiego zapewnił, że tutaj nie będzie problemów ze strony Zarządu, ani ze strony koalicji SLD-Samoobrona, a wynik głosowania mamy taki, jaki mamy. Chciałbym żeby głosowanie było jawne imienne, a oczywiście, ponieważ głosowanie było dwukrotne, jest zasadność żeby była reasumpcja głosowania właśnie w sposób jawny imienny, żeby nie było wątpliwości kto głosował za, a kto głosował przeciw, bo nie może być tak, że w Bielsku-Białej przedstawiciele *eseldowskiego* Zarządu Województwa Śląskiego twierdzą...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny ! Proszę o spokój ! Proszę Państwa ! Nie ulegajmy niepotrzebnie emocjom. Po pierwsze, Panie Radny, jeśli chodzi o głosowanie jawne imienne, to proszę o zapoznanie się z *Regulaminem*. W tym trybie nie może Pan tego wniosku zgłosić, ponieważ jest niezgodny z naszym *Regulaminem*, natomiast ma Pan prawo zgłosić wniosek o reasumpcję głosowania.
- **radny Rajmund Pollak** – więc wnioskuję jeszcze raz o reasumpcję głosowania, a następny wniosek... przepraszam ! Najpierw sprawdzenie obecności radnych według listy, a potem głosowanie, najpierw sprawdzenie obecności według listy, a potem głosowanie.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie uwzględniam wniosku o sprawdzenie quorum, ponieważ przed chwilą głosowaliśmy i z wyników głosowania w sposób jasny wynika, że quorum jest. Nie uwzględniam wniosku o głosowanie jawne imienne z przedstawionych wcześniej powodów, natomiast poddam pod głosowanie wniosek o reasumpcję ostatniego głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem radnego Pollaka o reasumpcję ostatniego głosowania:

za	14
przeciw	18
wstrzym.	3

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołu z XLVII sesji Sejmiku.*
- 4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
- 5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w Województwie Śląskim w 2005 roku:*
  - wystąpienie Pana Tomasza Janeczka, Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach,*
  - wystąpienie Pana Kazimierza Sz wajcowskiego, Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach.*
- 6. Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w 2005 roku.*
- 7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu Programu Odnowy Wsi Województwa Śląskiego na lata 2006 - 2010 (druk II/990).*
- 8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pożyczki dla Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Katowicach w kwocie 600 tys. zł (druk II/996).*
- 9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2006 rok (druk II/1006).*
- 10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2006 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (druk II/997).*
- 11. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia przez Województwo Śląskie do Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. w Katowicach wkładu niepieniężnego w postaci nieruchomości (druk II/1004).*
- 12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Zasad udzielania dotacji podmiotowych z budżetu Województwa Śląskiego samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie jest organem założycielskim i które są zakładami leczenia odwykowego lub mają w swojej strukturze takie zakłady (druk II/998).*

13. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest Województwo Śląskie z przeznaczeniem na dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych (druk II/1007).*
14. *Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2007 środków finansowych dla Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na realizację projektu pod tytułem: Pracownik socjalny –profesjonalista w działaniach na rzecz grup defaworyzowanych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego - Rozwój zasobów Ludzkich, działanie 1.5 Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka, Schemat A) Wspieranie osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym (druk II/999).*
15. *Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznacza w roku 2006 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (druk II/1000).*
16. *Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wojewódzkiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej z uwzględnieniem dofinansowania przez Ministra Sportu na rok 2006 (druk II/1001).*
17. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr II/41/9/2005 z dnia 14 listopada 2005 roku w sprawie przyjęcia Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2006 (druk II/1008).*
18. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach (druk II/1003).*
19. *Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Miastu Katowice realizacji w roku 2006 zadania inwestycyjnego pod nazwą: Drogowa Trasa Średnicowa Katowice – Dąbrowa Górnicza, etap Modernizacja węzła drogowego Aleja Roździeńskiego – ulica Murckowska – ulica Bagienna w Katowicach, II etap, współfinansowanego w ramach Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005-2006 (druk II/1002).*
20. *Podjęcie uchwały w sprawie uchylecia uchwały Nr II/38/21/2005 z dnia 29 sierpnia 2005 roku w sprawie zaliczenia drogi powiatowej nr S 1439 do kategorii drogi wojewódzkiej (druk II/989).*
21. *Podjęcie uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład publicznego zasobu mieszkaniowego Województwa Śląskiego (druk II/993).*
22. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od cen samodzielnych lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku położonym w Goczałkowicach-Zdroju przy ulicy Uzdrowskiej 46-48, stanowiącym własność Województwa Śląskiego (druk II/991).*
23. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie przez Województwo Śląskie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy*



- dzierżawy, na okres powyżej 3 lat, nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Czernichowie (druk II/992).*
- 24. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Katowicach poprzez wydzielenie z niej filii w Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Raciborzu, likwidacji filii w Rybniku Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Katowicach, założenia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rybniku oraz połączenia w zespół Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rybniku z Regionalnym Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Rybniku (druk II/994).*
  - 25. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Neuropsychiatrycznego im. dr. Emila Cyrana w Lublińcu poprzez likwidację Gabinetu Stomatologicznego, Poradni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży i Oddziału dla Osób z Zaburzeniami Nerwicowymi (druk II/995).*
  - 26. Podjęcie uchwały w sprawie apelu skierowanego do Prezesa Rady Ministrów dotyczącego zniesienia barier w dostępności środków pomocowych z funduszy unijnych dla producentów rolnych, prowadzących działalność w specyficznych warunkach województwa śląskiego (druk II/988).*
  - 27. Podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia Województwa Śląskiego ze Stowarzyszenia Francja – Polska dla Europy (druk II/1005).*
  - 28. Podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (druk II/1009).*
  - 29. Podjęcie uchwały w sprawie powołania przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do komisji konkursowej wylaniającej kandydata na Śląskiego Kuratora Oświaty (druk II/1010).*
  - 30. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2005 - 2008 (druk II/1011).*
  - 31. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Istebnej, na rzecz Gminy Istebna (druk II/1012).*
  - 32. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
  - 33. Zamknięcie sesji Sejmiku.*

### **3. Przyjęcie protokołu z XLVII sesji Sejmiku:**

- radny Rajmund Pollak** – chciałem powiedzieć, że nie wyeksponowałem wszystkiego z mojego wystąpienia dotyczącego ... proszę o spokój, ja przeczytam Państwu króciutko: *mamy znowu do czynienia ze strategią opracowaną bez osób...*

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam bardzo ! O której stronie Pan mówi ?
  
- **radny Rajmund Pollak** – strona 74 !
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jaką poprawkę Pan zgłasza ?
  
- **radny Rajmund Pollak** – więc najpierw odczytam całą...
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale mamy do dyspozycji, proszę nie odczytywać całości, tylko proszę zgłosić jaką poprawkę do protokołu Pan sygnalizuje.
  
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Problem jest bardzo poważny, ponieważ chodzi tutaj o to jak ... np. tutaj jest na stronie 75 w nawiasie *koniec kasety 4 a*, ale żeby można się było do tego odnieść no to niestety trzeba wcześniej to przeczytać.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no, ale przepraszam ! Projekt protokołu jest przygotowany w formie stenogramu – stenogram powstaje na podstawie odsłuchania kasety. Innej możliwości stworzenia protokołu w formie stenogramu nie mamy, tak, że nie bardzo rozumiem jaka jest intencja...
  
- **radny Rajmund Pollak** – jest intencja taka, że my dzisiaj mamy również punkty dotyczące spraw osób niepełnosprawnych, bądź też polityki społecznej i ja postulowałem, że przy rozpatrywaniu pewnych punktów powinni być zainteresowani obecni na sali, zresztą miałem zaszczyt być zaproszony przez organizację niepełnosprawnych do Sali Marmurowej Urzędu Wojewódzkiego, gdzie niedawno odbyło się takie spotkanie i oni sami też zarzucali to, co ja zarzucałem, mianowicie, że nie byli poinformowani o strategiach, które ich dotyczą...
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam ! Przepraszam Panie Radny ! Proszę o chwilę uwagi ! Proszę Państwa ! Ja rozumiem, że Pan w tej chwili chciałby wygłosić oświadczenie przedstawiając jakieś swoje poglądy na jakiś temat, ale przypominam, że zgłosił się Pan w trybie wniosku formalnego – uwagi do protokołu. Jeżeli Pan nie zgłosił żadnej uwagi do protokołu, w związku z tym mam propozycję, po pierwsze, że jeżeli Pan ma zamiar wygłaszać oświadczenia, to program sesji przewiduje stosowny punkt i po drugie prosiłbym o skoncentrowanie się tak, jak Pan się

zgłosił w trybie wniosku formalnego, proszę zgłosić jakie propozycje zmian w protokole Pan sugeruje, co jest źle odnotowane.

- **radny Rajmund Pollak** – tzn. Panie Przewodniczący ! Przede wszystkim ... uważam, że tutaj nie wszystkie moje wypowiedzi odnotowane w tej sprawie ze względu na koniec kasety i w związku z tym uważam, że w sytuacji kiedy się kończy kasety, a są pewne ważne rzeczy omawiane, powinno się po prostu radnego poprosić żeby przerwał swoje wystąpienie i poczekał aż będzie włożona nowa kasety z tego względu, że, no, wówczas nie będzie sytuacji takiej, że radny coś powie, a tego nie ma w protokole.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale Panie Radny ! Ja Pana informuję, że wymiana kasety trwa 2 sekundy, więc oczekiwana przez Pana procedura z tego punktu widzenia, mnie przynajmniej, wydaje się pozbawiona uzasadnienia. Natomiast powtarzam ! To, co Pan w tej chwili zgłasza nie jest wnioskiem formalnym dotyczącym zapisu protokołu, tylko wnioskiem dotyczącym sposobu prowadzenia obrad. Prosiłbym Pana o zgłoszenie wniosków dotyczących protokołu.
- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim Panie Przewodniczący to jest mój stały mój wniosek od wielu już sesji, że protokół powinien być dostępny razem, tzn. wcześniej niż tydzień przed sesją Sejmiku, tak, że tutaj to jest taka uwaga porządkowa.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie zgłoszono wniosków do protokołu, w związku z tym poddam ten protokół do zatwierdzenia.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XLVII sesji:

za	33
przeciw	1
wstrzym.	1

#### **4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:**

przedstawił Wicemarszałek Sergiusz Karpiński  
główne tezy:

- od 24 kwietnia Zarząd zebrał się na 8. posiedzeniach i podjął 202 uchwały – w sprawach ochrony zdrowia 54, transportu – 38, inwestycji 24, edukacji i kultury – po 21.
- ZPORR: płatności – dla beneficjentów priorytetu I. i III. finansowanego z EFR na dzień 15. maja Wojewoda przekazał kwotę 121 mln zł. Na chwilę wszystkie konkursy na projekty infrastrukturalne zostały rozstrzygnięte, a Wojewoda podpisał 188 umów. Przyznanie kolejnych dotacji będzie możliwe o ile powstaną oszczędności poprzetargowe, albo część poniesionych kosztów nie będzie uznana. W ramach refundacji kosztów działania 2.2 – stypendia przekazano do budżetu Województwa 7,58 mln zł, a z tegoż budżetu przekazano beneficjentom 22,3 mln zł.
- EURO 2012: powołany przez PZPN zespół ustalił kolejność w jakiej miasta będą rekomendowane w zgłoszeniu do UEFA. Chorzów zajmuje ostatnie miejsce i jest określony jako tzw. kandydat rezerwowy. Jest to wynikiem słabości dokumentacji dostarczonej przez miasto. Zespół wytknął *Stadionowi Śląskiemu* słabą dostępność komunikacyjną, niedostatki w infrastrukturze transportowej i drogowej oraz brak miejsc wokół obiektu dla zabezpieczenia kibicom czasu wolnego. Ocenę trafności tych zarzutów należy pozostawić bez komentarza. Jako właściciel obiektu dostarczyliśmy miastu całą niezbędną dokumentację o którą się zwróciło. Za obróbkę dokumentów w sposób określony wymogami odpowiedzialny był wnioskodawca, czyli Miasto Chorzów. Po ogłoszeniu decyzji zespołu podjęto intensywne działanie, wsparte również finansowo w celu uzupełnienia dokumentacji. Ja wynika z rozmów z członkami zespołu oceniającego i przedstawicielem PZPN nasza oferta jest jedną z lepiej skompletowanych, co nie ma już zasadniczego wpływu na punktacje, ale przedstawiciele UEFA przed ostatecznym głosowaniem dokonają wizytacji obiektów.
- Regionalny Program Operacyjny: dokonano konsultacji algorytmu podziału środków na lata 2007-2013. W ubiegłym tygodniu odbyło się na ten temat specjalne posiedzenie Związku Województw. Dyskusja była bardzo burzliwa ostatecznie większość delegatów opowiedziała się za wariantem II., będącym odpowiednikiem tzw. *metody berlińskiej*, obecnie obowiązującej i legitymizowanej przez Unię. W oparciu o nią województwo śląskie mogłoby otrzymać 1 mld 770 mln euro, czyli około 200 mln euro więcej w porównaniu do obecnie stosowanej metody. Strona samorządowa *Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu* zaopiniowała pozytywnie wariant III. Ta metoda byłaby najkorzystniejsza, bo dawałaby województwu 1 mld 880 mln euro;
- Tramwaje Śląskie: odbyło się spotkanie w sprawie przekazania Samorządowi Województwa akcji spółki z Ministrem Skarbu i przedstawiciele 12 miast, które wyraziły wole przejęcia akcji. Przedstawiciel resortu zapewniał o ciągle aktualnej woli przekazania ich na rzecz Województwa Śląskiego, jednakże sprawa jest badana, aby uniknąć wszelkich niejasności i ewentualnych protestów. Podkreślano, że dalsze zwlekanie nie jest korzystne ze względu na

- pogarszającą się sytuację ekonomiczną spółki oraz w związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Pojawiła się też sugestia ze strony miast, aby w umowie wpisać zakaz sprzedaży nieodpłatnie nabytych akcji;
- WPKiW: ogłoszono wszczęcie postępowania kwalifikacyjnego na stanowisko Prezesa Zarządu. Zgłoszenia do 30. maja – otwarcie ofert 2. czerwca. Odbyła się też II. konferencja poświęcona programowi modernizacji WPKiW;
  - rozpoczął się cykl konsultacji sektorowych II wersji wstępnego projektu RPO na lata 2007-2013 oraz podręcznika jego wdrażania. Od początku czerwca cykl spotkań konsultacyjnych w powiatach, który potrwa do końca lipca. Aktualna wersja i harmonogram spotkań na stronie internetowej;
  - 11. maja odbyło się spotkanie z przedstawicielami Banku Rozwoju Rady Europy, w którym rząd zaciągnął pożyczkę 20 mln euro na realizację II etapu *programu łagodzenia skutków restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie*; do chwili obecnej, w ramach I etapu, przekazano 10 mln zł, które zostały przekazane na pożyczki dla MŚP, efektem ma być 300 nowych miejsc pracy;
  - przyznano *Nagrodę Marszałka za Wydarzenie Muzealne Roku*: w kategorii wystawy – Muzeum Śląskie za wystawę: *Brandt, Malczewski, Siemiradzki, malarze z kręgu Monachium 1828 – 1914*; w kategorii publikacje: Muzeum w Bielsku-Białej za wydawnictwo: *mity antyczne w sztuce na przestrzeni wieków w oparciu o zbiory Muzeum w Bielsku-Białej*; w kategorii dokonania z zakresu inicjatyw edukacyjnych: Muzeum Chleba w Radzionkowie za całokształt działalności; w kategorii dokonania z zakresu konserwacji: Muzeum w Tarnowskich Górach za konserwację obrazu: *Portret mężczyzny w czarnym stroju z koronkowym kołnierzem*.
  - konkursy: 15. maja zakończono nabór projektów do VII. edycji konkursu: najlepsza przestrzeń publiczna województwa śląskiego. Rozstrzygnięto kolejne konkursy w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi: konkurs ofert na zadania publiczne w dziedzinie promocji i ochrony zdrowia (Szpital w Piekarach Śląskich), II. edycję w dziedzinie edukacji (dofinansowano 10 zadań), otwarty konkurs ofert na zadania publiczne w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturowego (20 zadań). Ogłoszono konkurs na stypendia dla uczniów i studentów – wnioski do 10 lipca.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja z pewnym wyjaśnieniem, jeśli Pan Marszałek pozwoli. Otóż, kolejność miast, które mają prawo ubiegać się, jeśli Polsce zostanie przyznana organizacja EURO 2012, była ustalana nie przez PZPN, a przez komisję, którą wyznaczył aktualny Minister Sportu. Kolejność była taka, że najpierw PZPN zaangażował

stosowną pracownię prawniczą i architektoniczną, która ustaliła kryteria i według tych kryteriów plasował się na II. miejscu po Warszawie, ale Warszawa była pierwsza tylko *z urzędu*, bo stolica, natomiast wszystkie pozostałe parametry windowały Chorzów na I. miejsce. Zmiana steru władzy, wygrane wybory parlamentarne doprowadziły do tego, że aktualny Minister Sportu postanowił trochę zamieszać w tym wszystkim i powołał swoją komisję składającą się z 7. osób, w której PZPN miał 2. przedstawicieli, czyli przegrałby, gdyby głosował, 5:2. Widać w tym było tendencyjność. Nie po to dokooptowano dodatkowo 2 miasta, aby te miasta przegrały. Stąd stało się, jak się stało i Chorzów rzeczywiście wyładował na ostatnim miejscu. Najbardziej trafne określenie, to jest określenie Prezesa Małopolskiego Związku Piłki Nożnej, Pana Ryszarda Niemca, zasłużonego dziennikarza, który użył słowa *przekręt*. Jest to rzeczywiście wielki przekręt, natomiast refleksja jest taka, że jeśli jest się działaczem jakiegokolwiek szczebla na Śląsku i jeśli staruje się w jakichkolwiek konkursach, to trzeba być dwa razy lepszym od reszty Polski. Jeśli jest się równym lub słabszym, to siłą rzeczy się przegrywa i o tym proszę pamiętać.

- **radny Rajmund Pollak** – może zacznę od sprawy *Stadionu Śląskiego*. Ja wielokrotnie tutaj zabierałem głos na temat *Stadionu Śląskiego* i tutaj miałem zastrzeżenia – zastrzeżenia bardzo duże, które wyrażałem na Komisji Rewizyjnej i zastrzeżenia były również do Dyrektora poprzedniego tego *Stadionu*, którego broniono aż do wykluczenia jednego z radnych z Komisji Rewizyjnej, który przeciwny Panu Dyrektorowi. I tutaj dzisiaj nikt dzisiaj nie mówi, że przyczyną opinii o *Stadionie* w Polsce - takiej, a nie innej – może być również to, co się działo na *Stadionie* i wokół *Stadionu za dyrektury* poprzedniego Dyrektora. I teraz mam *curiosum*, bo ja zapytałem w drodze interpelacji ...[nagranie słabo słyszalne - uszkodzone ?]...

[przerwa w obradach - w tle wymiana zdań]

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Prokurator i Komendant Wojewódzki czekają aż Pan łaskawie zejdzie z mównicy ! ... Państwa Radnych proszę o wejście z kuluarów, wznawiamy obrady !
- **radny Alfred Brudny** – Pan Marszałek składając sprawozdanie stwierdził i taka jest prawda, że środki z poszczególnych obszarów działań są już rozdysponowane. Na dzień dzisiejszy trwają przetargi, podpisywanie umów. Ja mam pytanie takie, czy Zarząd wie jakie wielkości kwot są już zaoszczędzone w poszczególnych działaniach i czy jest to na bieżąco

monitorowane i czy nie można by było, jeżeli wiadomo, że z danego działania są już oszczędności wynikające z przetargów, czy nie można by było nie czekając aż całe działanie zostanie zamknięte na bieżąco uzupełniać o te wnioski, które są na liście rezerwowej. Wydaje mi się, że w opinii jednak środowiska, czy samorządy, przyszli beneficjenci, oczekują jednak być może na takie działanie. Ja nie wiem, czy są jakieś merytoryczne przesłanki wynikające być może z *Regulaminu*, z działania tymi funduszami ...[koniec kasety 1 a]...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
...Zarządu w okresie pomiędzy sesjami, a nie odpowiedzi na interpelacje !

- **radny Rajmund Pollak** – nie proszę Panią ! Proszę...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
jeżeli...

- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę !! Mam pytania dotyczące działalności Zarządu pomiędzy sesjami, bo Zarząd to nie jest tylko Pan Wicemarszałek Karpiński, czy Wicemarszałek Grela, to jest również cały aparat urzędników, którzy im podlegają ! I ci urzędnicy w ten, a nie inny sposób rozpatrują skargi. Ja rozmawiałem z Panem Przewodniczącym Wieczorkiem - szkoda, że go nie ma na sali - informowałem Pana Przewodniczącego Wieczorka, że sprawę rozpatrywania skarg będę poruszał i nie miał nic przeciwko temu, tak, że nie rozumiem dlaczego Pani chce przeszkodzić ujawnieniu prawdy !

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
... to są *interpelacje*...

- **radny Rajmund Pollak** – jest kwestia taka, że ... kobieta, której zalało mieszkanie i na własny koszt...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Panie Radny ! Przepraszam, ale odbieram Panu głos ! To nie w tym punkcie ! Proszę...

- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Chciałbym podkreślić tutaj...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
ogłoszę przerwę Panie Radny ! Proszę nie blokować tutaj...

- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Ja Pani podam pismo z 9. maja podpisane przez Pana Sergiusza Karpińskiego. Sejmik Województwa

Śląskiego powołał komisje, aby rozpatrywały sprawy w ramach ich merytorycznych kompetencji. To dotyczy rozpatrywania skarg. I dokumenty, które są na porządku obrad, projekty wnoszone na porządku obrad zawierają tylko te dokumenty, które załączyła dana komisja do wniosku o umieszczenie projektu uchwały. I tutaj jeśli chodzi o samą uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi, to radnym nie dostarczono całego szeregu dokumentów, ponieważ Komisja Rewizyjna rozpatrując skargę opierała się na całej dokumentacji korespondencji pomiędzy skarżącym, a Zarządem Województwa Śląskiego oraz wyjaśnieniami udzielonymi na jej posiedzeniach. Pani Przewodnicząca ! To pismo Pana Wicemarszałka Karpińskiego jasno przedstawia, że rozpatrywanie skarg jest w zakresie działania Zarządu. Natomiast ta skarga jest rzeczą bulwersującą, bo ... kobiecie, która jest bardzo słabo sytuowana, do tego schorowana, nie dość, że nie udzielono pomocy w remoncie mieszkania, którym zarządza Śląski Zarząd Nieruchomości, ale również nie zgodzono się na dokonanie kompensaty kosztów, które poniosła po zalaniu mieszkania, a zalanie mieszkania nie było z jej winy, tylko z winy nieszczelnego dachu, czyli z winy właściciela budynku i odmówiono jej dania kompensaty, co więcej zagrożono jej eksmisją i dodatkowo wytoczono pozew sądowy wobec tej Pani i to jest oburzające, ponieważ żeby tutaj nie było...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Panie Radny ! Ma Pan jeszcze 2 minuty !
- **radny Rajmund Pollak** – na razie, Pani Przewodnicząca, nie było ograniczeń co do wystąpień !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
ale § 19 pkt 1 mówi wyraźnie co należy do moich obowiązków. Ma Pan 2 minuty czasu na zakończenie swojej wypowiedzi ! Tego wątku konkretnie !
- **radny Rajmund Pollak** – więc tak ! Proszę mi wyjaśnić Pani Wicemarszałku dlaczego Dyrektor Czesław Kozak odpowiedział na Pani wniosek z dnia 14. lipca dopiero 8. października, czyli naruszył termin z Kpa... Pani Przewodnicząca !...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
proszę kontynuować Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Pani nie zwraca uwagi Panu Karpińskiemu, że się niegrzecznie do mnie odzywa !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Panie Radny ! Przywołuję Pana do porządku !



- **radny Rajmund Pollak** – a dlaczego Pani nie przywołuje Pana Karpińskiego...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – odbieram Panu głos ! Ogłaszam 3 minuty przerwy !
- **radny Rajmund Pollak** – proszę Państwa !...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ogłaszam 3 minuty przerwy ! Panie Radny ! Nie ma Pan już głosu !

[przerwa w nagraniu do końca 2. strony 1. kasety – brak odpowiedzi na pytania do sprawozdania, wystąpienia Zastępcy Prokuratora Apelacyjnego oraz początkowej części wypowiedzi Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji]

- **Pan Kazimierz Sz wajcowski, Śląski Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach** - ...kryminalnej i przestępcza przeciwko mieniu. Taka jest tendencja również na zachodzie, zresztą to również tutaj widzimy z naszego doświadczenia, że większa specjalizacja powoduje o wiele większą aktywność i uzyskiwanie lepszych rezultatów. Na terenie województwa w komendach utworzono 18 grup szybkiego reagowania. W ich skład weszło łącznie 193. policjantów. To spowodowało m.in. to, że ilość zatrzymań na gorącym uczynku jest zdecydowanie lepsza. Dalej była kontynuowana służba na stokach narciarskich – to już jest trzeci sezon. Oczywiście, to nie jest sama służba, ale to jest cały konglomerat zadań związanych z imprezą masową, za jaką uznajemy wyjazd do Szczyrku, Korbiewa, Wisły osób z terenu aglomeracji śląskiej. W związku z tym działania na drogach i również odnotowaliśmy mniej wypadków, zdecydowanie mniej kradzieży – na stokach nie zginęła ani jedna para nart. To są m.in. te rozwiązania systemowe, w tym kierunku idziemy. Jak uzyskujemy żeby te działania były skuteczne ? Kadra musi być wykształcona. Podjęliśmy działania z Uniwersytetem Śląskim w zakresie studiów podyplomowych dla policjantów, dla kadry kierowniczej. Takie studia zostały – I edycja – zakończona. W tej chwili już jest II edycja. W pierwszej edycji uczestniczyło 55. policjantów – komendanci miejscy, powiatowi, zastępcy, naczelnicy wydziałów. W tej chwili jest II edycja – uczestniczy 60. policjantów. Są pisane m.in. w ramach studiów podyplomowych prace, które są związane z zarządzaniem w policji. I te prace wdrażamy w ramach reorganizacji naszych działań systemowych. Również skierowano 7. policjantów na studia podyplomowe z zarządzania funduszami Unii Europejskiej na Wydziale Nauk Społecznych AGH w Krakowie.

Osobom tym zapewniono zwrot połowy kosztów studiów oraz prawo do urlopu szkolnego. Taką zasadę żeśmy przyjęli, że pierwszy semestr studiów opłacają policjanci, drugi semestr my płacimy. Również istotnym takim wkładem było przeprowadzenie takiego jednego semestru, 9. zjazdów sobotnio-niedzielnich, to było wspólne przedsięwzięcie z Prezydentem Miasta Gliwice – Urząd Miasta Gliwice to sfinansował, wykonawcami byli: Politechnika Śląska przy współpracy Uniwersytetu Śląskiego i w ten sposób przeszkolono 115 policjantów z Gliwic i jednostek przyległych do Gliwic. Zorganizowano również kurs języka angielskiego i niemieckiego. W ramach uzyskanych środków z Europejskiego Funduszu Społecznego w 2005 i 2006 roku nieodpłatnie zorganizowano kursy języka angielskiego dla 220 policjantów oraz kurs komputerowy dla 45. Zorganizowano szereg konferencji stanowiących platformę wymiany doświadczeń z partnerami spoza policji w zakresie bezpieczeństwa publicznego. Wprowadzono również czytelny system naboru kadr – został zmieniony diametralnie w 2004 roku, w związku z czym ilość policjantów z wyższym wykształceniem w ciągu 3 lat zwiększyła się z 17 do 23 %. Nawiązano współpracę i przygotowano projekt porozumienia między policją śląską, słowacką i czeską. Sprawy są zaawansowane pozostaje podpisanie porozumienia pomiędzy ministrami spraw wewnętrznych Polski, Słowacji i Czech. W ramach programu *Leonardo da Vinci* uzyskano środki na szkolenie w Anglii. Staramy się uzyskać środki na inwestycje policyjne, na remonty, m.in. w ramach ZPORR na remont komendy w Lublińcu, Częstochowie, Raciborzu, Bielsku. Zmiany systemowe będą dalej kontynuowane, bo jesteśmy w fazie początkowej. Myślę, że doprowadzą do jeszcze większej skuteczności śląskiej policji.

- **radny Andrzej Dobrzański** – ja akurat nie mam pytań, natomiast chciałbym parę uwag. Myślę, że w imieniu koleżanek i kolegów radnych z satysfakcją przyjęliśmy sprawozdanie zarówno Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach, jak i wyjątkowo obszerne sprawozdanie z pracy Komendy Wojewódzkiej Policji. Należy cieszyć się, że nakłady rzeczowe na jednego policjanta w śląskim garnizonie coraz mniej odbiegają od Komendy Stołecznej, tym niemniej ten rozdźwięk dalej jest, a na pewno praca śląskiego policjanta nie jest prostsza i łatwiejsza niż praca policjanta stołecznego. Budzi zadowolenie również to, że zarówno wyniki pracy policji i prokuratury z roku na rok są lepsze i poprawia się wykrywalność przestępstw. Tym niemniej muszę to powiedzieć, oczywiście nie jest to pytanie do Pana Prokuratora, że skoro praca Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach z roku na rok jest lepsza, to budzi zdziwienie, że w ciągu ostatnich paru miesięcy wymieniono szefa Prokuratury Apelacyjnej, część jego zastępców, szefów prokuratur okręgowych, w większości prokuratur rejonowych. Takie działania no jakby kłóć się z tymi wynikami statystycznymi. Ja rozumiem, że jest potrzebna wymiana kadr od czasu do czasu i awansowanie, natomiast ponieważ jestem na co dzień

związany z szeroko rozumianym wymiarem sprawiedliwości, budzi to mój niepokój, tym bardziej, że znaczna część szefów, szczególnie prokuratorów rejonowych, to byli dobrzy, doświadczeni prokuratorzy, naprawdę z dobrymi wynikami i w tej sytuacji ciśnie się podejrzenie, że ta wymiana nie miała charakteru merytorycznego, lecz niestety charakter polityczny.

- **radny Rajmund Pollak** – przed wszystkim chciałem oświadczyć, że nie upoważniałem Pana Radnego Dobrzańskiego żeby się wypowiadał w moim imieniu, zwłaszcza chciałem się odciąć od politycznego potraktowania zmian kadrowych w prokuraturze, bo ja myślę, że to nie na miejscu, gdzie zarówno wystąpienie Pana Prokuratora, jak i wystąpienie Pana Generała miało charakter całkowicie apolityczny, a Pan Radny Dobrzański próbuje tu sugerować jakieś podteksty polityczne...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to już są moje kompetencje Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Szkoda, że Pani tych kompetencji nie wykorzystywała, bo ja uważam, że nie należy mieszać polityki do wymiaru sprawiedliwości...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę do rzeczy !
- **radny Rajmund Pollak** – ...czasy, kiedy polityka była w wymiarze sprawiedliwości trącą dyktaturą. I dlatego ja uważam, że absolutnie sprawy dotyczące zarówno policji, jak i prokuratury powinny być rozpatrywane w sposób apolityczny. Chciałbym podzielić wypowiedź na dwie części. Pierwsza część będzie dotycząca prokuratury, a druga część będzie dotyczyła pracy policji. Otóż, przerażenie mnie ogarnęło gdy Pan Prokurator użył sformułowania, że uniewinnienie przez sąd jest porażką prokuratury. Również przeraża mnie sformułowanie użyte na 36. stronie sprawozdania Prokuratury, gdzie Państwo napisaliście, że podobnie jak w 2004 roku uniewinniono tylko 24 osoby, które były tymczasowo aresztowane. Moim zdaniem to są aż 24 osoby, bo jeżeli aresztowano 24 osoby niewinne, to to jest aż 24 osoby Panie Prokuratorze i tutaj jest nie na miejscu stosowanie *tylko*. Druga sprawa, która również bardzo źle świadczy o pracy, to jest kwestia ilości skarg. W 2005 roku do jednostek prokuratorów apelacji katowickiej wpłynęło ogółem 412 skarg. W porównaniu do 2004 roku jest to wzrost o 10,4 %, ale zaraz potem mamy napisane, że w 2005 roku rozpoznano 316 skarg na organy prokuratury. I ja mam pytanie do Pana Prokuratora ! Jeżeli wpłynęło 412 skarg, a rozpoznano tylko 316, to co się stało z tymi 96. Panie Prokuratorze ! Jeżeli skarga wpływa, to należy ją rozpoznać, więc dlaczego Prokuratura nie rozpoznała. To są

materiały Prokuratury, to nie jest wyjęte z sufitu. Dlaczego Prokuratura nie rozpoznała 96. skarg ? I tutaj napisane jest, że całkowicie lub częściowo zasadne uznano 45 skarg, to jest 14,2 % i to jest mniej o około 5 % niż w roku 2004. Panie Prokuratorze ! Czy fakt, że Prokuratura uznała mniej skarg za zasadne może świadczyć o dobrej, czy o złej pracy ? Moim zdaniem to może być różnie ! Może być tak, że uznano za zasadne mniej skarg dlatego, że Prokuratura źle rozpatrywała te skargi. A dlaczego nie ma tutaj statystyk ile skarg na prokuraturę wniesiono do sądów i sądy uznały te skargi za zasadne. To jest dla mnie i myślę dla wszystkich pewien miernik. Wracając jeszcze do sprawy uniewinnienia jako porażki, albo nie porażki. My w tej chwili mamy niezawisłe sądy i w sytuacji kiedy niezawisły sąd uzna kogoś za niewinnego, to prokuratura nie powinna tego komentować, a zwłaszcza twierdzić, że to jest porażka prokuratury, bo to by sugerowało coś, co nie powinno mieć miejsca w państwie prawa, bo jeżeli są dwie strony, prokuratura oskarża, oskarżony się broni i sąd uznaje, mówię o prawomocnych wyrokach, to moim zdaniem, jeżeli jest prawomocny wyrok sądu powszechnego absolutnie jest niestosownym, żeby w takim przypadku Prokurator Apelacyjny, czy jego Zastępca komentował czy to jest porażka prokuratury, czy nie, bo moim zdaniem zawsze jeżeli jest wyrok prawomocny powszechnego sądu, on nie powinien być komentowany przynajmniej przez prokuraturę, bo prokuratura jest stroną. Następną sprawą, o którą chciałem zapytać Pana Prokuratora to są przestępstwa przeciw żywotnym interesom Rzeczypospolitej Polskiej. Chodzi mi o znieważanie narodu polskiego, chodzi mi o zbrodnie szpiegostwa, chodzi mi o np. prowadzenie negocjacji z partnerami zagranicznymi na szkodę Rzeczypospolitej Polskiej. To są przestępstwa gospodarcze, ale o ile się nie mylę to jest art. 129 kk i tutaj w tym przypadku to nie są takie zwykłe przestępstwa gospodarcze, ponieważ jeżeli ktoś, kto ma reprezentować państwo polskie, albo przedsiębiorstwo polskie, dopuszcza się działań albo na szkodę przedsiębiorstwa, albo Skarbu Państwa, albo pracowników poprzez np. takie sformułowanie kontraktu, które pozbawia pracowników praw do akcji pracowniczych, to są przestępstwa cięższej kategorii, aniżeli tylko samo przestępstwo gospodarcze, bo to są przestępstwa na szkodę RP. Dalsza sprawa ! W tych materiałach, które Pan Prokurator był uprzejmy nam przekazać brakuje mi m.in. tego co robi policja, mianowicie policja robi fantastyczną pracę w zakresie prewencji. I tutaj, Panie Prokuratorze, chciałem zapytać czy prokuratura również włącza się do prewencji żeby było mniej przestępstw, bo np. są przypadki, że niektórzy ludzie zostają przestępcami mimo woli. Np. młody człowiek szuka pracy, dostaje pracę, która jest z ogłoszenia na telefon komórkowy, zaczyna pracować np. jako goniec, dostarcza paczki i nie jest świadom, że on jest stroną przestępstwa. Potem okazuje się, że to jest jakaś szajka, która handluje albo alkoholem bez akcyzy, albo nie daj Boże narkotykami, ale niekoniecznie ten młody człowiek był od razu przestępcą. I teraz jest pytanie czy prokuratura robi działania

prewencyjne żeby uchronić młodych ludzi o d stania się przestępcami mimo woli, bo takie przypadki są. Poza tym, czy prokuratura ... ile przypadków jest, że prokuratura wnioskuje karę nagany. Chodzi o drobne przestępstwa, które robią ludzie, czasami biedni, z pobudek wcale nie niskich, bo po prostu kobieta nie ma na mleko dla dziecka i ukradnie mleko w supermarkecie i po prostu zamykanie tej kobiety, czy skazanie jej powoduje potem jeszcze gorsze skutki społeczne niż np. danie jej kary nagany i po prostu danie jej szansy do poprawy. I tutaj w tym przypadku chciałem również zapytać, bo Pan Prokurator wspomniał o przestępstwach przeciw bankom – ja chciałem zapytać ile spraw prokuratura prowadziła jeśli chodzi o przestępstwa banków przeciw pracownikom. Pod koniec 2004 roku zgłosiłem wniosek do Państwowej Inspekcji Pracy wniosek o kontrolę przestrzegania prawa pracy...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale Panie Radny ! Tu muszę Panu przerwać ! załatwianie swoich spraw nie leży w kompetencjach...

- **radny Rajmund Pollak** – nie proszę Panią ! To nie są moje sprawy, bo ja mam tutaj pismo z Głównego Inspektoratu Pracy, gdzie jest wymieniona całostronicowa lista banków i PIP prowadziła cały ubiegły rok kontrole, z których wynika jasno, że w bardzo wielu bankach istnieją nadużycia i istnieją naruszenia prawa praca, m.in. niepłacenie za godziny nadliczbowe, m.in. zła rejestracja czasu pracy, również istnieją naruszenia jeśli chodzi o stanowiska pracy. Ponieważ 19. kwietnia miała w Głównym Inspektoracie Pracy w Warszawie miejsce konferencja prasowa na ten temat, PIP w Katowicach ma bardzo obszerne tematy na ten temat, ja pytam Pana Prokuratora ile postępowań wszczęto w zeszłym roku wobec banków naruszających prawa pracy wobec swoich pracowników. Tak samo mam pytanie ile przestępstw było supermarketów wobec klientów, m.in. najbardziej spotykanym przestępstwem to jest takie, że np. ogłasza się promocje, jest promocja i drobnym drukiem pisze *do wyczerpania zapasów* i potem się okazuje, że klient przychodzi i płaci przy kasie już inną cenę niż była w promocji. Poza tym nagminne są przypadki, że cena w supermarkecie umieszczona przy towarze jest inna niż płaci klient przy kasie. Również sprawy jakości towarów, gdzie sprzedaje się w supermarketach często przeterminowane owoce. I tutaj się chciałem zapytać czy prokuratura się również zajmowała takimi sprawami i ile takich spraw było. Dalej ! Mam skargi niepełnosprawnych...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! To są indywidualne sprawy...

- **radny Rajmund Pollak** – ...o utrudnianie... Pani Przewodnicząca ! Niepełnosprawni to nie są indywidualne sprawy...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale skarga to w *interpelacjach*...
- **radny Rajmund Pollak** – proszę mi powiedzieć Panie Prokuratorze jak dostosowane są prokuratury do dostępu dla niepełnosprawnych. Czy niepełnosprawny, który się porusza na wózku ma swobodny dostęp do prokuratora, do pomocy prawnej i czy swobodnie się może poruszać po wszystkich siedzibach prokuratur w województwie śląskim. Jest to bardzo ważna sprawa ! Następna sprawa, to jest sprawa przestrzegania prawa przez prokuratorów. Czy w Prokuraturze Apelacyjnej – bo tutaj tego w materiałach też nie ma – istnieje wydział, który się zajmuje przestrzeganiem prawa przez prokuratorów. Jest o bardzo istotna sprawa, bo np. jeżeli jest sytuacja taka, że niewinnie jest oskarżony obywatel i świadomie – ja mówię hipotetycznie Panie Prokuratorze, nie żebym na kogoś wskazywał – i przez zaniedbanie prokuratora, czy jest badana taka sprawa w aspekcie prawnym, to znaczy czy prokurator w danym przypadku nie naruszył prawa formułując akt oskarżenia bez rozpatrzenia okoliczności łagodzących, które przemawiają na korzyść oskarżonego... Dalsza sprawa !...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Bardzo proszę zmierzać do końca żeby się potem mógł Pan Prokurator ustosunkować do tego wszystkiego.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Prokuratorze ! Dalsza sprawa, to są sprawy przestępstw wobec osób właśnie, które, powiedzmy, są powtórnie ofiarami przestępstw. O co mi chodzi ?! Jest recydywa przestępstwa, o której mówił już Pan Generał, że są zawodowi przestępcy, ale są też sytuacje, kiedy ta sama osoba kolejny raz jest ofiarą przestępstwa i czy w tym przypadku prokuratura coś robi na wzór amerykański, że np. jest zakaz zbliżania się kogoś do takiej osoby, jest zakaz, powiedzmy tutaj, nękania takiej osoby itd., bo my wiemy, że tutaj należy przede wszystkim chronić ofiary przestępstw i zawodowy przestępca zawsze ma tą przewagę nad ofiarą, że ta ofiara się boi co będzie jak on wyjdzie z więzienia i tutaj właśnie mi chodzi o te metody, które się stosuje w innych krajach żeby ofiary przestępstw już nie narazić na powtórne takie, powiedzmy, rzeczy. To by było, jeśli chodzi o działania prokuratury, na razie na tyle, po odpowiedziach być może jeszcze się ustosunkuję, natomiast zupełnie inne wrażenie mam po lekturze tego, co przedstawił Pan Generał Szwajcowski, tzn. uważam, że cała praca garnizonu policji śląskiej, kierowanej przez Pana Komendanta Szwajcowskiego jest pracą skuteczną i widać corocznie, bo corocznie Pan tutaj przedstawia nam sprawozdanie, widać, że wszystko idzie do przodu, a nie do tyłu. I tutaj w tym względzie muszę również powiedzieć, że bardzo profesjonalna była dzisiejsza

prezentacja. Ona była w sposób taki zrobiona, że w zasadzie, no, życzylibym żeby wszędzie w Polsce mieli obywatele takich policjantów jak w województwie śląskim. Natomiast oczywiście, Panie Generale, nie byłbym sobą gdybym czegoś nie skrytykował. Moim zdaniem zbyt mało poświęcił Pan wagi do spraw bytowych samych policjantów, bo tutaj, powiedzmy, jednak przy pracy policji, to oprócz systemu motywacyjnego, systemu nagród musi być normalna ta zasadnicza płaca policjanta taka i warunki pracy tego policjanta takie, które mu dają możliwość ścigania tego przestępcy, m.in. chodzi także o sprawy komputeryzacji, sprawy płac zasadniczych, chodzi również o sprawy kontaktów ze związkami zawodowymi, np. dla mnie niedopuszczalną sprawą jest, że jest np. Komendant Główny Policji w garnizonie śląskim i nie spotyka się ze Związkiem Zawodowym Policjantów. To mi trąci starymi czasami i mam pytanie do Pana Generała czy Pan prosił Pana Komendanta Głównego Policji żeby się spotkał ze związkowcami, bo jeżeli Pan prosił, a on odmówił, no to wtedy to jest jego wina, że odmówił, ale mam pytanie czy Pan Komendant prosił go żeby się spotkał ze związkowcami. Następna sprawa...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Panie Radny ! Proszę do końca już zmierzać !

- **radny Rajmund Pollak** – ...to tutaj chciałbym podkreślić rzecz, o której Pan też nie powiedział, a ona jest bardzo ważna, bo podkreśla się dużo o roli policji w walce z chuliganami, z pseudokibicami itd., natomiast nie mówi się w tej chwili o zmianie jakości demonstracji związkowych, czy w ogóle protestów. O co chodzi ? Że chciałbym, żeby z ust Pana Generała też padło to sformułowanie, że jednak w tej chwili te demonstracje związkowe, one są prowadzone w sposób nienaruszający prawa i tutaj ja ze swej strony mogę powiedzieć, że policja jest bardzo pomocna i policja w tych demonstracjach też nie prowokuje, wręcz często pomaga czy regulacji ruchu, czy powiedzmy samego zabezpieczenia organizacji imprez. I tutaj Panie Generale moim zdaniem ten aspekt jest bardzo ważny żeby obywatele mieli jasny sygnał, że co innego jest *ustawka*(?) 300. chuliganów, którzy podpici, albo pod wpływem narkotyków rozrabiają gdzieś, a co innego jest demonstracja pielęgniarek, lekarzy, czy powiedzmy nauczycieli, którzy protestują o płace, czy o godne warunki pracy i tutaj należałoby te sprawy odróżnić, bo my żyjemy w państwie prawa, w którym demonstracje są dozwolone i powinny i są ochraniające przez policję. Również tu chciałem powiedzieć, że Pan, Panie Generale, przesadził, że nie zginęła ani jedna para nart ... no to chyba wtedy jak Pan tam był ... Panie Generale ! No, ja mieszkam na Podbeskidziu i mam sygnały inne, że trochę nart... trochę ... ja sobie pozwolę mieć inne zdanie, bo oczywiście, że bardzo dobrym pomysłem było wprowadzenie tych policjantów, którzy jeżdżą na nartach, którzy tak między nami mówiąc

powinni się jeszcze troszkę poduczyć w jeżdżeniu, natomiast to skutkowało olbrzymim zmniejszeniem kradzieży, no ale nie można powiedzieć, że nie zginęła ani jedna para nart, bo w skali całego Podbeskidzia, wszystkich powiedzmy imprez, to może nie jest tak do końca. Na koniec swego wystąpienia chciałbym podkreślić jedną rzecz, która mi się podoba. To ta, że dzisiaj są z nami związkowcy ze związku zawodowego policjantów i Pani Przewodnicząca, chciałbym prosić żeby Pani dopuściła do głosu przewodniczącego związku zawodowego policjantów ze względu na to, że tutaj myślę, że parę spraw poruszy takich, które nam są nieznane, a na pewno, że tak powiem, pomogą nam zrozumieć. To jest Pan Przewodniczący ██████████, a przed jego wystąpieniem ja tylko chciałem przeczytać tutaj w jaki sposób Urząd Marszałkowski tutaj ustosunkował się do moich postulatów na dzisiejszy dzień, więc tak: *w sprawie niesprawiedliwego...*

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale przepraszam bardzo Panie Radny ! Adresatem tej części debaty jest Pan Komendant i Pan Prokurator, natomiast kwestia jaką Pan otrzymał odpowiedź nie leży w tej części...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Leży w części, bo ona dotyczy...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Pozwoli Pan, że ja o tym zadecyduję. Czy ma Pan w związku z tym pytanie ?!
- **radny Rajmund Pollak** – tak !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – do kogo ?
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem zapytać Pana Przewodniczącego Związku i Pana Komendanta jakie ma zdanie wobec tego stanowiska Zarządu Województwa Śląskiego...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – no ale to nie w tej części. Panie Radny ! Pan ma obszerną korespondencję i do tego wrócimy w 30. punkcie sesji !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! W 30. punkcie sesji nie będzie ani związkowców z policji, ani Pana Generała, ani Pana Prokuratora...



- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Panie Radny ! Nie dopuszczam korespondencji w tej części debaty !
- **radny Rajmund Pollak** – to nie jest korespondencja ! To jest stanowisko Zarządu – oczywiście ! Informacja Zarządu Województwa Śląskiego...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
ale dyskutujemy na temat informacji o stanie bezpieczeństwa, gdzie stroną jest Pan Komendant i Pan Prokurator !
- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście ! I tu chodzi o niekorzystne dysproporcje...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Panie Radny ! Nie dopuszczam tego materiału. Proszę bardzo ! Zajął Pan 20 minut czasu, gdzie inni radni ... jakieś proporcje muszą być zachowane. Zadał Pan bardzo dużo pytań, proszę dać również czas stronie do ustosunkowania się !
- **radny Rajmund Pollak** – jest to ograniczanie... ograniczanie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
tak ! Dziękuję bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – ...poruszania istotnych dla bezpieczeństwa województwa spraw ... Natomiast proszę o dopuszczenie do głosu przewodniczącego...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
w stosownym czasie to uczynię Panie Radny ! Dziękuję bardzo !
- **radna Jolanta Kopiec** – ja oczywiście nie będę zajmować Państwu tyle czasu co poprzednik, natomiast chciałam takim przemyśleniem się podzielić, bo skompilowany materiał obu tych sprawozdań daje nam całokształt obrazu na rzeczywistość dotyczącą prawie pięciomilionowej aglomeracji. Kilka takich danych, ja sobie jeszcze je przeliczyłam i chciałam Państwu podać, bo są one dosyć niepokojące. Z materiału Prokuratury Apelacyjnej wynika, że w 2005 roku stwierdzono 193.415 przestępstw, co biorąc pod uwagę ilość zatrudnionych w tym organie osób daje 267 spraw na osobę w ciągu roku. Generalnie, jeżeli przeliczymy ilość spraw przez ilość dni kalendarzowych, to jest 530 postępowań nadziei. Pytam się czy to jest dużo, czy mało na takie zespoły ludzi, którzy się tym zajmują, przy takim potencjale. Wojna dwóch światów przestępców i organów ścigania jest odwieczna, my natomiast rzadko

zastanawiamy się jak ograniczyć to pole interwencji tak, aby tych spraw było z roku na rok mniej. Uważam, że prewencja w kierunku osób małoletnich powinna być naszym oczkiem w głowie wszystkich służb w postaci programu. Wspomnę o narkomanii, nad którąś prześliznęliśmy się, a wymagającej naszej specjalnej troski. Tutaj padło stwierdzenie Pana Prokuratora, że 80 % młodzieży w jednym liceum jest zarażonych tym niebezpieczeństwem. Wiemy, że narkotyki to już jest ogromny przemysł, ogromna fabryka, której jedynym celem jest osiągnięcie zysku nawet po trupach tych, którzy są zakażeni, zarażeni i którzy wcześniej, czy później stają się *dealerami*. Dzisiaj już te techniki i metody, które są stosowane w tym środowisku, to jest bardzo wysoki profesjonalizm marketingu zawodowego, gdzie dla tej grupy młodzieży wciąganej ta działka pierwsza, druga, trzecia jest stosunkowo niewielka – o ile się orientuje to jest 2,5 zł za jedną dawkę, więc to nie są pieniądze, które stanowią barierę dla tej młodzieży. Natomiast bardzo szybko ci, którzy biorą stają się *dealerami* i muszą w jakiś sposób zdobyć pieniądze. W związku z czym ja celowo podkreślałam ten problem tak istotny dla naszego młodego pokolenia, żeby uczulić, ażeby większe ilości środków, większy nacisk położyć na prewencję w tym zakresie.

- **radny Alfred Brudny** – ja chciałem tylko w wycinku pracy policji zabrać głos. Wypadki na drogach to jest *polski czerwony punkt* – jesteśmy w rankingu europejskim chyba na przedostatnim miejscu i tutaj jest bardzo duże pole do popisu. Ten program, o którym Pan Generał mówił, realizowany przez różne określenia (*Gambit*) od 10. lat, w którym województwo śląskie też uczestniczy, faktycznie zmierza do 2,8 tys. zabitych – przepraszam – powinniśmy dążyć do zerowej wielkości, ale wiemy dobrze, że jest to praktycznie niemożliwe. Chcę powiedzieć, że miałem okazję uczestniczyć w konferencji, gdzie oceniano realizację różnych programów, w tym i tego i było mi niezmiernie miło jak usłyszałem, iż to w województwie śląskim te tendencje są najbardziej znaczące i jesteśmy jednym z czterech województw, gdzie ograniczono liczbę zabitych w wypadkach drogowych. W zestawieniu, które otrzymaliśmy, porównywanie wypadków na drogach tylko z nietrzeźwymi kierującymi jest pewnego rodzaju uproszczeniem. Pan Komendant był łaskaw powiedzieć, że na tą wypadkowość ma bardzo wiele czynników wpływ – drogi, świadomość, umiejętności, jednakże niewątpliwie takim czynnikiem bardziej perspektywicznym to jest jednak wychowanie młodych ludzi. W związku z tym, że w poszczególnych komendach są policjanci, którzy są bardzo mocno zaangażowani w równego rodzaju formy współpracy ze szkołami chciałbym zapytać czy Komenda Wojewódzka ma zamiar utrzymać te stanowiska, ponieważ te trendy, które słyszę, że wszyscy mają patrolować te ulice, trochę mnie to przeraża i dlatego też chciałbym usłyszeć, że w komendach ci ludzie, którzy pracują z młodzieżą na co dzień, robią szereg rzeczy, są tam, gdzie nikt sobie nie może dać rady, no to do

policjanta, on na pewno coś zrobi. Chciałbym zapytać czy tak będzie ? I drugie pytanie – mam wiele takich sygnałów – gdzie można uzyskać uprawnienia *przepuszczacza przejść* – jest taki zawód, osoby, która stoi na przejściach dla pieszych w okolicach szkół, gdzie trzeba dzieciom pomóc i pewne nawyki w młodych utrwaląc. Gdzie można takie uprawnienia dostać ? Kiedyś było to robione bodajże w komendach wojewódzkich.

[powadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chciałem poruszyć temat opisywany szeroko w prasie, nazwę to przewrotnie *napadu terrorystycznego* na jedną ze szkół w naszym województwie, w wykonaniu firmy *Rutkowski*. Jeśli mi wiadomo, to firma ta straciła przez to na pewien czas licencję, ale dzisiaj ma już ją przywróconą. Co się takiego stało, że utraciła i co się stało, że została przywrócona. Szczególnie mnie to boli, jako również nauczyciela z wykształcenia, że niepisane prawo eksterytorialności szkoły zostało naruszone, już pomijając zdewastowanie psychiki dzieci, które ci terroryści tam zgwałcili, bo to był gwałt na jednym, a każde dziecko mogło się poczuć porwane. Nie wiem czy te dzieci będą rozróżniać, że to matka mogła zlecić taki czyn. Bardzo mnie bulwersuje ta sprawa. Cenię odwagę prokuratora, który ośmielił się takiej osobistości zabrać licencję, no i co się stało, że ta licencja została przywrócona ? Na stronie 7. też bardzo śmiało stwierdzenie Pana Prokuratora i uczciwe wydaje mi się pada, że ponad 1/3 postępowań ocenia się jako prowadzone przewlekłe. To jest sytuacja bardzo poważna i bardzo niepokojąca. My to chyba wszyscy czujemy, przeciętni śmiertelnicy, że końca te sprawy nie mają, że jest tylu hamulcowych i o tym trzeba chyba zacząć normalnie mówić, bo to jest rzucenie kamyczka do działki Pana Generała Szwajcowskiego – pewnie policja się obija, nie ma zdolności, nie ma sprzętu itd., ale Panie Generale, proszę odbić ten kamyczek, może jest jakaś siła wyższa, albo skończmy z tym żenującym widowiskiem, że narzucamy coraz większe wymagania policji, a grosze dorzucamy do funduszu i żadne wskaźniki wzrostu, nawet inflacji, nie mają zastosowania w dofinansowaniu policji. To już jest po prostu skandal żeby tak traktować finanse policji. Oczywiście, mogę przypuszczać, że wizyta Papieża będzie też szarpnięciem budżetu o jakiś tam poważny procent, a więc będą już do końca roku, jak znam życie, bardzo poważne oszczędności, a może nawet braknie na paliwo gdzieś tam do *Koziej Wólki* jechać ...[koniec kasety 2 a – strona 2 b pusta – ciąg dalszy wypowiedzi na kasecie 3 a]... że tak powiem wie, że nikt go nie *tyknie*, czy nie narazi się, no to komuś zabierze, no fiata 126, ale jak to już będzie opel omega, to wiadomo, że takiego nie tykać, bo tak to trochę jest

i podobnie ma się sprawa aresztowania. Na stronie 12. był Pan Prokurator łaskaw napisać, że stosowano aresztowanie, chociaż na wielką skalę doszło do afery. Bardzo mnie to dziwi. Ja myślę, że jest to tam szyfr, wysłany szyfr do nas, inaczej Państwo nie mogli napisać, że stosowano, ale nic wielkiego z tego nie wynikło. Jeśli afera była na wielką skalę, to zastosowano, zamknięto, wypuszczono. Jak to jest ? Czy ma znowu pokutować takie stwierdzenie, że za kradzież roweru idzie się *do paki* minimum na pół roku, bez procesu, bez niczego i siedzi się bez żadnej przepustki, a jak się zdefrauduje kilka milionów, to się na pewno wyjdzie ! Różne pytania i odpowiedzi społeczeństwo powtarza. Bardzo ciekawe przypuszczenia z samych ust policjantów można usłyszeć, którzy są najbardziej zbulwersowani. Często ścigają ukrywającego się przestępcę, po czym stwierdzają, że cały efekt poszedł na marne, bo jeden z drugim – przeważnie sędzia, ale to bym chciał z ust Pana Prokuratora usłyszeć czy to z tym aresztowaniem jest tak, że z tym aresztowaniem jest źle, że oczywiście, że ci ludzie dalej mogą popełniać przestępstwa - ponieważ popełniali je na wielką skalę, to będą je na wielką skalę dalej mnożyć, nawet transferować majątek za granicę itd. na tym przykładzie zupełnie nie rozumiem ociężałości w aresztowaniu sprawców, jak się okazuje największej katastrofy budowlanej – właściciele *Targów*. Też mam dość dużą firmę handlową i wyobrażam sobie, że jedna osoba ginie z powodu jakichś zaniedbań przedsiębiorcy i on na drugi dzień siedzi w radiowozie zakuty w kajdany itd., a tu ludzie sobie chodzą i wreszcie po miesiącu zostają aresztowani jak już wszystko poukładali. Jestem tym zbulwersowany i chciałbym jakieś wyjaśnienie takiej sytuacji usłyszeć, ponieważ cała Polska patrzyła na to, media relacjonowały. Chyba nie najlepiej to świadczyło, ale o kim ? Chciałbym to usłyszeć.

- **radny Jan Borzymowski** – ja chciałem powtórzyć poniekąd wystąpienie Pani Radnej Kopiec. Jestem panie Generale bardzo zaniepokojony eskalacją narkomanii, szczególnie jeśli to dotyczy małych miast i wsi. Narkomania jest tak pospolita, że właściwie na co dzień każda młodzieżowa impreza, która się odbywa jest kalkulowana, że tak powiem, ile będzie narkotyków, środków odurzających. To szczególnie dotyczy dyskotek wiejskich. I niestety, obserwuję to środowisko i muszę powiedzieć, że reakcja policji w tym wymiarze jest albo znikoma, albo praktycznie żadna, nawet kuriozalne takie zdarzenie ostatnio – moi przyjaciele kilka razy donosili do policji o miejscu handlu narkotykami, podawali ceny itd., a mimo to ten proceder kwitnie coraz bardziej intensywnie, a policja zasłania się takim stwierdzeniem, że *poluje na grubsze ryby*. Proszę sobie wyobrazić ile w międzyczasie młodych ludzi może spróbować tych narkotyków, może się uzależnić i ja może się nasilić ten problem. Myślę, że można by trochę zmodyfikować działanie policji w tej materii. Natomiast druga rzecz. Wydaje mi się, że nie ma żadnej profilaktyki. Czy Państwo macie jakąś profilaktykę ? Myślę o spotkaniach edukacyjnych w

szkole. Odbywają się takie spotkania, ale nie słyszałem żeby w tym brała udział policja, wydział ds. narkotyków.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji ? ... Bardzo proszę naszych gości o ustosunkowanie się do sugestii, próby odpowiedzi na pytania Państwa Radnych.

- **Pan Piotr Gojny, Zastępca Prokuratora Apelacyjnego** – postaram się w tej kolejności jak pytania były zadawane. Jeżeli chodzi o kwestię uniewinnień osób tymczasowo aresztowanych. Ja myślę, że wbrew temu jak Pan Radny odczytał ten fragment naszego sprawozdania i to słowo *tylko*, tutaj sprzeczności wewnętrznej nie ma, dlatego, że słowo *tylko* jest użyte, choć nie ja pisałem ten fragment sprawozdania, ale tak rozumiem jego autora - *tylko* jest odniesione do 24. przypadków w skali całego roku do 55.000 skierowanych przez naszych prokuratorów aktów oskarżenia. Jeżeli porówna się liczbę skierowanych aktów oskarżenia do sądu i liczbę zapadłych w ubiegłym roku wyroków uniewinniających co do osób, wobec których na etapie postępowania przygotowawczego, a więc w dacie kierowania aktu oskarżenia było stosowane tymczasowe aresztowanie, to myślę, iż można powiedzieć *tylko*, bo wedle danych procentowych to jest jak pamiętam 0,9 %, jeżeli porównuje się ilość oskarżonych do ilości uniewinnionych. Dlaczego ja bym użył określenia *aż* ? Dlatego Panie Radny, że dalej będę twierdził, że taki przypadek, że sąd prawomocnie uniewinnia osobę, co do której prokurator zdecydował o skierowaniu wniosku do sądu o tymczasowym aresztowaniu, to jest nasza prokuratorska porażka i to mówię z pełną świadomością. Porażka w kategorii profesjonalnego wykonywania przez nas swoich zadań, również porażka jeżeli chodzi o kwestię naszego profesjonalizmu w gromadzeniu materiału dowodowego, również jeśli chodzi o kwestie związane z nadzorowaniem tych postępowań, które prowadzi policja. W związku z tym my traktujemy uniewinnienie, szczególnie w sprawie aresztowej jako nasze powodzenie, bo gdybyśmy na etapie kierowania aktu oskarżenia dokonali podobnej oceny jak później dokonuje sąd na etapie postępowania sądowego, to byśmy tego oskarżenia nie skierowali. Efekt byłby przypuszczalnie taki, że prokuratura byłaby zaatakowana za to, że postępowanie umorzyła, a przecież były jakieś dowody, często poszlaki, które mogły świadczyć o skierowaniu aktu oskarżenia. Prawda jest taka, że i w zawodzie policjanta i prokuratora ponosi się pewnego rodzaju ryzyko. Rzadko bywa tak, że materiał dowodowy

jest tak naprawdę tym materiałem dowodowym już na etapie postępowania przygotowawczego zebranych na 100 % - tak bywa ! Ale są sprawy poszlakowe, są sprawy kiedy prokurator musi dokonać oceny na etapie kierowania aktu oskarżenia i to jest jego pewnego rodzaju ryzyko. Nie może być asekurantem, ale nie powinien również z tym materiałem dowodowym szarżować na tyle, iż wbrew dowodom kieruje akt oskarżenia, stąd mówiłem, że każda sprawa jest indywidualnie badana. Każdy przypadek uniewinnienia osoby tymczasowo aresztowanej jest indywidualnie badany, jeżeli chodzi o te rozstrzygnięcia, które dotyczą spraw prokuratur rejonowych, są takie badania dokonywane na szczeblu prokuratur okręgowych. Gdyby zdarzało się to w wydziałach śledczych prokuratur okręgowych, również Prokuratura Apelacyjna, Wydział Nadzoru również tego typu badania przeprowadza. Powiedział Pan, że nie możemy poddawać krytyce rozstrzygnięć sądowych – i z tym bym się nie zgodził, bo mamy nawet prokuratorski obowiązek polemizować, nie uprawniać krytykanctwa, ale polemizować w sposób przewidziany w *Kodeksie postępowania karnego* z rozstrzygnięciem sądowym, które uznajemy za niezasadne, czy to żaląc się, czy też, jeżeli chodzi o wyroki, kierując apelację. Powiem więcej ! W zeszłym roku akurat – tu może powiem tytułem usprawiedliwienia, że to moje wystąpienie było krótsze aniżeli bardzo wyczerpujące wystąpienie Pana Komendanta, ale też i zapotrzebowanie w zaproszeniu skierowanym na ręce Prokuratora Apelacyjnego – zapisano wyraźnie *skrótowe przedstawienie*, stąd zacząłem, że nie będę powtarzał, odczytywał tego bardzo obszernego dokumentu przekazanego tutaj Sejmikowi przez Pana Prokuratora Apelacyjnego. Starłem się dokonać kwintesencjonalnego podsumowania tego, co tam napisano i wskazania na pewnego rodzaju trendy. Wracając do tematu, nie mówiłem o kwestii odwoławczej, a kwestia odwoławcza to 3600 apelacji, którymi nasi prokuratorzy tylko w naszej Apelacji zaskarżyli w roku 2005 rozstrzygnięcia sądowe, wyroki, które uważali za niesłuszne. Skuteczność apelacyjna była na poziomie 60 % - tyle uznał się odwoławczy, że prokurator miał rację, a to sąd I. instancji całkiem nietrafnie ocenił materiał dowodowy, całkiem nietrafnie zdiagnozował kwestię winy, kwestię kary, a więc ja ciągle mówię: dla nas rozstrzygnięciem jest to, które jest prawomocnym. Wcześniej – bardzo często tak jest – polemizujemy z sądem, oczywiście bardzo profesjonalnie w kategoriach prawniczych. Prokurator ma prawo zaskarżać rozstrzygnięcie, w związku z czym konsekwentnie to czynimy. Żeby kontynuować kwestię skarg. Jeżeli chodzi o skargi kierowane do prokuratury – te liczby muszą się różnić, dlatego, że inna liczba dotyczy wpływających w danym roku skarg, a zwykle nie do końca będzie się powielać liczba skarg w tym roku rozpoznanych dlatego, że następuje pewne naturalne przesunięcie. Jak patrzymy na przepisy dotyczące rozpoznawania tych skarg, to szukamy ich w trzech miejscach: w Kpa, prokuratorskim regulaminie, jak również w aktach normatywnych niższej rangi, ale nie w Kpk. Postępowanie skargowe to odrębna sfera naszej

działalności i jeżeli chodzi o skargi dotyczące prokuratorów ich rozpoznanie jest złożone w ręce prokuratorów dla nich przełożonych, nie sędziów. To, co bada sąd, to już jest całkiem inna kwestia np. sąd również może badać trafność rozstrzygnięcia co do umorzenia postępowania, co do odmowy wszczęcia postępowania, ale jest to już kontrola zapisana w Kpk, jeżeli zażalenie poszkodowanego, czasami podejrzanego bada sprawę prokurator nadrzędny, a następnie jeżeli nie przychyła się do zażalenia jest ta sprawa przekazywana do kontroli sądowej i sąd bada, ale to już nie jest skarga – to jest kontrola sądowa w trybie Kpk. Na rozpoznanie skargi zgodnie z Kpa jest 30 dni, czasami nawet ten termin z przyczyn całkowicie obiektywnych, z przyczyn całkowicie niezależnych od prokuratora jest niemożliwy do dotrzymania i są również przepisy w Kpa, które mówią w jaki sposób rozpoznający skargę powinien się zachować. Skargi wpływające do sądów na działania prokuratury są przekazywane do prokuratury, aby prokurator przełożony rozpoznał skargę na prokuratora. Podobnie my czynimy ze skargami na sędziów. Jeden bywa wyjątek, czasami wpływa skarga, która jest w części na prokuratora, a w części na inny podmiot. Wtedy rozpoznajemy wycinkowo, a pozostałej części przekazujemy według właściwości. Czasami rozpoznajemy też skargi jeżeli chodzi o postępowanie policjantów, ale też tam tylko, gdzie chodzi o działalność dochodzeniowo-śledczą, gdzie prokuratorzy z nimi współdziałają, często sprawując nadzór bądź tam, gdzie zleca się im czynności w ramach śledztw, które sami prowadzimy. Jeżeli chodzi o działania prewencyjne po stronie prokuratury. Prewencja to oczywiście domena policji, natomiast z pewnością my podejmujemy również działania zapobiegawcze, które są efektem naszych postępowań karnych, które są w rękach prokuratorów, bo prokurator zgodnie z Kpk i ustawą o prokuraturze, tam, gdzie w toku postępowania przygotowawczego dostrzega pewne sygnały, gdzie istnieje pewien stan, który może sprzyjać w przyszłości popełnieniu przestępstwa, ma obowiązek z urzędu podjąć stosowne działania. Takim najbardziej wyrazistym naszym działaniem jest wystąpienie prokuratorów, gdzie występujemy do odpowiedniego organu i domagamy się zbadania pewnego zagadnienia i podjęcia działań, które w przyszłości zapobiegają popełnieniu przestępstwa. Również w tym kategoriach zapobiegawczych postrzegałbym nasze działania związane z wykorzystywaniem tego, co wynika z naszych spraw dla wszelkich kontaktów: z sądami rodzinnymi, organami administracji rządowej, samorządowej, również Państwową Inspekcją Pracy, inspekcją sanitarną, nadzorem budowlanym – można by tych partnerów mnożyć. To również są działania z szeroko pojętą prewencją, ale nie uchylamy się jako prokuratorzy od takich działań bezpośrednich w kontakcie choćby z pokrzywdzonymi. Ta cała sfera działalności, gdzie prokuratorzy spotykają się ze społeczeństwem, spotykają się z ofiarami – *dni ofiary*, które co rok odbywają się i szkoda, że trwają tak krótko, ale ja twierdzę, że oczywiście pod tym szyldem funkcjonują, bo tak naprawdę ofiara znajdzie przychylnie przyjęcie, gdyby

było inaczej, to proszę o przekazanie informacji nawet na moje ręce. W każdej śląskiej prokuraturze. Mówiłem o tym wysokim obciążeniu, ktoś z Państwa również. Oczywiście ! Potwierdzam to – jest potworne obciążenie. To jest bardzo ciężka praca, bo zwykle o prokuraturze mówi się źle i tylko źle, a jeżeli są jakieś sukcesy to przyjmuje się, że to jest norma, a jeżeli zdarzy się błąd, to ten błąd jest od razu akcentowany i jest totalna krytyka prokuratorów. My się krytyki nie boimy, jest nam zawsze przykro kiedy zbłądzimy, ale jesteśmy tylko ludźmi, błędy się nam zdarzają. Jak w każdej grupie zawodowej bywają również wśród prokuratorów czarne owce, ale myślę, że tak jest w każdym korpusie zawodowym. Straszne jeżeli to jest w prokuraturze, bo prokurator, to jest prokurator i bycie nim po prostu zobowiązuje. Mimo obciążenia wymagamy od prokuratorów, aby oni również kontakty utrzymywali czy to czasami z małoletnimi, spotkania w szkołach, spotkania z osobami dotkniętymi różnego rodzaju nałogami – to jest działalność tzw. profilaktyczna, z pewnością nie tak częsta jak działalność policji, ale też rozłożenie zadań między strukturą prokuratorów a policją jest takie, że większa aktywność policji jest rzeczą jak najbardziej normalną. Jeżeli będą do prokuratury płynąć takie inicjatywy od strony tych, którzy oczekiwali takiego kontaktu, oczywiście każdy przypadek będzie indywidualnie rozpatrywany, ale jeżeli to będzie *pro publico bono* z pewnością żaden szef jednostki również od takich działań nie będzie uchylał. Pan tutaj wspominał o tzw. przestępcach mimo woli. Ja tutaj bym polemizował czy takie pojęcie jest właściwym w kategoriach odpowiedzialności karnej, bo jednym z elementów tej odpowiedzialności jest kwestia świadomości. Jeżeli mówimy o odpowiedzialności karnej, to jednym ze znamion jest tzw. strona podmiotowa, a więc umyślność, bądź nieumyślność. Są oczywiście znacznie mniej liczne przestępstwa nieumyślne, ale tylko te, które kodeks takowymi czyni można uczynić nieumyślnie. Przy pozostałych jest wymagana umyślność, przy zbrodniach wyłącznie umyślność. A umyślność jest to albo zamiar bezpośredni, kiedy ja chcę popełnić przestępstwo, albo zamiar ewentualny, kiedy przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzę. Te ostatnie wytyczne i Pana Ministra Sprawiedliwości jeżeli chodzi o przestępstwa znęcania, mówiłem dzisiaj o nich, sugeruje – moim zdaniem bardzo słusznie – że jeżeli chodzi o tzw. katów rodzinnych, kiedy mamy do czynienia z katowaniem dziecka i traktuje się to jak znęcanie ze szczególnym okrucieństwem, a między już ewentualnym zamiarem popełnienia zabójstwa jest granica niezwykle delikatna, ja jako prokurator twierdzę, że tam, gdzie mamy do czynienia z takimi przypadkami jak ostatnio słyszeliśmy w Łodzi, gdzie ojciec głową niemowlęcia tłucze o ścianę, no to jeśli to jest znęcanie ze szczególnym okrucieństwem, to ja nie wiem na czym polega tu *modus operandi*, bo tu bezspornie ten zamiar ewentualny można wykazać co do zabójstwa, ale różnica jest dość delikatna. Pismo formułujące np. zalecenia wobec przestępstw komunikacyjnych.



Poważyliśmy się z Prokuratorem Apelacyjnym Janeczkiem na sformułowanie w tym piśmie daleko idącej tezy, no niestety w mediach ona została albo trochę wypaczona, albo jej nie zrozumiano, bo napisaliśmy do prokuratorów, że tam, gdzie możemy wykazać sprawcę wypadku komunikacyjnego, że jadąc w stanie głębokiej nietrzeźwości, czy pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych – różnie bywa – godził się na to, że spowoduje skutek w postaci śmierci, ciężkiego kalectwa, bądź uszkodzenia ciała, to żeby również rozważać kwestię nawet przyjęcia kwalifikacji zabójstwa, bo w takim układzie mogą być sytuacje, kiedy samochód jest narzędziem popełnienia przestępstwa, tak jak nóż, jak pistolet, czasami maszynowy, jak pałka. Oczywiście ! Przedstawiono, że za daleko idziemy. Natomiast ja myślę, że nie idziemy za daleko, tylko to wymaga indywidualizowania i z pewnością kiedy jest sytuacja taka, że kierowca, który bawi się doskonale na dyskotecce mając 4 promile alkoholu we krwi, zaprasza do samochodu kolegów i koleżanki, jedzie, rozbija się na drzewie i zabija, to tak naprawdę czy on nie godził się na to, że w takim stanie siadając za kółko i wiedząc, że ma pasażerów, wiedział, że może do dojść do zabójstwa i na to się godził ? A różnica jest tylko taka, że wypadek komunikacyjny jest przestępstwem nieumyślnym, a przy tym mamy to czynienia albo ze świadomą, albo nieświadomą nieumyślnością. Przy świadomej nieumyślności sprawca również przewiduje możliwość popełnienia czynu zabronionego, ale bezpodstawnie przypuszcza, że tego uniknie. Czy umyślności, zamiarze ewentualnym również przewiduje możliwość popełnienia, ale na to się godzi. Jak widzimy różnica jest tylko w stronie woluntatywnej, nie ma żadnej różnicy w stronie intelektualnej. Stąd te wytyczne Prokuratora Apelacyjnego są bardzo trafnie napisane. Oczywiście ! Nie można pójść marszowo, trzeba oceniać każdy przypadek indywidualnie, ale moim zdaniem taka sytuacja jest również dopuszczalna. A jaką sytuacja jest kiedy policjant próbuje zatrzymać pijanego kierowcę, a on z pełną świadomością na niego jedzie i powoduje jego kalectwo, czasami śmierć. Nikt z nas by tego nie kwalifikował jako wypadek komunikacyjny, bo skoro była świadomość i albo chciał policjanta przejechać, albo blisko koło niego przejeżdżając na dużej szybkości nietrzeźwy godził się na potrącenie, to przecież jest to w pełni umyślności i powinno się to kwalifikować jak przestępstwo umyślne. Jesteśmy za prawnymi, ale surowymi rozwiązaniami, prokuratorzy muszą podejmować takie działania, aby sprawcy nie czuli się bezkarni, a ten *miecz Damoklesa*, który wisi tam gdzieś nad głową, to też jest to działanie prewencyjne prokuratorów, o które Pan Radny pytał. Jeżeli chodzi o naganę – prokuratorzy nie mogą udzielać nagan, natomiast mogą i powinni oceniać każdy czyn zabroniony rozwarstwiając jego szkodliwość społeczną. Pan Pytał o drobne przestępstwa – nawet nie przestępstwa – drobne czyny zabronione – znamiona zrealizowane, ale którego stopień szkodliwości społecznej jest znikomy nie stanowi, zgodnie z kodeksem karnym, przestępstwa. W związku z tym albo będzie odmowa wszczęcia, albo

umorzenie ze względu na znikomy stopień szkodliwości społecznej i tylko tak prokuratorzy mogą reagować na te najdrobniejsze z przypadków. Oczywiście jest to dla prokuratora niebezpieczna, bo dość *ocenna* i aczkolwiek kodeks zawiera cały katalog tych okoliczności, które bierze się pod uwagę przy ocenie stopnia szkodliwości społecznej czynu, to tak jak zwykle bywa, że jak posadzimy dwóch prokuratorów w tym samym pomieszczeniu i przedzielimy ścianą, to ten sam stan faktyczny oni mogą ocenić nie do końca identycznie, bo ocena w pewnym stopniu subiektywna, a ten katalog składa się z kilkunastu różnego rodzaju przesłanek. Jeśli prokurator oceni taki stopień szkodliwości jako znikomy to nie stanowi taki czyn przestępstwa i postępowanie powinno być umorzone, bądź przed wszczęciem powinna być wydana decyzja o odmowie wszczęcia dochodzenia. Po ostatnich zmianach w Kpk prokuratorzy już nie mogą nawet warunkowo umorzyć postępowania, co było kiedyś normą w Kpk z '69 roku. W tej chwili od tych decyzji jest zawsze sąd jako właściwy w kwestii wymiaru kary i orzekania ... [dalej brak nagrania, przejście do punktu 6.]...

## **6. Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w 2005 roku:**

- **Pan Wiesław Siwczak, Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach** – ja mam świadomość, że Państwo otrzymali materiał pisemny, w związku z tym, to co powiem, to będzie tylko komentarzem do tej informacji po to, aby Państwo mogli zwrócić uwagę na niektóre elementy tej informacji. Jak Państwo macie w materiałach 303 mln za cały rok 2005 to nasze wpływy i proszę zauważyć, że opłaty w tym za korzystanie ze środowiska to ledwie 34 %. To jest taki kamyczek do dyskusji czy fundusze istnieć mają, czy też nie. Wpływy z opłat były niższe w ubiegłym roku o 44 mln, ale to nie jest jakiś wypadek roku 2005, to jest raczej skutek nadzwyczajnie pozytywnych zdarzeń z roku poprzedniego. Wtedy hutnictwo, a zwłaszcza koksownictwo zapłaciło swoje zaległości. Udzielona pomoc w 2005 roku to 315,9 mln, to jest o 4 mln więcej niż w roku poprzednim. 90 % naszej pomocy to działania inwestycyjne, a gdybyśmy popatrzyli na sprawę komponentami środowiska, to najwięcej w dalszym ciągu pochłania ochrona atmosfery - 130 mln, ochrona wód – 111 mln. Prawdopodobnie te proporcje ulegną zmianie, ale póki co ze względu na zahamowania jeśli chodzi o wielkie inwestycje dofinansowane z funduszu spójności – jeszcze ten komponent nie odgrywa w rozumieniu wydatków tak wielkiej roli jak ochrona powietrza. Jeśli chodzi o skalę naszego dofinansowania, to chciałbym zwrócić uwagę, że wynosiła ona do 70 % kosztów kwalifikowanych, a w przypadku samorządów do 80 %. Przy okazji informacja: w 2006 roku nawet 100 % kosztów kwalifikowanych. Nas już na

to stać, ale trzeba było przez kilkanaście lat dochodzić do takiego poziomu kondycji ekonomicznej. Oprocentowanie: najczęściej pożyczek udzielonych jest na poziom 3 %, choć średnie wynosi 2,6 %. To jest też odpowiedź dla tych, którzy pytają czy jak jest pożyczka, to jest jakaś preferencja. Proszę iść do banku i zaciągnąć kredyt na poziom 2,6 % z możliwością jeszcze umorzenia. Jeśli chodzi o pewne proporcje statystyczne – 90 %, pozainwestycyjne – 10 %. Jeśli chodzi o pożyczki, stanowią 81 % naszej pomocy, to są najtwardsze warunki w Polsce, ale też dlatego możemy je udzielać na bardzo preferencyjnych zasadach. Jeśli chodzi o koszty, bo to też jest bardzo często przedmiotem jakichś publicystycznych wystąpień, to one wynoszą 3,2 % w stosunku do przychodów. Proszę to porównać do kosztów w bankach. Zatrudnienie maleje, w skali roku 3 etaty, ale myślę, że to jest dobre zjawisko, a przy okazji zużycie materiałów to 93 % w stosunku do roku poprzedniego, czyli to nam też maleje. W ubiegłym roku obniżyliśmy stopy procentowe dla pożyczek udzielonych w latach 1997 – 2002, które były od 5,5 do 10 % - taka była wówczas stopa referencyjna. Stać nas na to, mówimy to jasno – to społeczeństwo tego województwa wypracowało sobie taki fundusz i jednostronnie obniżyliśmy to oprocentowanie od poziomu 4 % do 6 %. W ubiegłym roku nie powzięliśmy ani jednej odmownej decyzji z braku środków finansowych. Jeśli były decyzje odmowne, to ze względu na brak przygotowania inwestycji, bądź innego przedsięwzięcia pod względem prawnym, bądź rzeczywistym. Nie jesteśmy w stanie żadnego roszczeniowego konfliktu z jakimkolwiek inwestorem, bądź kimkolwiek innym. Kontrola NIK-u za 2,5 roku jest bardzo dobra. Każdego z radnych zapraszam do przeczytania raportu, jeśli ma na to ochotę. Uważam, że jesteśmy najpoważniej traktowani w Narodowym Funduszu, bardzo dobrze z nim współpracujemy. Jeśli chodzi o Fundusz Spójności – z naszego województwa 10 wielkich inwestycji zyskało już akceptację – czy jest finansowane to jest inna sprawa, natomiast alokacja jest dla 10 inwestycji, ponad 20 jest w opracowaniach. Jednym z większych problemów w sensie inwestycyjnych w województwie są *Zakłady Chemiczne Tarnowskie Góry*, choć sądzę, że tam się to musi zakończyć pozytywnie byle tylko nie naszym kosztem, bo jeśli dopuścimy do takiej sytuacji, że Narodowy Fundusz nie zwiększy swego zaangażowania, to owszem my to doprowadzimy do końca, ale to będzie oznaczało, że w jedno miejsce skierujemy wszystkie środki dotacyjne, ale nie sądzę żeby to było rozwiązani dobre. Drugim problemem jest zbiornik retencyjny w Raciborzu – to jest kwestia prawie miliarda zł. Nie uciągniemy tego. To albo sprawa albo Funduszu Spójności – jest weryfikowany wniosek – albo pożyczki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, albo Banku Światowego. Nie podejmujemy się dofinansowania takiej inwestycji ponieważ to są trzy roczne budżety WFOŚiGW. Jeśli chodzi o sprawy, które mogą budzić kontrowersje, to jest sprawa ściągania należności z *Walcowni Rur Jedność*.

- **radna Jolanta Kopiec** – materiał, który otrzymaliśmy jest faktycznie materiałem obszernym, dosyć precyzyjnie opisanym, podającym wszelkie istotne informacje uzupełnione w tej chwili o informacje Pana Prezesa. Ja chciałam nawiązać do kilku wątków. Po pierwsze *Zakłady Chemiczne Tarnowskie Góry*. Jeżeli to przedsiębiorstwo było państwowe, w gestii Skarbu Państwa, to trudno oczekiwać żeby nasz Wojewódzki Fundusz, na który składają się wszystkie zakłady, będące trucicielami na naszym terenie, ponosił całkowicie koszty tego przedsięwzięcia. Co prawda w dniu dzisiejszym jest to istotne zagrożenie zasobów wodnych dla naszego regionu, natomiast uważam, że nie wolno dopuścić do sytuacji żebyśmy my ponosili jako społeczność województwa konsekwencje, które narastały latami i nie na skutek naszych nieudolnych działań, tylko takich zależności jakie w tym okresie panowały. Kolejny temat to system dofinansowania przedsięwzięć w oparciu o procedury, wnioski oraz regulamin przyznawania dotacji i pożyczek. Mamy w naszych zasobach jednostki szpitalne i praktycznie są one jak gdyby własnością Województwa Śląskiego dlatego, że w większości przypadków obiekty te wymagające modernizacji powinny tak naprawdę do końca obciążać właściciela tych nieruchomości, a nie jednostkę, która jest w tej chwili jej dysponentem lub użytkownikiem. W wielu przypadkach zdarza się tak, że to właśnie ta jednostka występuje z wnioskiem i tutaj napotyka na inny system finansowania niż gdyby właściciel czyli Samorząd Województwa Śląskiego wystąpił z takim wnioskiem, tam, gdzie jest dysproporcja pomiędzy wysokością udzielonej pożyczki i dotacji. Uważam, że powinniśmy się dopracować takiego mechanizmu, który by pozwalał na większe przekazywanie środków finansowych dla jednostek szpitalnych, które występują z tymi programami, a może i szkół jeszcze i innych jednostek i zakładów, którymi Województwo Śląskie zarządza. Nie do końca, Panie Prezesie, jest jasno i czytelnie określony system przyznawania proporcji dotacji w stosunku do pożyczki na dane przedsięwzięcie ekologiczne, bowiem mówi się w tym regulaminach, że wysokość dotacji „do 50 %” i dalej nie jest dookreślone, że wysokość tej dotacji uzależniona jest od przeliczenia nakładów ekologicznych, które po zakończeniu tego przedsięwzięcia zostaną osiągnięte. Niejednokrotnie za się spotykam z takimi uwagami, że po prostu już na etapie tego regulaminu przydałaby się bardziej precyzyjna informacja, łącznie z podaniem wzoru, który później pozwala na obliczanie tej proporcji umożliwiającej podjęcie decyzji przez zarząd, czy przez Radę Nadzorczą jeżeli wysokość tego dofinansowania przekracza kompetencje Zarządu. Co do innych spraw, to uważam, że doskonale ten system w naszym województwie funkcjonuje. Być może są inni jeszcze jacyś dłużnicy, którzy nie do końca wywiązują się ze swoich zobowiązań za korzystanie ze środowiska, ale myślę, że z roku na rok – i to widać gołym okiem – jest coraz lepiej. Życzyłabym sobie, żeby wszyscy ci, którzy są zobowiązani, te opłaty wnosili po to, byśmy

mogli się wspólnie uporać z tym problemem, który jeszcze na nas ciąży pod tytułem zanieczyszczenie powietrza, czy wód, czy gleby, czyli generalnie środowiska, w którym przebywamy.

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – ja chciałem zapytać Pana Prezesa o profilaktykę zdrowotną dzieci. Jest podane że na tzw. *zielone szkoły* w 2005 roku skorzystało 28 044 dzieci. W związku z tym mam zapytanie, bo gminie Chorzów jak jest montaż finansowy w ogóle dofinansowania tych zielonych szkół, bo chyba część dopłacają rodzice, część gminy – kilka zdań na ten temat. Natomiast muszę z przykrością stwierdzić, że padły tutaj słowa, że mamy dużo pieniędzy, natomiast dofinansowanie w Chorzowie jakby spadło w stosunku do roku i rodzice są obciążani jakby większą kwotą na tzw. *zielone szkoły*. Kilka zdań uzasadnienia jak to w ogóle funkcjonuje, bo tu jest troszkę krótko na ten temat napisane.
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym żeby wypowiedzieli się tutaj wszyscy radni, którzy zostali wybrani do Rady Nadzorczej, co oni przez ten rok zrobili, jakie mieli inicjatywy i w czym pomogli właśnie w tym funduszu... no, myślę, że w realizacji poszczególnych projektów, bądź też w inicjowaniu pewnych działań, ponieważ, no, Państwo jesteście z wyboru.
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – taka możliwość istnieje, to jest rodzaj prowokacji ze strony Pana Radnego ... jeżeli Państwo Radni chcą...
- **radny Andrzej Dobrzański** – to nie jest rodzaj prowokacji, to kolejny rodzaj ignorancji Pana Radnego Pollaka. Pan Radny chyba nie wie od czego jest Rada Nadzorcza [oklaski].
- **radny Rajmund Pollak** – Pan Radny Dobrzański myślę, że powinien zostać skierowany na szkolenie w zakresie kultury dyskusji, bo moje pytanie było precyzyjne. Myślę, że jeżeli Państwo tam pracujecie, to chyba możecie powiedzieć co robicie.
- **radny Marian Gajda** – przewodniczyłem tej radzie nadzorczej przez okres 1 roku poprzedniej kadencji i 3 lata tej kadencji. Mogę się poszczycić tym – jako rada - że współpraca pomiędzy Zarządem – odpukać – a radą jak do tej pory ... oczywiście nie można powiedzieć, że wszystko było *przyklepywane*, ale był jeden cel, aby Fundusz w ramach możliwości zabezpieczał środki na

poprawę ochrony środowiska. Jeżeli tak będziemy dyskutować, to proszę żeby Pan Radny podał przykłady, gdzie WFOŚiGW nie wywiązał się ze swoich zadań, jakie przed nim stoją. Jak wiemy Rada Nadzorcza WFOŚiGW, jak wszystkie rady nadzorcze, ma kontrolować prawidłowość działalności Zarządu oraz ma współpracować. Jeżeli to miało polegać na tym, ja niektóre wystąpienia, tu, czy gdzie indziej się odbywają, to by było przerażające. Rada w ciągu miesiąca rozpatrywała po 40, 50 wniosków. Nie będę dyskutował na temat obecnej rady, ponieważ nie jestem przewodniczącym, ale uważam, że okres, który ja spędziłem w Radzie jako przewodniczący, z kolegami i koleżankami radnymi, jak i przedstawicielami delegowanych poszczególnych instytucji, które powinny reprezentować środowiska w WFOŚiGW – uważam, że spełniliśmy swoje zadanie i czas tam spędzony został wykorzystany z efektem. Zobaczmy, zmieniają się czasy, będą wybory. Pamiętam czasy, kiedy ubiegałem się o środki z WFOŚiGW, wiem jak wyglądało w NFOŚ – jestem dumny z tego, że wspólnie, przy współpracy rady i Zarządu idzie ku lepszemu. WFOŚiGW w Katowicach jest jednym z największych funduszy w kraju, drugi po Narodowym – województwo zapracowało sobie na to, aby takie środki były w obrocie. Pozwolę sobie przypomnieć, że województwo śląskie przez okres bodajże 3 lat płaciło podwójną opłatę za szczególne korzystanie. Inne województwa, jeżeli płacił ktoś za odprowadzenie ścieków złotówkę, to my tu w tym województwie ...[koniec kasety 3 a]... dlatego uważam, że należy ...[przerwane wystąpienie radnego Gajdy i brak nagrania do końca 2. strony 3. kasety]...

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** - ...w całym Wydziale Ochrony środowiska po to, aby nasz WFOŚiGW otrzymywał odpowiednią kwotę, bo my zbieramy opłaty, potem dzielimy kwoty jakie otrzymujemy z wpływów na fundusz gminny powiatowy, wojewódzki i narodowy. I tylko jedyne z województw, śląskie, miało takie wpływy z tytułu opłat za korzystanie ze środowiska, czyli firmy, które zalegały z opłatami, które na bieżąco miały płacić, wpłaciły zaległości – tak, jak Pan Prezes mówił – dzięki temu Zarząd WFOŚiGW, Rada Nadzorcza miała kwotę, która mogła podzielić dla dobra naszego województwa, czyli na przedsięwzięcia związane z ochroną województwa. Mogę powiedzieć tak: czynili to dobrze, że względu na to, że do Zarządu Województwa Śląskiego nie wpłynęła żadna skarga na temat sposobu podziału, gdyż dzielono to zgodnie z zasadami przyjętymi i nikt z tego tytułu nie złożył w ciągu roku 2005 żadnej skargi na działalność tak Zarządu, jak i Rady Nadzorczej. W związku z tym Panie Prezesie chciałbym na Pana ręce złożyć podziękowania w imieniu Zarządu za taką pracę i prosić radnych o przyjęcie informacji w postaci sprawozdania z działalności WFOŚiGW. Chciałbym na jedną rzecz zwrócić uwagę: Pan Prezes jest jednocześnie – jako jedyny został wybrany członkiem Rady Nadzorczej Banku Ochrony Środowiska, czyli banku, który zajmuje się

również kwestią udzielania pożyczek związanych z różnego rodzaju działalnością w ochronie środowiska. Tak, że mamy również swojego przedstawiciela w Warszawie po to, aby nasze firmy mogły korzystać z tej dodatkowej formy pomocy.

- **radny Alfred Brudny** – ja myślę, że okres tworzenia WFOŚiGW ja przynajmniej obserwuję od kilku lat jako ten, który miał zacząć płacić te poszczególne składki, jako instytucja korzystająca z środowiska byłem po raz pierwszy w Urzędzie, gdzie trzeba było trochę zaległości zapłacić. Ponieważ mam informację sprzed 3 lat jak to wyglądało w WFOŚiGW jeżeli chodzi o ściągalność i jak to dzisiaj funkcjonuje, to chciałbym z tego miejsca powiedzieć tak: chciałbym podziękować pracownikom, którzy w sposób bardzo merytoryczny podchodzili do nas. Myślę, że przełamany został ten opór w płaceniu i że to jest pewne osiągnięcie naszego województwa, że po prostu już dzisiaj każdy wie, że korzystając ze środowiska po prostu musimy za to płacić i te pieniądze, jeżeli są dobrze gospodarowane, to zostaną tutaj u nas, że są dobrze podzielone i dobrze jest jeżeli to województwo samo będzie decydować o tych pieniądzach, dlatego chciałbym się zapytać Pana Prezesa czy istnieją w dalszym ciągu jakieś zakusy na WFOŚ gdyż wśród samorządów lokalnych był taki okres z półtorej roku temu, gdzie wszyscy powątpiewali czy będzie, czy ktoś go połknie do budżetu centralnego i znikną te pieniądze tak, jak podatek drogowy, jak inne rzeczy. Im więcej będziemy dążyć do tego iżby te pieniądze były niżej i tu pod naszą kontrolą, tym będzie lepiej dla nas, dlatego to pytanie na ręce Pana Prezesa. ...[głos z sali, poza nagraniem]...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ...ale formalny ! Zaraz się okaże czy na pewno.
- **radny Rajmund Pollak** – ja bym chciał żeby się ktoś przyznał do tej informacji, bo ja przed chwilą rozmawiałem z Panem Prezesem, pytałem się czy się podpisze pod tą informacją, powiedział, że się nie podpisze, no więc ja chciałbym zapytać kto jest autorem tej informacji i dlaczego to nie jest podpisane, no bo...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ... ale Panie Radny ! Dobrze ! To nie było formalne, ale dajmy już spokój ! Padło kilka pytań... łącznie z tym ostatnim. ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Prezesie bardzo proszę !
- **Pan Wiesław Siwczak, Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach** – może jednak od tej ostatniej sprawy. Ja nie przedkładam informacji Sejmikowi, z całym szacunkiem, ale Zarząd Województwa, więc dlatego nie mogę się podpisywać

pod tą informacją w sensie formalnym. Zgadzam się z wszystkimi danymi zawartymi w tym dokumencie, bo znam ten dokument. Jeśli chodzi o fundusze, to chciałbym podziękować za stanowisko Zgromadzeniu Ogólnemu Związku Województw RP w sprawie funduszy. Jak Państwo wiedzą dyskusja jest, ona ma szerszy charakter, to jest dyskusja dotycząca w ogóle spraw budżetu i tzw. instytucji około budżetowych. Na stronach internetowych Ministerstwa Finansów możecie sobie Państwo poczytać koncepcje Pani Premier Gilowskiej dotyczące funduszy, agencji, agend itd. Tam się to wszystko, niestety, do jednego worka pcha i istnieje wielkie niebezpieczeństwo, że w tym worku mogą się znaleźć fundusze ochrony środowiska, które muszą mieć charakter regionalny jeżeli ma w ogóle istnieć. Jeśli natomiast zechce zlikwidować, to oczywiście może, ma władzę, tylko wtedy to będzie oznaczało – ja powiedziałem Państwu na początku, że wpływy, z całym szacunkiem, dla wysiłków Zarządu Województwa, Urzędu Marszałkowskiego, bo rzeczywiście jest to jedno z nielicznych województw w Polsce, gdzie nie spadają przychody z tytułu opłat. To, że się zdarzyło w 2005 roku spadek w stosunku do 2004, to dlatego, że w 2004 roku koksownie zapłaciły. To był ekstra przychód w wysokości ponad 40 mln zł. jest to jedno z nielicznych województw gdzie jest jakiś system, gdzie ewidentna troska żeby przychody z tytułu opłat nie malały, ale proszę pamiętać, że to jest 34 % naszego budżetu, więc jeśli ktoś likwiduje fundusze, to likwiduje ten mechanizm, który polega na tym, że znika nam 66 % pieniędzy, więc niech się nikt nie da na to nabrać. Można napaść budżet, czy nie wiem kogo w ciągu jednego roku, ale potem już pieniędzy nie ma. Ja już pomijam, że WFOŚ ma także obowiązki logistyczne jeżeli chodzi o *Fundusz Spójności*. My to szacujemy, my nie otrzymujemy za to żadnej rekompensaty finansowej, my tego nie mamy w obowiązkach ustawowych, ale roczny koszt tego to jest około 500 tys. zł. My to szacujemy dla potrzeb właśnie Rady Nadzorczej, żeby wiedziała skąd się takie koszty biorą. Mamy największe zresztą w tym zakresie wyniki w Polsce, no ale po to istniejemy ! Po kolei do Państwa uwag ! Tarnowskie Góry – jeśli chodzi o *Zakłady Chemiczne Tarnowskie Góry* tam brakuje około 100 mln zł do tego żeby, nazwijmy to, tą inwestycję zakończyć. I nie ma wyboru, biorąc pod uwagę te pieniądze, które zostały do tej pory wydatkowane, trzeba to dokończyć. My mieliśmy udział jako 1 z 7. podmiotów i dzisiaj mamy sytuację taką: nakłady WFOŚ są 2 razy wyższe niż NFOŚ i to jest niedopuszczalne, ponieważ porozumienie z początku tej inwestycji było takie, co i tak jest krzywdzące dla województwa, że nakłady będą równomierne. Dzisiaj WFOŚ jest 2 razy  $x$  i domagamy żeby w tej ostatniej transzy zaistniał NFOŚ. Domagamy się dlatego, że nie będzie – przyjmijcie to Państwo do wiadomości, nie dajcie się nabierać na jakieś obietnice – z *Funduszu Spójności* w Tarnowskich Górach będą nici dlatego, że są tam 2 bariery prawne. Jedna taka, że zamówienie publiczne jest już udzielone, a nie wolno, a drugie takie, że sprzedano 2 działki, zresztą Agencja



Mienia Wojskowego to zrobiła i prokurator wojskowy tam w tym istnieje, ale tak, czy owak są to bariery eliminujące te inwestycje z *Funduszu Spójności*, czyli trzeba będzie z polskich źródeł dokończyć ten problem i trzeba dokończyć, bo to jest aż 100 mln i tylko 100 mln. Będziemy chcieli żeby NFOŚ, prosiliśmy już Pana Wojewodę, proszę również władze samorządowe województwa, aby nam w tym dialogu z NFOŚ pomogły. My nie chcemy jakby uczestniczyć w skali mniejszej, ale nie chcielibyśmy uczestniczyć też w większej, bo mój budżet roczny to jest 350 mln, a 2,5 mld to jest budżet NFOŚ. Ja już pomijam taki aspekt, że przecież to było przedsiębiorstwo państwowe i tak naprawdę, to budżet państwa powinien ponosić skutki tego typu problemów jakie stworzono w Tarnowskich Górach. Szpitale: chcemy, czy nie dotyczy ich zagadnienie pomocy publicznej i będziemy musieli w całej procedurze udzielania pomocy, przy jak największej życzliwości, zdawać sobie z tego sprawę. Są tak naprawdę 2 bariery. Jedna to nasza kasa, bo od niej zależy regulaminy, które tworzymy, a druga to jest poziom dopuszczalnej pomocy publicznej ustanowionej przez prawo i tego już nie przebrniemy. Jeśli o tym mówię to znaczy, że szpitale będą zaciągały pożyczki, a to znaczy, że będziemy od nich oczekiwać zabezpieczeń, bo inaczej nie można po prostu i bardzo proszę organy założycielskie żeby wzięły to pod uwagę, że albo będą udzielały zabezpieczeń dla szpitali, albo niech inwestycje realizują własnym ciężarem. Nie widzę tu konfliktu jeśli chodzi o te regulaminy, bo Pani Radna powiada, że my tam piszemy do 50 %, do 80 %. Piszemy tak dlatego, że wystąpi potem konkret w umowie. Tam już nie ma *do...*, ale w regulaminach musimy mieć *do...*, bo czasem pożyczkobiorca nie korzysta z maksymalnej wielkości pożyczki, bo to się wiąże z odsetkami, ale nie tylko z tego powodu. Także z tego, że wszystkie te poziomy do są następnie regulowane procedurami wewnętrznymi ... dobrze ! Te regulaminy są do zastosowania dla Zarządu, bo jeśli mówimy, że do 70, czy 80 %, to znaczy, że w tych granicach się możemy poruszać, natomiast dlaczego – to musi wynikać z regulaminów. My chyba żeśmy sobie za daleko w to poszli, ponieważ w pewnym momencie Zarząd się stał wykonawcą regulaminów własnych, ale to w trosce o to, żeby równo traktować podmioty. Jeśli chodzi o *zielone szkoły*, to sytuacja jest dla mnie otwarta i nie wiem kto ma tym zająć, ponieważ my tylko dofinansowujemy *zielone szkoły*. My stosujemy zasadę przelicznika na osobę. Znam z przyczyn sprawozdawczości tych podmiotów, ale nie wolno w to ingerować ile to dzisiaj wynosi. My tak do tego nie podchodzimy. My mówimy kwota  $x$  jako jednostka przeliczeniowa. Dla dziecka z domu dziecka jest to więcej, z rodziny zastępczej itd., itd. Stosujemy też preferencje dla *zielonych szkół*, które są organizowane na terenie województwa śląskiego, bo województwo śląskie, to nie jest województwo katowickie i my dzisiaj mamy przedziwne sytuacje, że mamy miejscowości turystyczne, a jakże, ale tam nie ! Organizowane są w 80 % w pasie nadmorskim. Ja to rozumiem dlaczego – dziwię się, że tego nikt z

dziennikarzy nie powiedział – dlatego, że tam swoje pociechy też wożą bardzo często, choć niekoniecznie są one powiedziałbym w tym wieku do *zielonej szkoły*, nauczycielki z tych szkół i od lat się dzieje. Tylko my nie organizujemy tych szkół. To robią szkoły, to robią urzędy miast. My jedyne co możemy zrobić, to zastosować preferencje dla tych, którzy będą organizowali *zielone szkoły* w województwie śląskim – i stosujemy. I te nożyce będą coraz bardziej korzystne dla tych, co zrobią to w województwie śląskim, bo my wiemy ile pieniędzy wyjeżdża z województwa śląskiego w pas nadmorski i to też jest Polska, tylko, że teraz przeliczmy to na średnią płacę w Polsce, to będziemy wiedzieli ile miejsc pracy eksportujemy do województwa pomorskiego, jednego i drugiego. To róbmy to dalej. Jak chcemy, to tak róbmy. Jedyne co fundusz może zrobić, to tyle że jeżeli organizujesz gdziekolwiek w Polsce, to masz kwotę  $x$ , a w województwie śląskim  $x + 50\%$ . I te nożyce będą coraz bardziej w tą stronę. Jest też dramatyczna sytuacja, bo my ze sprawozdań wiemy, że w niektórych szkołach już nie wyjeżdża więcej niż 50% dzieci. To oznacza, że ja mam osobiście wątpliwość czy powinniśmy dofinansowywać produkt o poparciu społecznym, obojętnie z jakich przyczyn, bo przecież socjalnych, poniżej 50%, bo my tym sposobem środkami finansowymi WFOŚ przyczyniamy się do rozwarcia nożyc socjalnych, bo to polega na tym, że te dzieci z rodzin zasobniejszych nie dość, że jadą, to jadą sobie nad morze, to te zostają i są przesuwane do innych klas. My nie jesteśmy od tych zagadnień, ale to zagadnienie widzimy. Jesteśmy gotowi zwiększyć środki – i tak będzie – jeśli chodzi o pojedynczą, jednostkową stawkę dofinansowania, ale na teren województwa śląskiego. Jeśli chodzi o rady nadzorcze – cóż ja mogę powiedzieć? To nie jest pytanie do mnie. Mogę powiedzieć tak, że Rada Nadzorcza WFOŚ, to nie jest rada spółki, która nadzoruje generalnie gospodarkę finansową. Rada Nadzorcza jest organem drugiego szczebla, czyli wszystkie decyzje od kwoty 600 tys. zł wymagają decyzji dwóch organów. Do rady należą w 100% decyzje dotyczące umorzenia pożyczek. Jeśli chodzi o ten BOŚ głośno było ostatnio. Tak! Ja jestem sekretarzem rady nadzorczej. To nie tak jak w gazetkach było, tylko jestem tam już od 2004 roku i to nieprawda, że gdzieś tam w lutym, czy w styczniu zostałem wybrany, że WFOŚ postanowił wykupić akcje od Szwedów, choć to prawda, że postanowił wykupić akcje od Szwedów, oczywiście nie w całości, tylko w pewnej proporcji, z tym, że te decyzje zapadały miesiąc temu, a decyzja dotycząca tego, że Siwczak zostaje w radzie nadzorczej banku, a 4. moich kolegów po stronie polskiej odchodzi, postanowiono w grudniu – jest na to dokument. Tyle! Ja z tego jestem w miarę dumny, ponieważ ten bank stanie się coraz bardziej instrumentem w systemie finansowania ochrony środowiska. Tam mówiąc najkrócej sytuacja była taka, że strona polska miała niewiele ponad 50%, strona szwedzka 47%. Nie było zatem sposobu, żeby podwyższyć kapitał, bo żadna ze stron nie miała w tym interesu. Polacy mieli interes pod warunkiem, że się struktura

kapitałowa nie zmieni, a Szwedzi właśnie taki, że owszem, podwyższymy kapitał pod warunkiem, że się zmieni struktura kapitałowa. W dodatku w grudniu doszło właściwie do prawnego zamachu polegającego właściwie na tym, że Szwedzi przyszli na walne zgromadzenie z postanowieniem polskiego sądu o tym, iż zawieszono są akcje NFOŚ i wojewódzkich funduszy z tego tytułu – uwaga – że jesteśmy jednostkami Skarbu Państwa. Takie postanowienie sądu jest skuteczne natychmiast z momentem sentencji, czyli podpisania przez sędziego. I Szwedzi za darmo otrzymali bank gdyby przeprowadzili walne. Trzeba było nie dopuścić do przeprowadzenia tego walnego zgromadzenia po drodze zawierając pewne porozumienie. Moglibyśmy te uchwały uchylić – tak eksperci to ocenili – gdzieś mniej więcej po 3. latach, mimo, że włączył się w to rząd, Minister Sprawiedliwości itd. No to doszło do transakcji, sytuacja wygląda w ten sposób, że 15. lipca bank będzie w całości w rękach polskich, niekoniecznie funduszowych. To, co czytacie Państwo w gazetach, to jest nieprawda, natomiast ja nie jestem spikerem banku i nie chciałbym struktury kapitałowej wcześniej ogłaszać – nie ma takiego zwyczaju. Natomiast co najmniej 25 %, jeśli nie więcej, będą miały strukturze kapitałowej inne podmioty niż fundusze. Zaangażowanie WFOŚiGW w Katowicach, jego zaangażowanie będzie wynosiło po objęciu dodatkowego kapitału będzie wynosiło 5,69 % – chyba. Bank będzie elementem w całym łańcuchu systemu finansowania ochrony środowiska i chcę też Państwu powiedzieć, że jeżeli chodzi o segment ochrony środowiska, to jest to drugi po względem opłacalności segment, więc to nie jest żadna nacjonalizacja, żadne pójście w kierunku jakiegoś rozdawnictwa pieniędzy, bo bank by tak w ogóle działać nie mógł. Jeszcze raz wypada mi podziękować Zarządowi Województwa, że dba o przychody WFOŚ choć to stanowi ledwie 34 %, ale jednak to ważne.

- **radna Jolanta Kopiec** – tak *ad vocem*, bo zdaje się nie do końca zostałam dobrze zrozumiana, więc nie wiem czy to jest precyzja mojej wypowiedzi. Wracam notorycznie i uparcie do tej służby zdrowia, bo służba zdrowia leży nam wszystkim na sumieniu. Wiadomo, że tam jest za mało pieniędzy, mamy taką sytuację, jaką mamy. Jeżeli mówimy o inwestycjach w infrastrukturę służby zdrowia w jednostkach naszych, co do których ...[dalej brak nagrania, strona 2. kasety 4. pusta, przejście do punktu 7. na stronie 1. kasety 5.]...

## **7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu Programu Odnowy Wsi Województwa Śląskiego na lata 2006 - 2010 (druk II/990):**

- **radny Janusz Krakowian** - ...ten *Program* ma pobudzać inicjatywy oddolne. Mnie się on dlatego najbardziej podoba, bo to nie jest tak, że któryś z radnych, ja, czy Pan sobie wymyślił coś i my tutaj przyjdziemy i wam zrobimy - nie !

To ci ludzie na samym dole mają sobie wymyślić, to ci ludzie mają uzyskać od nas wsparcie i proszę mi wierzyć, że widzę takich ludzi, że jak młodzi ludzie pracują z taczkami, poświęcają swój wolny czas, to im trzeba pomóc. Po to ten *Program* jest zrobiony żeby ten ich wysiłek nie poszedł na darmo, bo nie wszystko robi się taczka, trzeba jeszcze mieć pieniądze. Po to jest to zrobione. I to nie jest *Program* żeby uczynić ze wsi skansen, bo jeżeli mówimy o świetlicach, to mówimy o kulturze, jeżeli mówimy o komputeryzacji, to mówimy również o nowoczesnych technologiach. Tego ten *Program* dotyczy i dobrze byłoby go przeczytać, a potem zabierać głos na ten temat [oklaski].

- **radny Marek Migas** – krótko powiem, że dajmy szansę zweryfikować ten Program czasowi. Czas pokaże, czy on jest dobry, czy nie i jak mieszkańcy wsi go ocenią. Natomiast, że jak na wsi w jednej zagrodzie zaczęli siać paprykę, to później zaczęła cała wieś ją hodować, bo się da. Tak myślę, że jak w jednej wsi zobaczą, że coś się da zrobić z inicjatywą oddolną, z dofinansowaniem, z dobrym pomysłem, więc proponowałbym żebyśmy ten Program przyjęli i dali szansę zweryfikować go. To się wszystko rejestruje, może w następnej kadencji przedstawiciele tych odnowionych wsi powiedzą czy to było dobre, czy złe.
- **Wicemarszałek Jan Grela** – z wielką uwagą wysłuchałem wystąpienia Państwa, większość podzielam – szczególnie Pan Radny Alfred Brudny, Pan Krakowian, Pan Przewodniczący Kłudka, bo Państwo podchodzą ze zrozumieniem, Państwo to czytali i wiedzą o czym Państwo mówią. Akurat Pan Przewodniczący Komisji Rolnictwa z pewnym momencie się pomylił, bo to była następna uchwała, ale Komisja, Panie Przewodniczący w całości poparła ten *Program*. To nie jest rozwój, to nie jest inwestycja w infrastrukturę, bo od tego będziemy mieć Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013, sektorowe programy, również nasz FOGR, gdzie przeznaczamy środki na drogi dojazdowe do gruntów rolnych i również na Podbeskidzie. Trzeba czytać, starać się uważać znawco tematów wszystkich, dziedzin gospodarki. Proszę uważnie przeczytać, bo wstyd mi jak ja wyglądam przed ODR-em, przed Związkiem Gmin... Przecież to ludzie pracowali nad tym, najlepsze wzorce ściągali, a reszta - te społeczności, jak będą się integrować i te drobne wnioski w konkursach będą składać, to mam zapewnienie Zarządu, że większe środki z rezerwy się na ten *Program* znajdą, na konkursy, bo to jest bardzo drobna pomoc. I Panie Radny Rajmundzie nie kompromituj Pan tego Sejmiku !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – zanim przejdziemy do głosowania, to chciałbym poinformować, że w miejsce Pana Mariana

Gajdy w skład komisji skrutacyjnej powołuję Pana Radnego Tadeusza Fudałę.  
Projekt z druku II/990 z zgłoszonymi autopoprawkami.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

**8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pożyczki dla Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Katowicach w kwocie 600 tys. zł (druk II/996):**

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wniosek formalny ?  
Proszę bardzo !
- **radny Michał Urban** – z uwagi na to, że godzina jest już późna, a jeszcze 25 punktów przed nami pragnę złożyć wniosek o skrócenie czasu wystąpień do 3. minut.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy są uwagi ? ...  
Jest sprzeciw !

Głosowanie nad wnioskiem formalnym o skrócenie czasu wystąpień do 3. minut:

za	24
przeciw	3
wstrzym.	4

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wracamy do kwestii rozpatrywania uchwały. Informuję, że pozytywną opinię wyraziły Komisje; Budżetu i Rozwoju.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Proszę zwracać uwagę swoim kolegom żeby troszkę powściągnęli swój niekulturalny język. Natomiast, no, najbardziej znamiennej kompromitacją członka Zarządu jest jego nieobecność na sali obrad. Jeżeli Wicemarszałek stwierdza, że ktoś

kompromituje Sejmik, po czym wychodzi nie wiadomo gdzie, to myślę, że jest to...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ...ale prosimy również do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja chciałbym powiedzieć, że kolejny raz proponuje się Sejmikowi przekazanie dużych środków na bardzo tak skrótowo określone cele i tutaj nie ma konkretnych gdzie te mikroprzedsiębiorstwa są, na czym polega ta promocja przedsiębiorczości, tudzież jakie rezultaty dotychczasowe ta promocja dała. I jest tutaj tylko napisane, że *w ramach wyżej wymienionych umów GARR została upoważniona do występowania z projektami własnymi w priorytecie 4. ZPORR*. Tutaj moim zdaniem nie ma konieczności akurat GARR pożyczać 600 tys. zł w sytuacji, kiedy np. występuje o pożyczkę któryś ze szpitali wojewódzkich, to Zarząd tej pożyczki odmawia. I tutaj moim zdaniem, no, te środki należałoby przeznaczyć na inne cele, a nie na pożyczkę dla GARR. Jestem przeciwny tej pożyczce.

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – ponieważ wystąpienie Pana Radnego było nie na temat proponuję przyjęcie tej uchwały w takim kształcie jak ona istnieje.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	1
wstrzym.	0

## **9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2006 rok (druk II/1006):**

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Budżetu w tej sprawie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0

wstrzym. 3

**10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2006 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (druk II/997):**

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – opinia Komisji Budżetu pozytywna w tej sprawie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

**11. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia przez Województwo Śląskie do Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. w Katowicach wkładu niepieniężnego w postaci nieruchomości (druk II/1004):**

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywne opinie w sprawie tego projektu wydały Komisje: Budżetu i Rozwoju.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – chciałem w kwestii samej treści uchwały i tu prosiłbym o opinię prawną dlaczego w uchwale nie pojawiły się numery działek, które są tym aportem do GTL-u. Uważam, że nie można napisać, że 5 działek i nie wiadomo jakich działek i o jakiejś tam wartości. Chciałem też przedstawić swoje stanowisko i tu też stanowisko klubu PiS-u. Oczywiście my popieramy żeby udział Województwa śląskiego był większościowy w GTL-u, bo to daje nam pewne możliwości wpływania, rozwoju itd., natomiast mam parę pytań. Nie kojarzę dokładnie za jaką kwotę myśmy te działki nabyli w zeszłym roku ...[głosy z sali, poza nagraniem]... 5,5 mln ? W związku z tym trochę się obawiam o ten operat szacunkowy, bo jeśli myśmy na warunkach korzystnych nabyli te działki za 5,5 mln i po 6. miesiącach, według operatu, te działki mają wartość 19 mln, no to nie rozumiem pośpiechu Zarządu w tej chwili przekazywania tych udziałów, wchodzeniu tym aportem. Poczekajmy jeszcze 3, 4 miesiące, może wartość tych działek jest większa. Dla mnie jest

niezrozumiała ta wartość tych działek. Dlatego prosiłbym o informację kto naprawdę dokonał tego operatu szacunkowego, jakim trybem został ten rzeczoznawca wybrany, bo mamy przykre doświadczenia i tu wiemy – ze Szpitalem w Sosnowcu, św. Barbary – że był dokonany już raz operat szacunkowy na mieniu i okazuje się, że w tej chwili jest całe dochodzenie prokuratorski, że on został nieprawidłowo zrobiony, że zostały zafałszowane wartości. W związku z tym podnoszę w tej chwili zasadność tego operatu szacunkowego i uważam, że wartość jest prawdopodobnie za niska. W związku z tym prosiłbym o zastanowienie się i żeby Zarząd jednak wycofał z dzisiejszej sesji, żebyśmy nie podejmowali tej uchwały.

- **radny Marcin Kędracki** – ja też mam kilka uwag dotyczących tej transakcji. Po pierwsze zastanawiam się czy taka struktura jak samorząd województwa jest w stanie kontrolować tak dużą firmę i mieć wpływ na jej rozwój jaką jest GTL. To nie są żarty, to są duże pieniądze, tam jest bardzo duży kapitał założycielski, wejście z aportem jeszcze pogłębi problemy tej firmy gdyż udziałowcy, którzy nie wypełnią tego swojego udziału w tym samym procencie zostaną zepchnięci do defensywy. To jest zagrożenie dla tego przedsiębiorstwa i to trzeba także w tych kategoriach rozpatrywać, bo to lotnisko jest dla nas tu bardzo ważne i jego właściwy rozwój, nie trzeba nikomu tłumaczyć, jak jest istotny dla naszego regionu. Z tym, że ja jestem przekonany, że nie jesteśmy przygotowani w tej chwili do tego żeby przejąć pełną odpowiedzialność za to, co się tam będzie działo. Nasuwa mi się takie pytanie, że jeżeli od Agencji Mienia Wojskowego została zakupiona ta działka przez Województwo Śląskie, to były to pieniądze publiczne. Jeżeli to zostało zakupione za pieniądze publiczne, to gdzieś tu nie widzę sensu, bo dwa razy zapłaciliśmy za tą działkę pieniędzmi publicznymi. Wojskową własnością Skarbu Państwa – Skarb Państwa jest czyj. Jeżeli dwa razy płacimy za tą działkę pieniędzmi podatników, ta działka powinna być przekazana nam, bez odpłatności, a nie dwa razy zapłacona tymi samymi pieniędzmi. Jeżeli byłaby przekazana trzeba było walczyć o przekazanie ...[głosy z sali, poza nagraniem]... no więc jeżeli zostałaby przekazana wtedy może byłoby łatwiej. To stąd powstaje ta trudność z wyceną teraz, z wniesieniem jej i może rodzić to konsekwencje. Ja się zastanawiam czy ten pośpiech nie jest spowodowany czasem przedwyborczą sytuacją, pośpiech w przejmowaniu tej firmy. Ja myślę, że to i tak nie zostanie skonsumowane w najbliższym czasie, więc może by się lepiej spokojnie zastanowić, żeby nie wchodzić do tej rzeki, która wydaje się ryzykowna.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja przedstawię punkt widzenia wynikły z burzliwej dyskusji na Komisji Budżetu, ale wydaje mi się, że tam obraliśmy rolę, że my reprezentujemy interes tylko i wyłącznie Województwa Śląskiego i każdy inny punkt widzenia schodzi na margines.



Naprawdę nie interesujemy się czy ktoś straci z prywatnych właścicieli GTL-u, bo to jest piękny biznes, perspektywiczny biznes i jest opór – i to trzeba ujawnić nawet, że jest opór żeby tego aportu nie przyjmować i będą różne ruchy, wszelkie zabiegi żeby Województwo Śląskie nie przejęło kontroli nad tym ... A ja lubię prosto z mostu dlatego, że jestem w biznesie i takie są sygnały. Obym się mylił ! Oby koledzy z PiS-u mieli rację, że to tylko... bo ja oczywiście ja podzielałam uwagi, że tutaj nie ma nigdy jasności, ale wiem też, że jak gdyby to wyklucza nasze ruchy, że GTL będzie się bronił, a więc ta część, która dzisiaj jest większościowa będzie się broniła przed wniesieniem aportu, ale nie do końca się obroni, ponieważ rozwój lotniska wymaga przejęcia tego. Dobrze byłoby wykupić nawet za kredyt, spłacić go i nie pozbywać się kontroli nad lotniskiem i nie dopuścić do tego. My kończymy kadencję, my robimy to dla naszych następców, więc nasze intencje są bardzo czyste wydaje mi się. Oczywiście ostrożność biznesowa jest tu obowiązkowa, ale chciałbym żebyśmy naprawdę zapomnieli o każdym innym punkcie widzenia niż tylko interes Województwa Śląskiego i w związku z tym pozwolę sobie absolutnie nie zgodzić się z tym, że Województwo nie ma możliwości kontroli, skoro każde przedsiębiorstwo państwowe było dotąd kontrolowane z Warszawy, więc my tu mamy naprawdę na oku i wydaje mi się już w tej chwili kontrola GTL-u przez Województwo jest i wcale nie była zła, bo myśmy też mieli przyczynę do tego, że taką politykę obraliśmy, że to lotnisko się kapitalnie rozwijało. To m.in. decyzje zapadające tutaj, na tej sali powodowały właśnie wielkie kroki do przodu. Wykonana jest robota taka, że mamy własność i to bardzo okazjnie i oczywiście, że teraz możemy sobie i słusznie podzielać opinie, że o ile się uda, to możemy próbować podwyższyć, ale oby to w jakiś sposób nie przyczyniło się dla tych przeciwników, którzy nie chcą wpuścić aportu Województwa Śląskiego, bo tutaj rozumiem, że jest to tylko ostrożność, ale z drugiej strony obawiam się tego, że może być wykorzystana jako hamulec i pogrzebanie idei tej, że Województwo ma tam skromny, ale jednak pakiet większościowy i jednak perspektywicznie ma bardzo znaczny wpływ, a być może trzeba jeszcze wiele zainwestować by mieć potem korzyści, dywidendy, które naszym następcom pozwolą na różne ruchy typu dofinansowanie.

- **radny Michał Urban** – pozwolę sobie nie zgodzić się z niektórymi przedmówcami, szczególnie z Panem Radnym Kędrackim, bo jeżeli dzisiaj mamy blisko 40 % w kapitale zakładowym tej spółki i niejednokrotnie w ciągu ostatnich 8. lat były podejmowane na tej sali uchwały o dokapitalizowaniu tej spółki, głównie w formie aportów, ale nie tylko przez Sejmik Województwa i podejmowaliśmy to, żeby zwiększyć swoje zaangażowanie w tej spółce, no to trudno żeby się dzisiaj z tego wycofywać i skoro jest okazja żeby te 18 ha terenu, które jest dzisiaj własnością terenu, a które dzisiaj są dzierżawione na rzecz GTL-u – wydaje się zasadnym, aby to

wnieść aportem do tejże spółki i tym samym objąć kontrolę nad jej funkcjonowaniem. Tym niemniej moje pytanie jest nieco inne, gdyż zgodnie z *kodeksem spółek handlowych* zmiana statutu spółki, a taka jest konieczna przy podwyższeniu kapitału, wymaga  $\frac{3}{4}$  głosów akcjonariuszy na walnym zgromadzeniu, a tym przypadku kiedy pozostałych akcjonariuszy wyłączy się z prawa poboru, wówczas jest wymagana większość  $\frac{4}{5}$  głosów. Czy ta większość  $\frac{4}{5}$  po rozmowach z innymi akcjonariuszami jest dzisiaj zapewniona ?

- **radny Rajmund Pollak** – jest tutaj bardzo niebezpieczna rzecz, która stawia Sejmik w roli, no, bym powiedział drugoplanowej w stosunku do walnego zgromadzenia akcjonariuszy, mianowicie w uzasadnieniu pisze: *podwyższenie kapitału zakładowego spółki będzie umieszczone w porządku najbliższego walnego zgromadzenia akcjonariuszy GTL*. No więc ja uważam, że powinna być najpierw uchwała intencyjna akcjonariuszy, że w przypadku jeżeli Województwo Śląskie przekaże aport, to akcjonariusze zgodzą się w taki sposób podnieść kapitał zakładowy spółki, aby Województwo Śląskie faktycznie miało te ponad 50 % kapitału zakładowego, bo tutaj jest taka sytuacja, że my przekażemy, damy uchwałę, ten aport będzie już przekazany, a nie mamy żadnej pewności, że walne zgromadzenie akcjonariuszy zgodzi się na podwyższenie kapitału zakładowego. Natomiast uchwała Sejmiku będzie ! I w związku z tym wydaje mi się, że powinna być najpierw powinna być uchwała intencyjna walnego zgromadzenia akcjonariuszy, że zgadza się na takie procedowanie, a potem dopiero żebyśmy przekazywali właśnie te ... Poza tym podzielam tutaj wątpliwości Pana Radnego Szpyrki, że tutaj, no, należałoby się zastanowić czy właśnie czas nie gra na korzyść Województwa Śląskiego, to znaczy czy ta ziemia nie będzie co miesiąc więcej warta i czy nie warto później ten aport włożyć żeby nie było 50,2 %, tylko może 55 albo 60 %.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – ja jeszcze raz powtarzam, że jesteśmy za tym, aby Województwo miało udział większościowy, tylko te doświadczenia, które są z ostatnich lat napawają mnie obawą i jestem zaniepokojony tym, że będzie kwestionowana wysokość tego operatu szacunkowego i uważam, że powinniśmy się wstrzymać, albo uzyskać pełną informację. To jest jedna rzecz, żebyśmy nie popełnili błędu. Nie zmienia faktu miesiąc, czy dwa, przecież to się nic nie stanie, nie musi to być na tej sesji wprowadzane, tym bardziej, że jest podpisana umowa dzierżawy z GTL-em do końca roku i do końca roku mamy podjąć decyzje o przekazaniu, w związku z tym się nie pali. Rodzi się następne pytanie ile my zyskujemy w ciągu tego roku, jaki będziemy mieli przychód z tej dzierżawy, więc po co my się spieszymy. Każdy miesiąc to jest dla nas jakiś dodatkowy przychód, chyba, że my nie mamy żadnego przychodu z tego GTL-u chociaż jesteśmy tam

współudziałowcami. Ja jako menadżer zrobiłbym ten ruch jak najpóźniej. Najpierw wyciągnął pieniądze, a potem przekazał i podniósł nawet te udziały. Tak, że tutaj to ja niestety będę kwestionował i uważam, że na dzisiejszej sesji tak szybko nie powinniśmy tej decyzji podejmować. I kwestii jeszcze moim zdaniem popełnionego błędu przez Sejmik – propozycję dał Zarząd w zeszłym roku, myśmy zapłacili za te działki, Województwo małopolskie wywalczyło od Agencji Mienia Wojskowego za darmo, dostało normalnie nieodpłatnie, więc ja nie wiem, bo to teraz historia dopiero pokazała, że jednak jest ścieżka prawna, że tamten samorząd był w stanie to wywalczyć, a myśmy wydali te 5,5 mln ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Ja tylko mówię o tym, że da się to zrobić.

- **radny Marian Maciejczyk** – tutaj toczy się dyskusja – ja rozumiem, że niektóre rzeczy uległy jakby przesunięciu w tej dyskusji, bo z jednej strony mamy decyzje taka strategiczną, ja rozumiem, że wniosek Zarządu Województwa wynika z tego, że jest szansa tu i teraz na objęcie pakietu większościowego w GTL-u. ta nieruchomości mogła być wniesiona wcześniej aportem, ale inni udziałowcy, na ile mi wiadomo, nie zgadzali się na taka sytuację. W tej chwili jeśli Zarząd występuje z tym wnioskiem, to rozumiem, że wstępne rozmowy są. My podejmujemy pewna uchwałę i tutaj pytam czy to sformułowanie, które zostało przedłożone w tym projekcie jest najlepsze, bo tam jest: *Sejmik postanawia wnieść*. Czy nie powinno to brzmieć, że *Sejmik wyraża zgodę na wniesienie* i wtedy Zarząd otrzymuje zgodę od Sejmiku na działania i resztę już tych szczegółowych rzeczy, tych wątpliwości, które tu były zgłaszane, Zarząd w trybie roboczym sobie negocjuje. My, to, co niektórzy tu wnioskowali, nigdy nie będziemy mieli pewności jakie będzie głosowanie na walnym zgromadzeniu. To jest z mojej praktyki niemożliwe do przewidzenia przy tym układzie akcjonariuszy. Po drodze ktoś coś komuś powie, albo ktoś zwicznie nogę i będzie zupełnie inny przebieg głosowania. My z jednej strony jeśli uznajemy, że jest to dla nas działanie strategiczne, że kontrola nad GTL-em, nad portem jest priorytetowa dla Województwa, powinniśmy Zarządowi stworzyć możliwości, natomiast wszystkie szczegóły robocze przebiegu negocjacji i wyniku tego, to się okaże czy to jest realne, to musi zrobić Zarząd jako organ wykonawczy. My jako Sejmik tego za Zarząd nie zrobimy, Mam tylko tą jedną wątpliwość czy, ale to jest czysto prawne pytanie, czy powinno brzmieć: *postanawia wnieść*, czy *wyraża zgodę na wniesienie* ? co do wyceny nieruchomości, bo tutaj ... ja nie chciałbym odbierać argumentacji Zarządowi, ale trudno mi się nie podzielić pewnymi wrażeniami. Myśmy przejęli te grunty od AMW. Wtedy była taka, a nie inna sytuacja, Agencja uznała, że ma interes sprzedać nam je za określona kwotę. Minęło kilka miesięcy jest inna sytuacja, ktoś się zgodzi, bo ci akcjonariusze GTL-u muszą się zgodzić przyjmując ten aport jako równowartość takiej kwoty, no i sprawa jest czysta my punktu widzenia samorządu, trudno żebyśmy tutaj,

jeżeli oczywiście zakładamy, że to jest dla nas inwestycja strategiczna, że chcemy tą kontrolę nad tym GTL-em przejąć. Jeśli nie chcemy, no to diskutujemy, że nie chcemy i argumentujemy dlaczego nie chcemy w tej chwili przejmować ponad 50 % udziałów w GTL. Wydaje mi się, że w tej sytuacji jaka istnieje obecnie i z punktu widzenia biznesowego i z punktu widzenia polityki Województwa, no, należy do tego dążyć.

- **radna Jolanta Kopiec** – przecież nie ma tutaj na tej sali absolutnie żadnych wątpliwości, że port lotniczy w Pyrzowicach jest strategicznym portem dla naszego województwa. Wszyscy wiemy jakie są tutaj kontrowersje pomiędzy Balicami a Pyrzowicami. Przecież my dbamy o nasz własny interes, o rozwój naszego regionu, o umacnianie i rozwój tego przedsięwzięcia. Ja w ogóle nie rozumiem skąd ta dyskusja. Tutaj Pan Radny Pollak się znowu wykazał swoją indolencją jeżeli chodzi o znajomość przepisów, bo nie ma czegoś takiego jak uchwały intencyjne. Najpierw musi być nasza zgoda, że my posiadając określony majątek chcemy go przekazać, a prawem akcjonariuszy jest podnieść kapitał z wyłączeniem ewentualnie prawa poboru przez kolejnych udziałowców w tej spółce. O ile takie decyzje zapadną i tutaj było słuszne pytanie kolegi Urbana na jakim etapie to się znajduje. Jeżeli chodzi o wyceny tego aportu, to mamy swoją wycenę, jest określona wartość i niezależnie od tej wyceny, bo jest to wartość tylko orientacyjna, przy podwyższeniu kapitału i obejmowaniu akcji, czy udziałów aportami, tak, czy siak taki aport podlega ocenie biegłego sądowego w trakcie całego procesu podwyższania kapitału. Wycena tego aportu ustanowiona w tej procedurze przez biegłego będzie ostatecznym wykładnikiem co do obejmowanych przez nas udziałów za wartość tego aportu. Ja myślę, że tu nie ma żadnego niebezpieczeństwa, jest w tej chwili stosowny moment umożliwiający zagospodarowanie tych gruntów. Widocznie są tam plany inwestycyjne daleko zaawansowane, żeby spółka jako właściciel już tego terenu mogła spokojnie ponosić nakłady inwestycyjne, te, które tam są potrzebne. Tam jest potrzebna przebudowa, budowa dodatkowego pasa, czy ulepszanie całej infrastruktury służącej obsłudze pasażerów, powodującej to, że ten port będzie lepszy niż w Balicach. W związku z czym bardzo proszę o zamknięcie dyskusji w tym temacie, Pan Marszałek się pewnie jeszcze ustosunkuje – składam wniosek o zamknięcie debaty, jak i również ograniczenie czasu dyskusji w kolejnych wystąpieniach do 3. minut.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – drugi wniosek już przegłosowaliśmy, rozumiem, że jest sprzeciw wobec wniosku o zamknięcie dyskusji, tym samym poddam ten wniosek pod głosowanie ... no ! Mamy wniosek formalny i jestem zmuszony poddać go pod głosowanie ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Czy Pani Radna Kopiec podtrzymuje swój wniosek ? ... Wniosek został podtrzymany.

Głosowanie nad wnioskiem o zamknięcie dyskusji:

za	13
przeciw	18
wstrzym.	3

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radny Marcin Kędracki** – no jednak okazuje się, że ja tak może zawile tłumaczyłem ale, że coś na rzeczy jest z tym podwójnym płaceniem za to, cośmy kupili. Ja jeszcze raz powiem na drugi temat może jaśniej o co mnie chodzi. Dzisiaj mamy ponad 40 % w tym Towarzystwie, jeżeli będziemy mieli ponad 50 cała odpowiedzialność przechodzi na nas ... no to na Zarząd, bo raz Województwo Śląskie, raz Zarząd ... zaraz ! Nie o tym mówię ! Przechodzi na właściciela. Właściciel, który jest właścicielem pakietu większościowego jest odpowiedzialny i większość ludzi na tej sali wie, że inni właściciele zajmujący się handlem np. węglem, czy koksem nie są bardzo zainteresowani tym, żeby tej spółce poświęcać bardzo wiele swojej energii, czasu, zachodu, a to jest bardzo potrzebne, bo na razie ten rynek się bardzo dynamicznie rozwija, ale on się sam i wiecznie rozwijał nie będzie – mówię o rynku lotniczym. Więc cała odpowiedzialność spadnie na nas w bardzo szybki sposób i gwałtowny. Ja dlatego mówię o tym pośpiechu. Nie jestem za tym żeby ograniczać nasz udział, absolutnie. Ten wpływ, który mamy jest bardzo duży i znaczący. Sądzę, że zwiększenie tego wpływu na spółkę może być ryzykowne w tym momencie. Ja myślę, że pośpiech jest wskazany przy łapaniu pcheł, a przy tym niekoniecznie, więc to tylko to mi przyświeca w tym wywodzie – nic więcej.
- **radny Rajmund Pollak** – ja bym chciał zapytać Zarząd jakie do tej pory wpływy były z GTL-u do kasy Województwa z tego, ponieważ mieliśmy około 40 % udziału w kapitale i jak to skutkowało w korzyściach jakie myśmy mieli z GTL-u, który jak wiemy rozwija się bardzo dobrze, wręcz rewelacyjne. Tutaj może też się odnieść do wypowiedzi Pani Radnej Kopiec. No tutaj dla mnie nie było zupełnie zaskoczeniem, że Pani pochwaliła swojego kolegę radnego za mądre pytanie, natomiast ja bym chciał prosić Panią, no, jeżeli Pani chce chwalić kolegów, to nie na tej sali, bo to wie Pani, jest tyle okazji do chwalenia kolegów. Natomiast prosiłbym jednak zaprzestać wycieczek osobistych, bo jak Pani zauważyła, to ja do Pani nie stosuję wycieczek osobistych. Tak, że ... takie wycieczki zresztą...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – prosiłbym o spokój na sali, a Pana Radnego o konkluzję !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Konkluzja też jest do Pana, proszę jeżeli ktoś tu uprawia wycieczki osobiste żeby Pan przerywał taką dyskusję u zarania. I proponuję ... również przychylam się do wniosku żeby zdjąć z porządku obrad ten punkt i po prostu bardziej przeanalizować wszystkie aspekty. Poza tym ponieważ mamy godzinę wpół do siódma daję wniosek formalny, aby dzisiejszą sesję przerwać i kontynuować obrady jutro. Nie może być sytuacji takiej, że tyle tematów wrzuca się na jedną sesję ... Już wielokrotnie proponowałem z tego miejsca żeby powinny być dwie sesje w miesiącu. Rady miast, które mają ... jest na temat wniosku formalnego...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czas, który sobie założyliśmy minął !
- **radny Rajmund Pollak** – wnioskuję żeby przerwać sesję i kontynuować jutro !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – tak się złożyło, że lista mówców póki co została wyczerpana. Ja widziałem zgłoszenie Pana Radnego Szpyrki, ale to było trzecie zgłoszenie, a regulaminowo 2 ...[koniec kasety 5 a – druga strona kasety 5. pusta – wyniki głosowań do punktu 15 na podstawie notatek]...

...

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	3
wstrzym.	5

**12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Zasad udzielania dotacji podmiotowych z budżetu Województwa Śląskiego samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie jest organem założycielskim i które są zakładami lecznictwa odwykowego lub mają w swojej strukturze takie zakłady (druk II/998):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0

wstrzym. 0

**13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest Województwo Śląskie z przeznaczeniem na dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych (druk II/1007):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

**14. Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2007 środków finansowych dla Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na realizację projektu pod tytułem: Pracownik socjalny – profesjonalista w działaniach na rzecz grup defaworyzowanych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego - Rozwój zasobów Ludzkich, działanie 1.5 Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka, Schemat A) Wspieranie osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym (druk II/999):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	1

**15. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznaczą w roku 2006 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (druk II/1000):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0

## **16. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wojewódzkiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej z uwzględnieniem dofinansowania przez Ministra Sportu na rok 2006 (druk II/1001):**

- **Wicemarszałek Jan Greła** - ... kwotę 393 tys. zł, poz. 24 – gmina Rudnik zwiększenie pełnego dofinansowania do kwoty 1,830 mln w rozbiciu na lata 2006 – 210 tys. zł, 2007 – 1,620 mln zł, poz. 26 – gmina Jasienica zwiększenie kwoty dofinansowania do kwoty 300 tys., w tym 200 tys. w roku 2006, 100 tys. w 2007, poz. 28 gmina Świnna zwróciła się z prośbą o rozłożenie dofinansowania z 2. lat na 3 lata w ten sposób, że w 2006 roku – 110 tys. zł, w 2007 – 100 tys., w 2008 – 170 tys. zł. Po uwzględnieniu tych poprawek bardzo proszę Wysoki Sejmik o przyjęcie tej uchwały.

- **radny Rajmund Pollak** – chciałbym zapytać dlaczego nie ma tutaj w tym programie ani jednego punktu, który by dotyczył Bielska-Białej ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Czy Pan może ... radziłbym zapoznać się z mapą Panie Radny. Jasienica nie należy na razie do Bielska-Białej, być może kiedyś w przyszłości przyłączy się, ale na razie jeszcze nie przyłączyła się do Bielska-Białej. Tak, że tutaj ja bardzo się cieszę Panie Marszałku, że tutaj jest uwzględniona Żywiecczyzna, jest uwzględniony powiat cieszyński, są również z powiatu bielskiego, natomiast dlaczego nie ma żadnego projektu z miasta Bielska-Białej...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ale czy ma Pan informację, że Bielsko składało, bo to by ułatwiło...

- **radny Rajmund Pollak** – prosiłbym o odpowiedź ... jak będę chciał zadać pytanie Panu Przewodniczącemu, to proszę mi wierzyć, że je zadam. W tej chwili pytanie kieruję do Wicemarszałka Jana Greli. Dlaczego nie ma tutaj Bielska-Białej.

...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę sobie nie urządzać zabawy z Sejmiku, żeby po jednym pytaniu sobie chodzić, wychodzić. Ma Pan coś do zapytania, to Pan składa !

- **Wicemarszałek Jan Greła** – pewnie zbliża się kampania wyborcza, bo Pan Radny Rajmund Pollak bardzo intensywnie zaczął działać w rozwoju bazy sportowej na rzecz Bielska. Otóż Komisja się zapoznała, Zarząd się zapoznał



– wiadomo, że wniosków jest składanych dużo więcej niż możemy tych środków przydzielić, ale staramy się równomiernie dzielić. Urząd Miejski w Bielsku-Białej złożył, owszem, na basen kryty – wartość zadania 10 mln, ale termin zakończenia luty 2006, czyli odpada, jak również Urząd Miasta złożył – modernizacja kąpieliska miejskiego *Panorama* – jest to kąpielisko otwarte i ono nie mieści się w zasadach.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

**17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr II/41/9/2005 z dnia 14 listopada 2005 roku w sprawie przyjęcia Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2006 (druk II/1008):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – stosowną opinię pozytywną wyraziła Komisja Polityki Społecznej.
- **radny Rajmund Pollak** – chciałbym tutaj powiedzieć ... że lepiej późno niż wcale. Ja chciałbym przypomnieć, że w chwili gdy myśmy tutaj debatowali na temat *Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi* ja podkreślałem sprawy profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień i chciałem wyrazić satysfakcję, że tak późno, ale wreszcie ten mój postulat zostanie zrealizowany.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

**18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach (druk II/1003):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Rozwoju pozytywnie ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Ja myślę, że to jest dość jednoznaczne. Tutaj się nie da nic wprowadzić, tylko trzeba to przeczytać w szczegółach.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – w związku z tym, że statut Zarządu Dróg Wojewódzkich był od 1999 roku i nastąpiło w międzyczasie szereg zmian, m.in. został wprowadzony majątek – istnieje potrzeba wprowadzenia zmian do statutu. Treść statutu została załączona przy czym jest techniczny błąd: na stronie 2. uchwały w punkcie 4, gdzie pod koniec zdania jest: działki gruntu o łącznej powierzchni – tam jest 8,8149 ha, to proszę tą ósemkę zmienić na „0”, czyli 0,8149 ha i również w statucie ten sam błąd na stronie 2. w punkcie 4. to jest ten grunt, który 2 lata temu kupowaliśmy od firmy, która zarządzała tamtym obiektem na ulicy Lechickiej. Chodzi o to żeby wprowadzić wszystkie zmiany, łącznie z gruntem, na którym Zarząd Dróg Wojewódzkich jest ulokowany. W związku z tym, że zmiany są dosyć obszerne jest zaproponowana treść statutu jako tekst jednolity.
  
- **radny Rajmund Pollak** – proszę mi wierzyć, że gdybym nie musiał, to bym nie zabierał głosu, ale tutaj mamy do czynienia z naprawdę ułatwianiem sobie pracy przez Zarząd, ponieważ normalnie powinno tu być w uzasadnieniu uchwały wskazanie, które punkty statutu zostały zmienione i w jaki sposób, bo to, że jest przekazany statut w wersji aktualnej, to jest efekt naszej uchwały, ale my mamy uchwalić zmiany i te zmiany powinny być określone i powinny być doprecyzowane. Ja stoję na stanowisku, że jeżeli tutaj jest Zarząd, który posiada bardzo potężny aparat urzędniczy, to przygotowanie uchwał powinno być bardziej precyzyjne. Jeżeli my mamy zmieniać statut Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach, co jest rzeczą bardzo ważną, to przede wszystkim powinien być każdy punkt wyszczególniony, który ulega zmianie i doprecyzowany, co w tym punkcie ulega zmianie, bo my uchwalamy nie od początku statutu, tylko my uchwalamy zmiany do statutu i dlatego proponuję tą uchwałę oddać z powrotem Zarządowi do solidniejszego przygotowania i przygotować na następną sesję, bo nie może być tak, że po prostu uchwały Sejmiku Zarząd traktuje jako formalność. Przecież to jest poważna sprawa i np. jeżeli, powiedzmy wójt jakiejś gminy, czy prezydent miasta zapyta co zostało zmienione, no to masz Pan nowy statut, porównaj Pan sobie ze starym, to Pan będziesz wiedział. No chyba nie tędy droga ? Powinno być wyraźnie napisane, które punkty. I proszę Panie Marszałku wytłumaczyć dlaczego Pan nie był w stanie przygotować tego w ten sposób ?
  
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – chciałbym zwrócić uwagę na jeden fakt. Jeżeli w § 1 ust. 1 pisze się: *zmienia się dotychczasowy wykaz aktów prawnych na określony poniżej* – dajemy nowe zapisy aktów prawnych. Punkt 2. mówi: *W § 2 ust. 1 otrzymuje brzmienie...*, następnie w par. 2 ust. 2 też podajemy co tam jest, ale również przy okazji podajemy dlaczego to wprowadzamy, a na koniec piszemy: *zmiany, o których mowa w ust. 1 – 7, ujęte zostały w ujednoliconym tekście Statutu, stanowiącym*

*załącznik do niniejszej uchwały*, to Panie Radny czego tu brakuje ? Podejrzewam, że brakuje dobrej woli Pana Radnego - to mogę się z tym zgodzić ! Ale niczego innego w tym nie brakuje, dlatego proszę Państwa Radnych o przegłosowanie tej uchwały.

- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście brakuje ! Brakuje tego subtelnego zaznaczenia, że poprzednie brzmienie było takie, a obecne będzie takie. I tego brakuje, bo to, że przyjmie nowe brzmienie, to jest jedna część zmiany, ale ważne jest żeby było określone co na co się zmienia, a nie tylko ostateczne brzmienie, ono jest w tym statucie, który potem jest załączony do tego i, no, nie jest to do końca precyzyjne Panie Marszałku. Dlatego po prostu mam taką uwagę, ale proponuję, ponieważ myślę, że temat został wyczerpany na tym dyskusję zakończyć i przejść do głosowania [aplauz]. Panie Przewodniczący ! Wniosek formalny - zakończenie dyskusji w tym temacie.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ten wniosek się zbiegł z rzeczywistością, bo w dyskusji uczestniczy Pan Radny Pollak. To trochę kabaretowo wyszło.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

**19. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Miastu Katowice realizacji w roku 2006 zadania inwestycyjnego pod nazwą: Drogowa Trasa Średnicowa Katowice – Dąbrowa Górnicza, etap Modernizacja węzła drogowego Aleja Roździeńskiego – ulica Murckowska – ulica Bagienna w Katowicach, II etap, współfinansowanego w ramach Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005-2006 (druk II/1002):**

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym żeby dać ... Zarządu ... bo tutaj jest napisane, że 5 mln zł będzie przeznaczony z budżetu Samorządu Województwa Śląskiego. Jaka kwota będzie przeznaczona z budżetu Katowic, bo Katowice są bogatym miastem i w związku z tym czy np. skoro to mają wykonywać Katowice, czy nie należałoby z tych 5. mln przeznaczyć na inne drogi, a żeby więcej, no, przeznaczyły na tą DTŚ Katowice, bo tutaj moim zdaniem jeżeli to dotyczy Katowic, to powinno obciążać budżet Katowic, a nie Województwa ...[głosy z sali, poza nagraniem]... oczywiście, oczywiście,

natomiast moim zdaniem te 5 mln z budżetu Samorządu Województwa, to jest zbyt dużo i dlatego ja proponuję żeby z Samorządu Województwa było przeznaczone tylko milion zł, a 4 mln przeznaczyć na inne... oczywiście ! Panie Marszałku ! Chciałbym żeby Pan wyjaśnił dlaczego Miasto Katowice nie jest bardziej obciążone właśnie tą inwestycją i dlaczego Województwo Śląskie musi wydać aż 5 mln ?

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – Państwo Radni swą mądrością już uchwałę w tej sprawie podjęli, a podjęli ją w momencie kiedy był *Kontrakt Wojewódzki* ustalany. Te 5 mln zł na DTŚ Katowice – Dąbrowa Górnicza zostało zapisanych i przez Państwa Radnych taka uchwała została podjęta. W związku z tym jest zapis jest, że 2 mln zł z budżetu państwa w ramach *Kontraktu*, 5 mln zł Samorząd zaproponował. 7 mln zł dla tej DTŚ daje Miasto Katowice. O co tu chodzi ? W tym roku kończy się sprawa wybudowania wylotu tunelu w kierunku Mysłowic, ale nie ma rozwiązania mostowo-komunikacyjnego, który będzie znowu wąskim gardłem i chodzi o to żeby równoległe w tym roku, wraz z zakończeniem DTŚ – części katowickiej, jeszcze ją wydłużyć o te wszystkie węzły komunikacyjne z *wypłotem* w kierunku Częstochowy i w kierunku Mysłowic. Ten wypłot w kierunku Częstochowy, bo tam inwestują Katowice, natomiast w kierunku Mysłowic, że jest zgodny z naszym propozycjami rozwiązań komunikacyjnych w kierunku Dąbrowy Górniczej Towarowej – była propozycja żebyśmy to my to sfinansowali i stąd pół na pół udziału, z tego budżet państwa daje 2 mln, w sumie inwestycja kosztuje 14, przy czym Katowice już wyłożyły pieniądze za dokumentację, która była warta kilka mln plus grunty, które były niezbędne – to jest dodatkowy wkład Katowic. Dlatego prośba jest tu tylko oto żebyśmy tej inwestycji nie prowadzili, a żeby prowadziło Miasto Katowice, czyli ponosiło dodatkowe koszty związane z prowadzeniem inwestycji. My prześlemy 2 i 5 mln, ale to nie będzie przekazanie dla przekazania, tylko będą się musieli rozliczać z postępu robót inwestycyjnych.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	1
wstrzym.	0

**20. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr II/38/21/2005 z dnia 29 sierpnia 2005 roku w sprawie zaliczenia drogi powiatowej nr S 1439 do kategorii drogi wojewódzkiej (druk II/989):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Rozwoju pozytywnie uchwałą opiniuje.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	0
wstrzym.	0

**21. Podjęcie uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład publicznego zasobu mieszkaniowego Województwa Śląskiego (druk II/993):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu opiniuje projekt pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

**22. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od cen samodzielnych lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku położonym w Goczałkowicach-Zdroju przy ulicy Uzdrowskiej 46-48, stanowiącym własność Województwa Śląskiego (druk II/991):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu projekt zaopiniowała pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
----	----

przeciw        0  
wstrzym.        0

**23. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie przez Województwo Śląskie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy, na okres powyżej 3 lat, nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Czernichowie (druk II/992):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu po wnikliwej analizie, po wnikliwej – podkreślam, bardzo szczegółowa sprawa, ale jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt ... Czy ktoś w debacie chce zabrać głos ? ... Proszę czytać wcześniej uchwały, bo to trochę zabiera nam czas.
- **radny Rajmund Pollak** – no tutaj ... tutaj ... jest ... Moim zdaniem to uzasadnienie mnie nie przekonuje i proszę w tym przypadku, żeby Pan Wicemarszałek Jan Grela, no, bardziej ... powołał się tutaj na przepisy prawne, które umożliwiają na odstąpienie od drogi przetargowej, bo tutaj nie ma przytoczonego w tej uchwale, ani w uzasadnieniu, przepisu prawnego. Poza tym ... owszem, jest podpis radcy prawnego, natomiast, no, jeśli chodzi o odstąpienie, samo odstąpienie od trybu przetargowego chciałbym żeby to rozwinąć.
- **Wicemarszałek Jan Grela** – naprawdę nie zrozumiałem o co Panu Radnemu Rajmundowi Pollakowi chodzi. Uzasadnienie jest dosyć wnikliwe, Komisja się tym dokładnie zajmowała, Zarząd to również analizował bardzo dokładnie. Jeżeli chodzi o podstawę prawną, być może Pan Radny Rajmund Pollak do końca nie doczytał, pisze: zgodnie z art. 37 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami – wydzierżawianie nieruchomości na okres dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym wymaga zgody Sejmiku dlatego też zwracamy się do Państwa o przyjęcie tej uchwały.
- **radny Rajmund Pollak** – Pan Wicemarszałek Grela tutaj nie odkrył Ameryki, bo skoro oddano pod obrady Sejmiku, to jest jasnym, że wymaga zgody Sejmiku, natomiast ja pytałem o podstawę prawną odstąpienia od systemu bezprzetargowego, bo to, że my jako Sejmik możemy odstąpić od tej zasady przetargowej, to jest dla mnie jasne, natomiast chciałbym wiedzieć dlaczego akurat w tym przypadku mamy odstąpić od tego przetargu, skoro, no, to uzasadnienie no jest moim zdaniem niewystarczające ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy Pan Marszałek jeszcze ? Czy się już poddaje ?

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	1

**24. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Katowicach poprzez wydzielenie z niej filii w Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Raciborzu, likwidacji filii w Rybniku Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Katowicach, założenia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rybniku oraz połączenia w zespół Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rybniku z Regionalnym Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Rybniku (druk II/994):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Edukacji pozytywnie projekt opiniuje.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

**25. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Neuropsychiatrycznego im. dr. Emila Cyrana w Lublińcu poprzez likwidację Gabinetu Stomatologicznego, Poradni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży i Oddziału dla Osób z Zaburzeniami Nerwicowymi (druk II/995):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej projekt opiniuje pozytywnie.

- **radny Jan Borzymowski** – ja chciałem zapytać Pana Marszałka czy mógłbym się zapoznać z tą opinią konsultanta wojewódzkiego na temat zamknięcia Poradni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży, ponieważ niepokoi mnie zamknięcie kolejnej poradni, tym bardziej, że całe byłe województwo częstochowskie przypada teraz tylko 1 poradnia w Częstochowie i dostęp mimo zapewnień, mimo zapewnień w uzasadnieniu, nie jest taki prosty do tej poradni.
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem tutaj poprzeć Pana Radnego Borzymowskiego, a ponadto uważam, że też tutaj sprawa zamknięcia gabinetu stomatologicznego budzi wątpliwości, ponieważ, no, tutaj ... moim zdaniem powinien pozostać zarówno gabinet stomatologiczny, jak i poradnia zdrowia psychicznego, jak i oddział dla osób z zaburzeniami nerwicowymi. Zaburzenia nerwicowe są w tej chwili dosyć częstą przypadłością i tutaj też nie należy likwidować takiego oddziału. Moim zdaniem, Panie Przewodniczący, to jest kolejna uchwała, która zbyt pochopnie zmierza do likwidacji oddziałów, które są potrzebne dla społeczności lokalnej i dlatego, Panie Przewodniczący, ja proponuję żeby tą uchwałę zdjąć z porządku obrad. Wniosek formalny żeby tą uchwałę zdjąć z porządku obrad tą uchwałę.
- **radny Jan Borzymowski** – Panie Radny Pollak ! Nie ma Pan racji w tych dwóch punktach racji - bardzo mi przykro, ponieważ poradnia nerwicowa nie ma już kontraktu od dwóch lat. Była zawieszona przez poprzedniego dyrektora, więc nie ma racji bytu i trzeba ja skreślić z uwagi na to, że klinika psychiatryczna została przeniesiona do Ochojca i nie ma tam lekarzy, którzy mogliby prowadzić ten oddział, natomiast gabinet stomatologiczny nie działa już od 50 lat, sprzęt uległ zupełnie wyeksploatowaniu a nikt ze stomatologów, do którego się dyrekcja zwracał nie był zainteresowany pracą w tym oddziale. Chodzi mi tylko Poradnię Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – ja też mogę tylko wyrazić ubolewanie, że ograniczamy działalność tego szpitala. Łatwiej mi to przychodzi z tego względu, że wiem, iż to tam i tak nie działa. Cały problem polega na tym, że według aktualnych przepisów gdybyśmy rozszerzyli działalność szpitala o jakąś sferę i w ciągu trzech miesięcy szpital nie podjąłby tej działalności, to automatycznie ulega to wykreśleniu z rejestru. Natomiast jest to jedno z następstw kontroli jakie przeprowadza organ rejestrowy – sprawdza zgodność wpisu w rejestrze z aktualnie prowadzoną działalnością i to jest wręcz zalecenie organu rejestrowego żeby dokonywać korekty statutu, czy działalności w taki sposób, aby był zgodny z rzeczywistością. No niestety, mimo tej opinii konsultanta i mimo starań dyrektora i konsultanta, nie udało się zabezpieczyć kadry medycznej dla tej poradni dla dzieci i młodzieży. Nic nie stoi na przeszkodzie, że jeżeli w tym zakresie sytuacja się zmieni, czyli



pojawi się specjalista, który będzie zainteresowany podjęciem tego typu działalności w tym szpitalu, nic nie stoi na przeszkodzie żebyśmy poszerzyli działalność szpitala, tym bardziej, że po to jest szpital. Ta inicjatywa dyrektora wynika z nakazu organu rejestrowego, bo wpis musi być zgodny z tym, co faktycznie jest w danej jednostce realizowane i na co ma kontrakt.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	4
wstrzym.	1

**26. Podjęcie uchwały w sprawie apelu skierowanego do Prezesa Rady Ministrów dotyczącego zniesienia barier w dostępności środków pomocowych z funduszy unijnych dla producentów rolnych, prowadzących działalność w specyficznych warunkach województwa śląskiego (druk II/988):**

- **Wicemarszałek Jan Grela** – jest poparcie Komisji Rolnictwa w przedmiotowym apelu. Dotyczy to rolników gospodarujących w granicach administracyjnych miasta, aby mogli korzystać z pomocy unijnej jednakowo jak rolnicy na obszarach wiejskich, jak również z chodzi o rolników, którzy gospodarują na szkodach górniczych. Chciałbym wnieść autopoprawkę do tego apelu w ostatnim zdaniu po słowach: *szkod górniczych* dopisać *i zmian stosunków wodnych*.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

**27. Podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia Województwa Śląskiego ze Stowarzyszenia Francja – Polska dla Europy (druk II/1005):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Współpracy Zagranicznej zaopiniowała pozytywnie projekt.
- **radny Rajmund Pollak** – tak się dziwnie jakoś składa w tym Sejmiku, że jeżeli chodzi o współpracę polsko-niemiecką jakoś nie występujemy z żadnych organizacji, natomiast tutaj, no, planuje się uchwałę, która w sumie

powinna być zupełnie ... nie powinna mieć miejsca, ponieważ albo trzeba było wtedy, kiedy przystępowano do różnych organizacji międzynarodowych się zastanowić czy tam wstąpić, albo jeżeli już wstąpiliśmy, to konsekwentnie, no, jakieś ruchy w tym kierunku robić żeby pogłębiać pewną współpracę, jak również działać w danej organizacji. I teraz, no, jeżeli sobie ja wielokrotnie dawałem tutaj deklarację, że znając biegle język francuski, mając egzamin państwowy i praktykę wieloletnią, jestem gotowy również do pracy społecznej na linii współpracy polsko-francuskiej. I tutaj oczywiście ani Komisja Zagraniczna, ani Zarząd nie raczyły nigdy tutaj mnie prosić o jakąkolwiek pomoc. Natomiast w tej chwili Państwo proponujecie uchwałę, która może skutkować pogorszeniem stosunków polsko-francuskich ... Oczywiście, że tak, bo uważam, że występowanie z czegoś, do czego przystąpiło Województwo Śląskie powinno następować nie w tej formie, tzn. powinien być ktoś zaproszony ze strony francuskiej, powinno być to w jakiś sposób tutaj zrobione, no, kulturalny, gdzie, powiedzmy, no ...[koniec kasety 6 a – druga strona pusta, ciąg dalszy na kasecie 7.]... Panie Przewodniczący ! Od razu zaznaczam, że po wystąpieniu Marszałka będę chciał zabrać głos, bo Pan ma takie chwytły, że Pan zamyka dyskusję przed wystąpieniem Marszałka i nie można nawet *ad vocem*.

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – mimo wszystko sądzę, że konfliktu międzynarodowego Polska-Francja nie będzie. Podejrzewam, że on będzie bardziej groził gdybyśmy byli członkiem ponieważ nigdy z tego stowarzyszenia nie korzystaliśmy. To prawda, że przystąpiono do tego w I. kadencji, kiedy gremialnie niejako przystępowano do wielu organizacji. To była początkowo fundacja, później się przekształciło w stowarzyszenie i nie korzystamy z dobrodziejstw tego stowarzyszenia, tym bardziej, że korzystamy w sposób bardzo czynny z kontaktów z naszymi zaprzyjaźnionymi regionami Bas-Rhin, a zwłaszcza Nord Pas-de-Calais. Przykładów nie będę rozwijał, bo jest to znane. Chciałem powiedzieć, że ten konflikt międzynarodowy może nam tym grozić, że np. już nie płacimy tam składek, które wynoszą 2 tys. euro. W związku z tym, aby nie utrzymywać fikcji proponuję, abyśmy po męsku podjęli decyzję, że występujemy ze stowarzyszenia.
- **radny Rajmund Pollak** – więc Panie Marszałku ! Pan w tej chwili dopiero uzasadnił to wystąpienie. Proszę powiedzieć dlaczego Pan nie napisał o tych 2 tys. euro w uzasadnieniu, bo to jest merytoryczne uzasadnienie, że po prostu wydawaliście niepotrzebnie pieniądze, ale dlaczego Pan dopiero o tym mówi wtedy, jak ja do tego Pana jakby zmusiłem, bo nie miał Pan wyjścia żeby to powiedzieć, bo ja powiedziałem wprost, żeby Pan powiedział jakie są prawdziwe przyczyny. I to do mnie przemawia ! Jeżeli tam jest składka, a my w ogóle tam nie uczestniczymy w niczym, no należałoby się w ogóle

zastanowić dlaczego Zarząd nie wystąpił wcześniej o wystąpienie z tego stowarzyszenia, na początku np. kadencji i nie zaoszczędził Województwu Śląskiemu 2 tys. euro rocznie, no bo takie pytanie jest zasadne, bo tutaj mówi się w uzasadnieniu po różnych ciekawych sprawach, ale nie mówi się o meritum, że my musimy tam płacić składkę 2 tys. euro i w związku z tym nie ma to uzasadnienia. I ja dlatego tutaj daję wniosek formalny do Komisji Rewizyjnej żeby sprawdziła zasadność płacenia w poprzednich latach tych składek do Stowarzyszenia Francja-Polska, bo ja się zastanawiam dlaczego taka uchwała nie była na początku kadencji, bo ja rozumiem, że należelibyśmy gdzieś w sposób bezskładkowy, no to wystąpienie z tego jest takie niezręczne, no ale jeżeli my płacimy 2 tys. euro składki, to jak najbardziej należy wystąpić, tylko rodzi się pytanie dlaczego nie zrobiliśmy tego 3 lata temu i na to pytanie proszę odpowiedzieć Panie Marszałku.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – to dlatego, że zajmuję się sprawami kontaktów Województwa z regionami francuskimi. Jeszcze w roku 2004 działało to na zasadzie fundacji finansowanej przez rząd francuski i z chwilą przyjęcia Polski do Unii Europejskiej rząd francuski zaprzestał finansowania. Fundacja przekształciła się w stowarzyszenie, które próbowało podejmować różne działania zbieżne z tym, co robiono wcześniej, ale brak finansowania ze strony rządu francuskiego spowodował, że praktycznie te działania okazywały się mało interesujące, także z czysto ekonomicznego punktu widzenia. Jeszcze w ubiegłym roku były podejmowane próby zbierania członków stowarzyszenia żeby podejmować jakieś decyzje. Okazało się, że to wszystko jest bardzo sztuczne i stąd dopiero teraz propozycja wystąpienia z tego stowarzyszenia. Natomiast jeśli chodzi o stosunki polsko francuskie, one rozwijają się bardzo dobrze – dzisiaj uczestniczyłem w spotkaniu z ambasadorem Republiki Francuskiej, potwierdził, że nasza współpraca, szczególnie z regionem Nord Pas-de-Calais jest traktowana jako wzorcowa.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	1

## **28. Podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (druk II/1009):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu projekt opiniuje pozytywnie.

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym zapytać czy równocześnie podwyższa się płace wszystkim innym urzędnikom Urzędu Marszałkowskiego, czy tylko Marszałkowi ?
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – w Urzędzie Marszałkowskim wdrożona jest podwyżka dla pracowników, przy czym średnia podwyżka to jest 200 zł miesięcznie, widać, że to jest więcej niż w przypadku Marszałka.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	1
wstrzym.	0

### **29. Podjęcie uchwały w sprawie powołania przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do komisji konkursowej wylaniającej kandydata na Śląskiego Kuratora Oświaty (druk II/1010):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Edukacji rekomenduje Pana Radnego Alfreda Brudnego i Józefa Bergera.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

### **30. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2005 - 2008 (druk II/1011):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisje: Budżetu, Rozwoju i Edukacji projekt zaopiniowały pozytywnie.
- **radny Rajmund Pollak** – tak ważne decyzje nie mogą być podejmowane na kolanie, natomiast kolejny raz w dniu sesji Sejmiku zaproponowano tutaj poważne zmiany współfinansowania przez Samorząd Województwa niektórych zadań nie dając radnym możliwości konsultacji z zainteresowanymi, bo praktycznie rzecz biorąc jeżeli się poważnie traktuje

obowiązki radnego, to, no, nie wychodzi się na połowę sesji i przychodzi się pod koniec, tylko się jest na całej sesji. W związku z tym nie było możliwości konsultacji, a tutaj mamy poważne rzeczy, bo tutaj np. pisze: rezygnacja z projektu pod nazwą: *przystosowanie Muzeum w Bielsku-Białej do pełnienia roli funkcji centrum historii kultury regionu* – projekt nie uzyskał dofinansowania z funduszy unijnych. To, że projekt nie dostał dofinansowania ... Pani Przewodnicząca ! Jeżeli Pani się nudzi, to proszę, są kuluary...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny !...
- **radny Rajmund Pollak** – proszę uważnie słuchać, bo... Panie Przewodniczący ! Proszę zwrócić uwagę...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ale Pan też czasami nie słucha i jeszcze nikt nie zwrócił Panu ani razu uwagi ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Rajmund Pollak** – ale to jest Pana rola ! Ja proceduję na temat debaty, która tutaj dotyczy WPI i który Zarząd zaproponował zrobić na kolanie, tzn. dać rano radnym projekt uchwały bez możliwości konsultacji i oczywiście przegłosować to *ad hoc*. Moim zdaniem to są tak poważne sprawy i tak poważne pozycje, przecież tutaj to nie jest jedna pozycja, tylko to jest cała tabela, że powinniśmy mieć czas na analizę tego, jak również na konsultacje z zainteresowanymi. Dlatego stawiam, Panie Przewodniczący, wniosek formalny o zdjęcie tego z porządku obrad i przesunięcie tego na następną sesję Sejmiku. Uzasadnieniem jest również późna dzisiejsza godzina, bo są to olbrzymie i to jest olbrzymia odpowiedzialność również nasza i dlatego apeluję do wszystkich radnych, aby ten wniosek merytoryczny przyjęto, bo, no, my nie możemy być maszynką do głosowania. Dlatego stawiam formalny, Panie Przewodniczący, o zdjęcie z porządku obrad uchwały z druku II/1011.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – został zgłoszony wniosek formalny, nie merytoryczny. Czy Pan Marszałek... ?
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – to nie był wniosek przygotowany na ostatnią chwilę, bo jak Pan Przewodniczący czytał, stwierdził jednoznacznie – 3 komisje obradowały nad tym wnioskiem. Panie

Radny ! Niech Pan siebie zapyta co Pan tu wyczynia ! Chciałbym się zwrócić do Państwa jednak o uchwalenie zmian, bo one są niezbędne po to, by te jednostki kultury, bo to z wniosku Wydziału Kultury było, po uzyskaniu pewnych wiadomości, zwrócono się do Zarządu, aby rozpocząć procedurę przetargową, więc trzeba dokonać zmian w WPI, jak również niektóre zadania, które będą realizowane później, a wystąpiły już pewne oszczędności w wyniku przydzielonych środków finansowych, żeby je przeznaczyć nie gdzie indziej, tylko właśnie dla jednostek kultury celem przygotowania dokumentacji, aby mogli później aplikować i stąd te poprawki tylko w dziedzinie kultury. Jest uzasadnienie, tu jest przecież bardzo szczegółowo opisane, gdzie pieniądze zostały uzyskane i gdzie będą przemieszczone dla jednostek kultury, stąd prośba żeby jednak Sejmik podjął tą uchwałę, stąd mój wniosek przeciwny do Pana Radnego Pollaka.

- **radny Stanisław Zapala** – Komisja Edukacji była wnioskodawcą już bardzo dawno, aby dla tych jednostek kultury przeznaczyć pieniądze i myśmy byli jakby prowokatorem w uzgodnieniu z Panią Dyrektorem Wydziału Kultury. Członkowie Komisji jednoznacznie się wypowiedzieli na ten temat po szerokich dyskusjach, po odwiedzeniu tych obiektów i zorientowaniu się jakie tam są potrzeby. Tak, że ja Państwu w imieniu Komisji rekomenduję i zapewniam, że konieczność przekazania tych środków na prace, które zostały tam przewidziane jest uzasadniona i celowa.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący Komisji ! Proszę mi powiedzieć na czym polega dofinansowanie w punkcie: *rezygnacja z projektu pod nazwą przystosowanie Muzeum w Bielsku-Białej do pełnienia funkcji centrum historii i kultury regionu* ? Niech Pan odpowie na to pytanie ...[głosy z sali, poza nagraniem]... bo wie Pan ... tutaj Pan opowiada rzeczy, które z całym szacunkiem, ale [nie] mają nic wspólnego z meritem. Natomiast, Pani Przewodnicząca, ja drugi raz powtarzam wniosek formalny o zdjęcie tego punktu z porządku obrad i nie ma możliwości regulaminowych, żeby takiego wniosku...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale bylibyśmy już po głosowaniu Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – nie było żadnego głosowania...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – no bo Pan chciał zabrać głos powtarzając wniosek ! Ja go chciałam głosować !
- **radny Rajmund Pollak** – no więc proszę głosować.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
bardzo Panu dziękuję !

Głosowanie nad wnioskiem radnego Pollaka o zdjęcie uchwały z porządku:

za	1
przeciw	26
wstrzym.	0

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	1

**31. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Istebnej, na rzecz Gminy Istebna (druk II/1012):**

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Komisja Budżetu – pozytywna opinia, Komisja Rozwoju również.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

**32. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:**

- **radny Antoni Waleczek** – przed chwilą przegłosowaliśmy zmiany do *Wieloletniego Programu Inwestycyjnego*. Ja tutaj mam pewne obawy, a w szczególności jeśli chodzi o Pszczynę, o północną obwodnicę tego miasta. Chciałem złożyć interpelację na ręce Pani Przewodniczącej do Pana Marszałka Czarskiego. Może przeczytam, a później trochę na ten temat

powiem. W związku z przedłużającą się procedurą planowanego wykupu nieruchomości należącej do Państwa ██████████, zamieszkałych w Pszczynie ulica ██████████, przez Zarząd Województwa Śląskiego pod budowę północnej obwodnicy, zwracam się do Pana Marszałka o nadanie sprawie rzeczowego biegu. Od 5. lat trwają rozmowy i procedury dotyczące wykupu wyżej wymienionej nieruchomości. Jak dotychczas bez skutku. W piśmie, jakie Państwo ██████████ skierowali do mnie z prośbą o interwencję oraz po rozmowie dopatruję się pewnej niekonsekwencji, zaniedbań i pewnej nonszalancji ze strony negocjatorów. To nie Państwo ██████████ przyszli do inwestora z prośbą o nabycie ich nieruchomości. Wyrazili tylko chęć swego czasu odsprzedania posiadłości rozumiejąc potrzebę inwestycji w tym rejonie Pszczyny, mającą na celu poprawę drożności komunikacyjnej, na warunkach przez nich do zaakceptowania. Nie godzi się zatem odsuwać w czasie sprawy i liczyć na uległość dotyczącą spraw finansów. Państwo ██████████ na przewlekaniu tych działań ze strony Zarządu ponoszą wymierne straty, nie tylko finansowe, zdrowotne, lecz także moralne. Tracą zaufanie do władzy samorządowej, a także – co najgorsze – do państwa polskiego. Pozostawieni są sami sobie, są rozgoryczeni, przygnębieni psychicznie. Oczekuję od Pana Marszałka zajęcia się tym problemem i pomyślnego zakończenia tej sprawy. Na ręce Pani Przewodniczącej składam interpelację.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
dziękuję Panu Radnemu !

- **radny Antoni Waleczek** – ...to nie wszystko ! Na poprzedniej sesji przerabialiśmy temat Goczałkowic. Tam się rozchodziło o cenę podaną przez Zarząd Województwa Śląskiego na nieruchomość przy tej samej drodze DK-1. Rzeczoznawca wycenił 1 m<sup>2</sup> gruntu tejże nieruchomości na 82 zł – prawie. Zarząd korzystając ze swoich praw podniósł tą cenę do 90 zł. Przy tej samej drodze, można powiedzieć ten sam grunt, Zarząd Województwa Śląskiego Państwu ██████████ proponuje za 30 zł. Nie rozumiem tego ! Rolnikowi 30, tam 90. Ja wiem, że to pójdzie na przetarg, że tam różnie może być, ale to Państwo ██████████ są właścicielem tego gruntu i oni określają jakąś tam cenę, tym bardziej, że są operaty swego czasu robione i ta cena była taka. Przez 5 lat stagnacji tego gospodarstwa, które się nie może rozwijać, bo nie może pozyskiwać środków – popada w ruinę. Byłem tam na posesji, oglądałem to – 5 lat nie remontować, nie można tak ! Kto za to będzie odpowiadał ? Co innego jeszcze ? Ironia urzędników poniektórych nie ma granic. Pan Stumpf - prawdopodobnie mówi - że do operatu, który zrobił samorząd przez Pana ██████████ i Pana ██████████ – proszę zaskarżyć, czy wnieść zażalenia na ten operat, ale i tak ja go będę oceniał, on przyjdzie do mnie. O czym to świadczy ? Ja nie wiem Panie Marszałku, Szanowny Zarządzie ... uważam, że



tu jest zła wola, żeby się jakoś dogadać, bo operat, który był zrobiony w 2002 roku, czy w 2001, opiewał na sumę 3 mln z czymś. Zarząd proponuje prawie 1,8 mln – 1,5 ha gruntu po 90, 100 zł, no to już mamy 1,5 mln, a za te budynki ? Trzeba to odtworzyć. Jest to ojcowizna tych Państwa, no trzeba sobie cenić swoje, nie dawać tak... Dziadek, ojciec, te dzieci wychowane na tym terenie tak tego nie oddadzą, no bo wiadomo. W *Wieloletnim Programie* czytamy, że na tą akurat inwestycję w 2005 roku jest przeznaczony 100 tys., w 2006 roku 4,6 mln, w 2007 – 13 mln ze środków Województwa, a 24 mln ze środków Unii. Jeżeli wy tego gruntu nie wykupicie, Panie Marszałku, to tych środków nie pozyskamy. Pójdzie się to, mówiąc brzydko, paść. Nic z tego nie będzie. Będzie odsunięte w czasie znowu na ileś lat, a Pszczyna nie może bez tej obwodnicy być ! Uważam, że jeżeli Państwu [REDAKTOR] proponujecie niecałe 1,8 mln, no to 10 % może iść do góry, to dlaczego nie przyjąć ich wersji i jeżeli oni mają tu operat na 2,6 i niech oni *spuszczą* 10 % i się dogadacie – można iść tą drogą. Ja sygnalizuję problem, powiedziałem co na ten temat myślę. To już trwa od 2001 roku, jeszcze burmistrzem miasta był Pan Tomasz Tomczykiewicz. Podejrzewam, że gdyby był burmistrzem dzisiaj może byłoby to inaczej, pchałby tą sprawę. Poszedł na poselstwo do Warszawy, władze się zmieniły, w samorządzie też może była inna wola – nie wiem co o tym myśleć. Przykro mi jest, że muszę na temat mówić, ale proponowanie 30 zł za m<sup>2</sup> w tym rejonie Pszczyny jest uwłaczające tym Państwu, skoro słyszymy tu, że ... ja sam się przeciwstawiłem temu, że Goczałkowice za 90 zł, bo mówię: będzie obwodnica będzie skrzyżowanie, wartość powinna iść w górę jeszcze. O lotnisku słyszymy, że 1 mln za hektar, czemu takiemu rolnikowi nie dać ? Boicie się, że on te pieniądze zmarnuje, że się zdeprawuje przez to ? To są ludzie, którzy wiedzą co zrobić ze środkami, zainwestują – nie bójcie się o nich ! Oni sobie z tym dadzą radę, oni nie przepiją, zainwestują dla naszego wspólnego dobra.

- **radny Mirosław Kraus** – ja mam to samo pytanie w związku z północną obwodnicą Pszczyny. Jest przygotowanych od mojej pierwszej interpelacji 28 działek do wykupu przez Urząd Miasta. Co się stało od listopada ? Ile wykupiliście gruntów ? 15 następnych działek, zgodnie z umową z Urzędem Miasta Pszczyna jest przygotowane. Proszę powiedzieć ile od miesiąca listopada zostało wykupionych ? Łącznie ta sprawa trwa już 2,5 roku.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – ja może nie w odpowiedzi, tylko w oświadczeniu. Szanowni Państwo ! Oświadczam, że nasze działania w sprawie obwodnicy pszczyńskiej były i są prawidłowe. Na pytania szczegółowe, szczegółowo odpowiemy na piśmie, bo nie sposób żebym pamiętał każdą działkę, każde działanie, ale jesteśmy gotowi do wykupu – to potwierdzam jednoznacznie. Natomiast nie może być tak, że wtedy, kiedy było możliwe do wykorzystania 36 mln zł, to grunty nie mogły

być wykupione przez Samorząd Województwa i 36 mln zł Województwo Śląskie oddało do budżetu państwa i wtedy od Państwa [REDAKTOR] chcieliśmy kupić za 2,6 mln, czy nawet 2,8 mln. Dzisiaj wszystkie operaty szacunkowe są rok ważne. Ostatni operat szacunkowy też już ważność stracił w tej chwili jest poprawiany na 1,78 mln zł. Z Państwem [REDAKTOR] spotkaliśmy się, ja i Pan Dyrektor Stumpf i żadnych słów takich Pan Dyrektor nie używał, jak Państwo Radni mówią, jak Państwo [REDAKTOR] mówią. Natomiast sugerowanie, że to są te same grunty, które są w planie zagospodarowania przestrzennego – te 6 ha pod budownictwo przemysłowe, albo pod usługi, a to jest gospodarstwo, na którym w planie zagospodarowania przestrzennego jest droga, to jest chyba różnica. Nie naszą sprawą - i tu Panie Radny proszę nie stosować socjotechniki, że to Samorząd wycenia - wycenia niezależny biegły ! I to wszystkim radnym powtarzam – niezależny biegły ! I ten biegły odpowiada przed prawem, przed sądem, przed wszystkimi za to, co tam napisze. Napisał tak, jak napisał ! Propozycja nasza była żeby dokładnie przejrzyli Państwo [REDAKTOR] i mieli ten operat w swoich rękach i napisali czego tam nie ma, co nie zostało ujęte, żeby można było w ramach już normalnych negocjacji dojść do właściwej, rzeczywistej kwoty. Państwo tego nie uczynili. Już trzeciego prawnika zmieniają ! W związku z tym ja uważam, że upieranie się przy pewnych wielkościach, wartościach i tworzenie... ile można tzw. zadośćuczynienia, bo takie słowa słyszałem od Państwa [REDAKTOR]. Oni proponowali w niektórych momentach zadośćuczynienie w wysokości 800 tys. zł. Szanowni Państwo ! To nie jest budowanie czegoś, co musi być wybudowane natychmiast. To jest obecnie budowanie drogi, która będzie budowana z pieniędzy unijnych między rokiem 2007-2013, gdzie 85 % będzie unijnych pieniędzy, a 15 % będzie pieniędzy Samorządu Województwa. Mamy dokumentację gotową, już się nie dokonuje zmian planów - bo Pan Radny sugeruje, że jeszcze za burmistrza Tomczykiewicza to było robione – tak, tylko trzeba powiedzieć po drodze, że dokonano w międzyczasie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, co spowodowało, że nie można było podziałów i wykupów zrobić i tyle lat to trwa. W związku z tym bądźmy obiektywni i sprawiedliwi w pewnych działaniach. Dlatego bardzo szczegółowo odniosę się w odpowiedzi na interpelację, ale dziś chciałem zabrać głos i oświadczyć, że postępujemy bardzo skrupulatnie i bardzo godnie traktujemy wszystkich naszych kontrahentów, którzy chcą sprzedawać swoje grunty. Grunty, Szanowny Panie Radny, pod obwodnicę, czyli tą część po drugiej stronie DK-1 skupujemy po 16 zł za metr kwadratowy. Państwo [REDAKTOR] mają policzone według tego, kto sporządził ten operat ponad 31 zł za metr kwadratowy, więc jest znacząca różnica. Natomiast porównywanie gruntów, które są dobrze położone i inaczej zapisane w planie zagospodarowania też nie przystoi. To nie ta sprawa i nie ta cena. Bardzo bym prosił o zwracanie uwagi na to, co mieszkańcy mówią, albo zapytanie wprost mnie, bo ja nic w tajemnicy nie robię i nie mam zamiaru nikogo oszukać,

żadnego mieszkańca województwa śląskiego. Natomiast tam, gdzie są kwoty, które Samorząd Województwa ma do wydania, to trzeba je wydać sensownie i zgodnie z wszystkimi regułami prawa, żeby do mnie również nikt pretensji nie miał, a chciałoby się, żeby obwodnicę żywiecką rozpocząć jeszcze w tym roku, a obwodnicę pszczyńską w 2007 roku, ale jeżeli tak dalej pójdzie, to może być kłopot, że środki znowu... Na tą obwodnicę potrzeba w tej chwili ponad 40 mln zł. To jest taka kwota. Nie wiadomo, czy już nie około 50, jeżeli się policzy już po nowych wartościach. Tu o taką kwotę chodzi, a jeszcze dokładnie wiemy, że w rejonie Pszczyzny mamy wiadukt metalowy, który w tej chwili już jest w trakcie przetargu na dokumentację rozstrzygnięty, ale również rozstrzygnięty na rozebranie i zrobienie tunelu. To też następne 15 mln zł w tym rejonie do wydania na tzw. ciąg dróg. W związku z tym, Szanowni Państwo, też musimy mierzyć siły na zamiary i dlatego pośpiech i ogólne zadowolenie mieszkańców danej miejscowości zależy od zachowań poszczególnych mieszkańców i na to chciałbym zwrócić uwagę i prosić o takie zrozumienie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję Panu Marszałkowi, a Państwu Radnym przypominam o składaniu interpelacji również w regulaminowym trybie.

- **radny Antoni Waleczek** – to nie Państwo [REDAKTOR] przychodzą do tej drogi, tylko droga przychodzi do nich. Jeżeli ja coś sprzedaję, a Pan przychodzi do mnie coś kupić, to ja określam mniej więcej wartość. To nic, że to może kosztować 5 zł – ja mówię 10 zł, ale możemy się dogadać, może to być 8 zł, ale Pan nie może wychodzić z założenia, że to będzie 3 zł kosztować – tak nie można. Poza tym do Państwa [REDAKTOR] droga już trzeci raz przychodzi, bo pierwsza *betonówka*, tzw. *poniemiecka*, przyszła szybkiego ruchu – obcięła trochę pola. Żyją jak żyją. Przychodzi trzeci raz ! To nie jest byle co ! To jest siedlisko, to jest gniazdo ...[głosy z sali, poza nagraniem]... no, ale chcieli 3,1 mln, ale może przyszli po rozum do głowy i chcą te 2,6, bo przez te 3 lata stracili ileś tam. A wy się dzisiaj upieracie i mówicie, że za to, że nie wzięliście 2,8 mln dostaniecie 1,8 mln – za karę ! Ukarać ! A co ?! A co ty chłopku... przedtem nie było zgodnie, a dzisiaj jest zgodnie ? No, nie rozumiem ! Milion różnicy akurat ! O co się to rozchodzi ? Że chłop, no to już go można gnoić, już można zrobić co się chce ? Nie ! I co będziecie robić jeżeli on się nie zgodzi na to ? Wysiedlicie ich ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Ale warto się upierać znowu ? Przecież to się można dogadać ! ...[głosy z sali, poza nagraniem]... sygnalizuję problem... ale niech Pan Marszałek nie mówi, że nie można, że tylko musi być tak, że jest tylko jeden kierunek, że nie ma niczego pośredniego, że się nie można dogadać ! Ile się można dogadywać ? Jeden Sejmik się dogadywał, drugi się dogaduje i jeszcze trzeci się będzie dogadywał, a my w Pszczyźnie będziemy na tym cierpieć !

- **radny Rajmund Pollak** – pierwsza sprawa w trybie interpelacji, chciałbym zapytać Pana Wicemarszałka Karpińskiego na jakim etapie jest sprawa angiografu dla Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej. Następna sprawa, to jest sprawa, o której już na początku wspominałem. Moim zdaniem nastąpiło naruszenie zasad współżycia społecznego przy rozpatrywaniu wniosków i skarg pani, której nazwisko jest znane Zarządowi, z Bystrej, oraz pochopnego skierowania sprawy na drogę sądową, prostej sprawy, którą można było w sposób bezkonfliktowy załatwić na drodze ugody. Mam nadzieję, że tutaj jest radca prawny i radca prawny wytłumaczy się również z takiej sprawy, mianowicie 16. grudnia 2005 roku w imieniu ... Województwo Śląskie reprezentowane przez Śląski Zarząd Nieruchomości, gospodarstwo pomocnicze Urzędu Marszałkowskiego wystąpiło z pozwem wobec pani z Bystrej i tutaj w tym pozwie, w uzasadnieniu jest wyraźnie napisane *należy wskazać wszystkie fakty, z których wynika, że żądanie pozwu jest zasadne, w szczególności należy wskazać umowę*, natomiast dalej jest napisane *okoliczności faktyczne*, czyli tutaj pozwano osobę o to, że nie płaciła należnego powodowi czynszu. Przedmiot to jest 1500 z groszami złotych, natomiast nie ujawniono następujących okoliczności: nie ujawniono okoliczności, że 14. lipca 2004 roku Pani [REDAKTOWANE] wystąpiła z wnioskiem do Dyrektora Czesława Kozaka, który nie odpowiedział w terminie, tylko odpowiedział dopiero 8. października 2004 roku – ponieważ ja tutaj spotykałem się z różnymi impertynencjami, chciałem tutaj podkreślić, że są dowody, mianowicie kopia pisma Pani [REDAKTOWANE] z dnia 4. lipca i odpowiedź Śląskiego Zarządu Nieruchomości z 8. października. I co jest ciekawe, że odpowiedź Pana Kozaka została bardzo sprytnie zredagowana, gdyż w pierwszym zdaniu odniesiono się do dwóch pism Pani [REDAKTOWANE], lecz najpierw do tego z 19. września, a dopiero później przywołując pismo z 14. lipca, na które wcześniej w ogóle nie raczono odpowiedzieć. Czyli tak: obywatel zwraca się do Urzędu, Urząd nie odpowiada, obywatel monituje, Urząd odpowiada tak, jakby na pierwsze odpowiedział. Dalej ! W okolicznościach pozwu nie ujawniono, że Śląski Zarząd Nieruchomości w ogóle nie udzielił pomocy biednej kobiecie, której zalało mieszkanie i która musiała nawet spać na podłodze, bo miała również zalaną wersalkę. I tutaj jest jeszcze jedna sprawa ciekawa, że - i tej okoliczności też nie ma w pozwie – że mimo istnienia niezależnej opinii przedstawicielki administracji z dnia 27. lipca, w której czytamy: stwierdziłam u Pani [REDAKTOWANE] w mieszkaniu, że czuć wilgoć, grzyb, jest wyrzuszony parkiet, widać zacieki w pokoju i zacieki na suficie. I co ciekawe ! Dyrekcja Śląskiego Zarządu Nieruchomości nie zwróciła się do poprzedniego administratora budynku przy ulicy [REDAKTOWANE] w Bystrej, lecz do firmy ubezpieczeniowej [REDAKTOWANE] (?), a przecież łatwo było sprawdzić, że szkoda powstała w trakcie administrowania budynku przez Specjalistyczny Zespół Chorób Płuc i

Gruźlicy w Bystrej. I jest pytanie również dlaczego Panią [REDAKTOWANA], jako osobę poszkodowaną, Pan Dyrektor Kozak nawet nie raczył poinformować o terminie rozmów z firmą [REDAKTOWANA] (?), ani nie zaprosił ją, aby była obecna w trakcie rozmów ...[koniec kasety 7 a]... jest dlaczego Pan Dyrektor Czesław Kozak nie zaproponował ugodowego załatwienia sporu poprzez wystąpienie do dyrekcji Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej o pomoc w remoncie mieszkania Pani [REDAKTOWANA], lecz pismem z dnia 24. listopada odmówił Pani [REDAKTOWANA] zwrotu nakładów, jakie ta osoba poniosła na remont mieszkania. W piśmie z dnia 24. listopada 2004 roku Pan Dyrektor Kozak nawet nie napisał daty pisma, na które odpowiada, co przy ilości skarg, jakie musiała napisać ta poszkodowana kobieta jest zwykłym lekceważeniem strony przez urzędnika podległego Wicemarszałkowi Greli. Proszę Państwa ! W jakiej sytuacji była ta Pani ? Zalało jej mieszkanie i miała do wyboru albo czekać aż się dogada Śląski Zarząd Nieruchomości z Specjalistycznym Zespołem Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej, albo, żeby móc w godnych warunkach mieszkać, jeszcze jest schorowana, to wyremontowała to na własny koszt – nie jej mieszkanie, bo nie jest jej mieszkanie i szkoda powstała nie z jej winy, bo to nie była jej wina, że zalało jej mieszkanie, tylko wina dachu, który ma obowiązek właściciel naprawiać, bo to jest własność czyjaś. I co ciekawego, że Pan Dyrektor Kozak nie wziął pod uwagę pisma strony, wniosku strony z 4. listopada 2004 roku, aby wziąć pod uwagę w całej tej sprawie fakt zmiany administratora budynku w okresie jaki upłynął od momentu powstania szkody do chwili usunięcia tej szkody na koszt Pani [REDAKTOWANA]. I tu też jest dowód – pismo z dnia 4. listopada 2004 roku. Z analizy przedmiotu sprawy jasno wynika, że dach przeciekał i został naprawiony dopiero po interwencjach Pani [REDAKTOWANA]. Dlatego nasuwa się pytanie, czy wypowiedzenie Pani [REDAKTOWANA] umowy najmu lokalu i żądanie od tej schorowanej kobiety, cytując: *przygotowania przedmiotu najmu do wydania* oraz straszenie jej eksmisją było aktem zgodnym z kodeksową zasadą przestrzegania norm współżycia społecznego ? Śląski Zarząd Nieruchomości nie zrobił nic żeby pomóc tej kobiecie, albo żeby w jakiś sposób doprowadzić do tego, że siadają za jednym stołem dwaj administratorzy, poprzedni i obecny i Pani [REDAKTOWANA] i spróbuje się rozwiązać ten problem, natomiast oczywiście Pan Dyrektor Kozak wystosował pismo z paragrafami, że ...Pani Przewodnicząca nie ma w interpelacjach...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – delikatnie sygnalizuję, że jeżeli to jest pytanie, to proszę zadać pytanie, jeżeli interpelacja, to na piśmie, zaznaczając tutaj problem zaistniały !
- **radny Rajmund Pollak** – jest interpelacja złożona na piśmie, ale chciałbym, żeby o tym wiedzieli radni, bo nie dość, że...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Panie Radny ! Za chwilę zostaniemy tu we dwoje !

- **radny Rajmund Pollak** – ...ale to będzie w protokole ... nie dość, że tą kobietę tutaj w dniu 5. kwietnia 2006 roku ... do tej kobiety pisze się w ten sposób: *wobec powyższego wskazujemy, że protokolarne przejęcie przedmiotu najmu nastąpi w dniu 31 maja 2006 roku. Do tego czasu wzywamy do uregulowania wszelkich zaległych i bieżących płatności i przygotowania przedmiotu najmu do wydania. W przypadku niewydania przedmiotu najmu, czyli mieszkania w określonym powyżej terminie sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania eksmisyjnego.* I tych okoliczności wszystkich oczywiście nie przekazano do sądu ! I ja się pytam czy tutaj, tak po ludzku, to Pani [REDAKTOWANE] nie zasługuje na lepsze potraktowanie. Przecież ona nie zawiniła ani temu, że załało jej mieszkanie, ani temu, że zmienił się administrator. I mam pytanie konkretne, czy Zarząd wycofa ten pozew, bo tutaj ... tutaj jest...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
czy Zarząd Województwa Śląskiego, czy Zarząd Nieruchomości Panie Radny ?

- **radny Rajmund Pollak** – Śląski Zarząd Nieruchomości, który podlega Zarządowi Województwa Śląskiego, jeżeli Pan tak do końca chce wiedzieć ! I tutaj nie ma znaczenia fakt, że cofnięto w tej chwili decyzję o eksmisji, nie ma zupełnie znaczenia w tej sprawie, bo istotne jest, że nie cofnięto pozwu wobec tej kobiety, z tego względu, że sytuacja jest taka, że ta Pani zwróciła się o dokonanie kompensaty, kompensaty wydatków jakie poniosła na remont mieszkania z należnościami, które jest winna Śląskiemu Zarządowi Nieruchomości. I w związku z tym ja tutaj chciałbym w tym miejscu zaapelować do Zarządu Województwa Śląskiego, aby doprowadził do spotkania, normalnego spotkania ugodowego, w którym załatwi się spór w sposób ugodowy, tzn. rozpatrzy wszystkie okoliczności, które zmusiły Panią [REDAKTOWANE] do podjęcia działań, które podjęła, jak również rozważenia wycofania pozwu ze względów ludzkich, Panie Marszałku, ze względów ludzkich, bo to nie jest cwaniak, który chce zerować na majątku Województwa Śląskiego, tylko to jest biedna, schorowana kobieta, która wyremontowała swoje mieszkanie i po prostu chce spokojnie dalej mieszkać. To jest sprawa, którą ja przedłożyłem w formie pisemnej, natomiast ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Pan Radny złoży na piśmie...

- **radny Rajmund Pollak** – już otrzymaliście pisemnie pytanie, natomiast w tej chwili chciałbym wystosować apel do Zarządu Nieruchomości, jak również Zarządu Województwa – apeluję o wycofanie tego pozwu i załatwienie tej sprawy ugodowo z tą Panią, bo uważam, że jest do załatwienia na drodze ugodowej, wcale nie trzeba ciągać tej biednej kobiety po sądach. Następna sprawa, to jest sprawa ustalania opłat...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – prosiłabym o krótsze wypowiedzi !
- **radny Rajmund Pollak** –...za centralne ogrzewanie przy ulicy Stalowej. chciałbym zapytać Pana Marszałka czy znane jest mu pismo – Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich RPO 526227VJS/06. W piśmie tym pisze, że *w razie podwyższenia opłat nienależnych od właściciela jest on obowiązany do przedstawienia lokatorowi na piśmie zestawienia opłat wraz z przyczyną ich podwyższenia. Dalej ! opłaty te nie mogą być zatem wyższe od kwoty, którą musi uiścić właściciel na rzecz podmiotów te usługi świadczących.* Następny punkt tego pisma Rzecznika Praw Obywatelskich, ogólne zasady...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale jaki jest cel cytowania Pani Radny ?
- **radny Rajmund Pollak** – cel cytowania Pani Przewodnicząca jest, aby Urząd Marszałkowski ustosunkował się opinii przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to bardzo proszę złożyć to w formie interpelacji załączając stosowne pismo...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! To naprawdę nie przekroczy 5. minut. *Ogólne zasady rozliczeń za dostarczone ciepło reguluje ustawa z dnia 10. kwietnia 1997 roku – prawo energetyczne. Koszty zakupu paliw gazowych lub ciepła dostarczone do budynku są rozliczane w opłatach pobieranych od osób nie będących odbiorcami. Wysokość tych opłat powinna być ustalana w taki sposób , aby zapewniała wyłącznie pokrycie ponoszonych przez odbiorcę kosztów zakupu paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła, przy czym powyższe zasady stosuje się odpowiednio do ustalania przez odbiorcę właściciela.* I tutaj chciałem przytoczyć cytaty z pisma Zarządu Województwa Śląskiego z dnia 12. maja, w którym Państwo piszecie, że: *ustalona Śląski Zarząd Nieruchomości stawka opłat za centralne ogrzewanie i podgrzewanie ciepłej wody obejmuje koszty dostawy gazu, obsługi technicznej, usuwania awarii, pracy administratora* – tutaj w stanowisku Biura Rzecznika Praw Obywatelskich absolutnie nie ma mowy, aby do ceny

ogrzewania ciepłej wody, czy opłat za centralne ogrzewanie można było dodawać pracę administratora. Dalej ! ... i tutaj pisze: kotły gazowe muszą być nadzorowane, a zgłoszone awarie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Panie Radny ! Bardzo Pana przepraszam ! Ale ja nie bardzo rozumiem intencje Pana wystąpienia ! Proszę w jednym zdaniu powiedzieć o co Panu chodzi, załączając interpelację i załączniki !

- **radny Rajmund Pollak** – intencją mojego wystąpienia jest zapytanie czy naliczanie opłat za centralne ogrzewanie oraz za ciepłą wodę i kalkulacja tych kosztów jest zgodna z ustawą z dnia 10. kwietnia 1997 roku – prawo energetyczne oraz również czy tutaj lokatorzy mają zainstalowane ciepłomierze przy ulicy Stalowej w Bielsku-Białej – mnie to interesuje – jak również czy tutaj Państwo zapoznaliście się ze stanowiskiem Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie, w sprawie kalkulacji cen za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę przy ulicy Stalowej. Zaznaczam, że pytanie to dotyczy wszystkich lokatorów, tzn. chodzi mi o to, czy kalkulacja kosztów centralnego ogrzewania i ciepłej wody jest zgodna z tą ustawą, którą przytoczyłem, jak również czy również czy każdy lokator ma zainstalowany ciepłomierz, na podstawie którego można rozliczać go z tego ile zużył ciepłej wody, bądź też...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
czy to wszystko Panie Radny ?

- **radny Rajmund Pollak** – chciałbym również przekazać tutaj z tego miejsca życzenia szybkiego powrotu do zdrowia dla Pana Marszałka Czarskiego, jak również uważam, że, Pani Przewodnicząca, naprawdę, sesja bez Pana Marszałka Czarskiego, no, pokazuje, że jednak Zarząd Województwa bez Pana Marszałka, no, nie potrafi sobie radzić z wielu problemami, które, powiedzmy, są do rozwiązania w obecnym okresie.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
proszę Państwa ! Ja apeluję ! Ten punkt to nie jest *hyde park*, to nie jest śmietnik i w imię tych zasad współzycia obywatelskiego o których wspominał mój przedmówca bardzo proszę o zwięzłość wypowiedzi. Każdy z nas wie co to jest interpelacja, co to jest zapytanie i proszę w imię wzajemnego szacunku do siebie trzymać się tych podstawowych reguł !

- **radna Jolanta Kopiec** – ja bardzo krótko i zwięzle powiem...



- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to akurat nie było do Pani Radnej !

- **radna Jolanta Kopiec** – szanuję sobie swój czas i wszystkich innych – składam po raz kolejny interpelację w sprawie zainstalowania programu antyspamowego na skrzynce *silesia-region.pl* ! Jeżeli to się nie stanie w ciągu najbliższego tygodnia, to ja bardzo proszę żeby korespondencji do mnie na ten adres nie kierować, a kierować na prywatny adres. Druga interpelacja wiąże się z dzisiaj poruszonym tematem, bo padła tutaj informacja, mówię o GTL-u, że Ministerstwo Gospodarki o ile jest właścicielem tych udziałów, zamierza te udziały sprzedać. Nasunął mi się w międzyczasie pomysł, że może faktycznie byśmy przemyśleli tą sprawę, podjęli negocjacje i to my jako Województwo Śląskie odkupili te udziały, bo to jest spółka o ile się nie mylę, z o.o. ? S.A. ? ...Akcje od Ministerstwa i uporządkowali w tym momencie strukturę właścicielską, bo bardzo by się źle stało gdyby w miejsce Ministerstwa właścicielem tych akcji stał się jakiś przypadkowy inwestor, który będzie próbował protestować, albo rozburzać całą ideologię rozwoju tego portu lotniczego.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – ja po prostu jestem winien pewne wyjaśnienie, czy odpowiedź na pytanie, które padło w części poświęconej informacji o działalności Zarządu. Jedną ze spraw dotyczyła sprzedaży mieszkania w Goczałkowicach. To był *wolnostan* i po to żeby można było zastosować ulgi, to muszą być sprzedane wszystkie mieszkania. W związku z tym najpierw szukamy lokatora, dzięki któremu będzie można sprzedać wszystkim lokatorom te mieszkania z zastosowaniem tych ulg. Była jeszcze poruszana sprawa Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej i oczekiwania, że środki uzyskane ze sprzedaży *Stalownika* zostaną przekazane temu szpitalowi. Otóż, chciałbym przypomnieć, że na budowę Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej z budżetu państwa przeznaczono 291 mln 123 tys. 192 zł, dodatkowo z odsetek ze środków gromadzonych na realizację tej inwestycji wykorzystano 2 mln 556 tys. 92 zł i 72 grosze, natomiast ze środków własnych szpital wyasygnował na realizację tej inwestycji 37 tys. 915 zł. Biorąc pod uwagę, że *Stalownik* udało się sprzedać mniej więcej za 2 mln zł, to szpital jest winny 290 mln zł – jeżeli tak chce się Pan Radny rozliczać ! I już tak zupełnie *ad hoc* odpowiadając na pytanie dotyczące sprawy angiografu dla Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej stwierdzam, że nie ma sprawy angiografu w Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku-Białej.

- **Wicemarszałek Jan Greła** – Pan Rajmund Pollak jak zwykle wykorzystuje każdą sytuację, nawet na nieszczęściach ludzkich też potrafi argumentować swoje racje. Faktycznie ! My nie byliśmy właścicielem tego mieszkania, tylko był szpital. I te zajścia były, gdy Województwo i Śląski Zarząd

Nieruchomości nie był właścicielem. Faktycznie ! Bez mojej wiedzy Pan Dyrektor Kozak dyscyplinując wielu najemców, wielu najemców, bo zaległości były w granicach 100 tys., wysłał również i pismo do tej Pani. Zwróciła się Pani z pismem, że... jest pismo o eksmisję – oczywiście na to są dokumenty, z którymi Pan Radny Rajmund Pollak się zapoznawał – o tym nie powiedział z tej mównicy – gdzie moje pismo jest wstrzymujące, bardzo grzeczne, zaprosiłem do wydziału, wyjaśniałem wszystkie rzeczy. Niestety ! Potrzebna jest socjotechnika po to, żeby nie załatwić sprawy, a wykorzystać lokatorów pod swoje głosy kampanijne, wyborcze, a nie daje Pan problemu do załatwienia ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę bez polemiki w tym trybie !

- **Wicemarszałek Jan Grela** – mało tego ! Nie wolno nam nikogo z mieszkania wyrzucić, jeżeli nie ma lokalu zastępczego, jeżeli wójt nie da lokalu socjalnego zastępczego. Jakby się Pan zapoznał, to by Pan wiedział. Pozwu, póki co, wycofać nie możemy i nie wycofamy na tą chwilę, natomiast istnieje możliwość po wyroku sądowym, że ta Pani, w takim kierunku pójdziemy, zwróci się z wnioskiem do Zarządu – i oczywiście to nie jest zasługa Pana Radnego – i Zarząd jeżeli wyrazi zgodę na umorzenie tej zaległości, to jest tam 1450 zł, to umorzemy. Pan Dyrektor Kozak został zdyscyplinowany w tej sprawie, konsekwencje wyciągnięte, natomiast dalsze procedowanie – będzie Pan Radny informowany, tylko prosiłbym Pana żeby chociaż raz Pan to rzetelnie oceniał, bo Pan Dyrektor Kudła i ja Panu odpisywałem nawet na zapytania telefoniczne, ale niestety, z Panem się współpracować nie da, ani na tej sali, ani gdzie indziej, bo taki Pan już jest i się Pan nie zmieni !

- **radny Piotr Zienc** – ja chciałem tutaj poprzeć wniosek Koleżanki Radnej Jolanty Kopiec – tylko w tym roku trzykrotnie musiałem oddawać komputer do naprawy z powodu różnego rodzaju wirusów. Było to głównie na stronie *silesia-region.pl*, na mojej poczcie. Nie jestem fachowcem w dziedzinie informatyki, nie potrafię tego sam zrobić, chociaż tam różne systemy miałem zainstalowane. Wydaje mi się, że jeżeli jest strona urzędowa i radni mają do tego dostęp, to również odpowiednie zabezpieczenia powinny istnieć. Wydaje mi się, że są informatycy, są środki budżetowe, które pozwolą na zrealizowanie w sposób skuteczny tego celu, bo na dłuższą metę jest to trudne, zajmuje to bardzo dużo czasu, trzeba to wszystko kasować. Ja wiem, że członkowie Zarządu mają inny system i na pewno tego problemu nie widzą, natomiast z punktu widzenia radnych, którzy nie mają innych stron, tylko korzystają z tej, naprawdę jest to trudne i uciążliwe i prosiłbym żeby to zostało w najbliższym czasie zrealizowane, a jeżeli nie będzie, to o pisemną odpowiedź dlaczego to nie jest zrealizowane.

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – nie Panie Radny ! Skończyliśmy ! ... W projektach uchwał ! Proszę o zapoznanie się z *Regulaminem* ! Czy jeszcze w tym punkcie ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... a w jakim trybie ? ... nie ma trybu *ad vocem* ... nie w tym punkcie Panie Radny ! Nie ma trybu *ad vocem*, jest tylko tryb sprostowania... Nie ! Miał Pan swój czas, wielokrotnie przekroczony. Zamykam ten punkt, dziękuję za cierpliwość !

**33. Zamknięcie sesji** – godz. 20<sup>50</sup>.